STAN POGODY

Rankiem—pochmurno, możliwość deszczu, temperatura 49 stopni. Po południu—nagłe oziębienie się, spadek temperatury do około 35 stopni, możliwość deszczu ze śniegiem. W nocy—od czasu do czasu przelotny śnieg, temperatura—około 26 stopni.

We wtorek — przeważnie pochmurno, temperatura—około 35 stopni, możliwość śniegu.

Wschód słońca—7:17 rano, zachód— 4:28 po południu.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS

KALENDARZYK

Dziś poniedziałek, dnia 28-go grudnia.—Ś.Ś. Młodzianków, Teofila.

Jutro wtorek, dnia 29-go grudnia. — Tomasza.

Pojutrze środa, dnia 30-go grudnia. — Eugeniusza, Sabiny.

No. 304 Rok (Vol.) LII 247 CHICAGO, ILL., PONIEDZIAŁEK, 28-GO GRUDNIA (DECEMBER), 1959 Telephone BRunswick 8-8700 10c

ALIANCI PRZESUWAJĄ "SZCZYTÓWKĘ" DO 16 MAJA

Kocioł Polityczny Zaczyna Kipieć w Stolicy

Od Wczoraj Do Dzisiaj

—SEJM
—W POLSCE
—RADZI
—BEZWOLNIE

* * *

Z końcem listopada rozpoczęła się w Warszawie sesja reżimowego Sejmu, — która trwać ma z przerwami kilka tygodni.

* * *

W okresie tego czasu Sejm "uchwalił" plan gospodarczy i budżet na rok 1960.

* * *

"Z przedstawionych Sejmowi projektów — pisze między innymi "Życie Warszawy" — wyłania się obraz gospodarki wyjątkowo trudnej, w której poszczególne elementy o pierwszorzędnym znaczeniu — są dziś praktycznie nie do przewidzenia".

* * *

"Podczas dyskusji nad expose J. Cyrankiewicza niektórzy posłowie mówili o "braku dyscypliny zbiorowej" ze strony społeczeństwa, o tym, że społeczeństwo to "zawiodło", że "nie dorosło ono do zadań wobec których postawiły je październikowe przemiany

* * *

Zarzutom tym przeciwstawił się poseł katolicki Stanisław Stomma, który — jak informuje krakowski "Tygodnik Powszechny" — zabrał głos "w imieniu Koła 'Znak'".

* * *

Stomma powiedział, iż od dawna już "poglądem, że właśnie społeczeństwo zawiodło, niektórzy tłumaczą trudności i niepowodzenia, jakie wypłynęły przy realizacji linii politycznej Października. Na tej zasadzie wypowiada się również tezę, że wobec tego należałoby wrócić do metod przymusu administracyjnego i do metod rządzenia nie liczących się z opinią społeczeństwa."

* * *

W Polsce — oświadczył poseł Stomma — "trudno jest rządzić z narodem, ale prawdą jest, że jeszcze trudniej jest rządzić wbrew społeczeństwu i w kolizji z nim.

* * *

Prawdą jest, że społeczeństwo wykazuje brak dyscypliny zbiorowej, ale prawdą jest, że w wielu ważnych momentach przełomowych doskonale zdało egzamin, że przypomnimy czasy okupacji, że przypomnimy chociażby znowu wydarzenia październi ka 1956 roku.

* * *

Wyrok więc, że społeczeństwo po r. 1956 zawiodło jest co najmniej zbyt pochopny. Szybki rozwój gospodarczy wsi jest tu bardzo wymowny. Przykładów takich jest znacznie więcej. Byłoby złudzeniem przekonanie, że mechaniczny rygor administracyjny dać może pozytywne rezultaty. — Taki rygor da tylko martwy zastój i powrót do dawnych procesów rozkładu".

* * *

Ze stanowiskiem tym — polemizował "z ramienia Klubu PZPR poseł Kulesza". Stwierdził on — według doniesień "Głosu Pracy" — że poseł Stomma "z niewiadomych przyczyn przybrał się w togę obrońcy całego społeczństwa, co niewątpliwie jest wielką przesadą".

"Mazowsze" Uda Się Na Daleki Wschód

Warszawa. — (ŻW).—Agencja PAP podała, iż zespół "Mazowsze" wyjeżdża ostatecznie na tournee do Chin i Korei w pierwszych dniach stycznia. 22 występy w Japonii rozpoczną się 29-go marca, 1960 roku, powrót zespołu nastąpi więc dopiero z końcem kwietnia, 1960 roku.

Wycofanie Się Rockefellera Niespodzianką

Obydwie Partie Dopatrują Się Korzyści

Washington. (UPI) — Na progu "roku politycznego", czyli roku wyborów Prezydenta Stanów Zjednoczonych, zawrzało w stolicy i w innych ośrodkach politycznych kraju, jak w ulu.

Niespodziewane oświadczenie gubernatora stanu New Yorku, Nelsona Rockefellera w ubiegłą sobotę, że nie będzie ubiegał się o republikańską nominację na urząd Prezydenta wywołało ulgę tak wśród zwolenników wiceprezydenta Richarda M. Nixona, jak i wśród demokratów.

Dwojaki Pogląd

Wiceprezydent Nixon, który miał poparcie zdecydowanej większości organizacji republikańskiej na terenie kraju, nie wydał na razie żadnego oświadczenia. Z jego otoczenia natomiast wyszły wyrazy ulgi, powiadające, że Nixon zdobędzie republikańską nominację na Prezydenta bez walki.

W obozie demokratów wyrażono przekonanie, że "dobrze jest", iż Rockefeller wycofał kandydaturę do nominacji. Demokraci powiadają, że Nixon będzie "łatwiejszy do pobicia", niż byłby Rockefeller. Twierdzą dalej, że sobotnie oświadczenie Rockefellera jest "zwycięstwem starej gwardii republikańskiej", która rzekomo sprzeciwiała się liberalizmowi gubernatora New Yorku.

Ostrożne Słowa

W republikańskiej kwaterze panuje przekonanie, że Nixon wycofa się z prawyborów w poszczególnych stanach. (Prawybory stanowe co do nominacji na urząd Prezydenta mają tylko prestyżowe znaczenie, umożliwiając kandydatowi wykazanie krajowej konwencji popularność. W końcowej analizie nie obowiązują one delegatów do konwencji. Przyp. Red.)

Nixon, zapytywany w tych sprawach oświadczył tylko, że swoich planów politycznych nie uzależniał od "innych ludzi", oraz, że jest jeszcze za wcześnie na omawianie dalszych jego kroków politycznych.

Drugie Miejsce?

Albany, N. Y. (UPI) — Gubernator Rockefeller otrzymuje z rolnicznych sfer republikańskich w całym kraju coraz silniejsze nalegania, aby przyjął republikańską nominację na Wiceprezydenta.

Rockefeller wprawdzie oświadczył, że takiej nominacji nie przyjmie, ale to nie odstręcza jego zwolenników od wysuwania "niezwyciężonego balotu", skombinowanego z kandydatur Nixona i Rockefellera.

Przegląd dokonany wczoraj i dzisiaj przez United Press International wykazuje, że 17 z 28 przewodniczących partii republikańskiej w kluczowych stanach nie zraża się oświadczeniem Rockefellera, ale chce go nominować na Wiceprezydenta.

Okaz Siły?

W krajowej kwaterze demokratów eksperci polityczni powiadają że republikańska partia, mając tylko jednego kandydata do nominacji na Prezydenta, okazuje "słabość wewnętrzną" i podkreślają "żywotność demokratów", którzy w tej chwili mają conajmniej pięciu pretendentów do najwyższego urzędu w kraju.

Zamieć Szaleje w Środku Kraju; 563 Osoby Zabite

United Press International. — Tysiące "gwiazdkowych pielgrzymów" powracających do pieleszy domowych z odwiedzin krewnych i znajomych ugrzęzły w szalejącej zamieci, która od Kanady — przecięła się poprzez środek kraju, docierając centralnym niżem aż do Texasu.

Automobiliści pozosta wili setki samochodów na zasypanych gościńcach w Nebraska, Iowa, w obydwu Dakotach, w Kansas, Oklahoma, Texas i New Mexico. Znużeni podróżni szukali schronienia na farmach, w przepełnionych hotelach i motelach.

W nocy burza zaczęła posuwać się w kierunku wschodnim, zamieniając wczorajszy deszcz na opady śnieżne w rejonie Wielkich Jezior. W Chicago, które wczoraj zażywało "mokrego lata" o 51 stopniach — temperatura ma opaść o dwadzieścia stopni.

Na południu padają deszcze. W Nowej Anglii, począwszy od dorzecza Ohio na wschód wytworzyła się niebezpieczna gołoledź skutkiem marznącego deszczu.

563 Ofiary

Zestawienia dokonane dziś rano wykazują, że podczas — długiego, gwiazdkowego weekendu (od czwartku wieczora do ubiegłej północy), 437 osób poniosło śmierć w wypadkach samochodowych; 38 osób zmarło w pożarach, sześć w wypadkach samolotowych, a 82 w różnych innych, "nieklasyfikowanych" nieszczęściach. Razem — 536 osoby.

Stan New York przoduje w żniwie śmierci z 32 wypadkami: Pennsylvania i California miały po 29 wypadków śmiertelnych, North Carolina 27, Texas 26, Florida 22 a Michigan 21.

Wydział Śledczy Wznawia Dzisiaj Badanie Strajku

Washington. (UPI) — Wydział Śledczy (Board of Inquiry) zamianowany miesiąc temu przez prezydenta Eisenhowera, aby, w myśl ustawy Taft-Hartley, zbadać przyczyny i podłoże zatargu pomiędzy unią robotników stalowaniach — United Steel Workers (USW), a zarządami stalowni, wznowił dziś, po kilkutygodniowej przerwie, swe prace.

Wydział przesłuchał dziś przed południem na prywatnej sesji przedstawicieli USW i stalowni. O godzinie 2-ej po południu rozpoczęły się publiczne przesłuchy.

Wydział wkroczył w sprawę zatargu, gdy zabiegi federalnego rozjemcy, Josepha F. Finnegana nie przyniosły żadnych wyników.

Kierownictwo stalowni obstaje przy swej "ostatniej ofercie", którą USW już kategorycznie odrzuciła.

Wydział, po zbadaniu całej sprawy, musi przedłożyć swój raport Prezydentowi najpóźniej do 6 stycznia. Wydział Spraw Robotniczych (National Labor Relations Board) zarządził już głosowanie wszystkich członków unii nad "ostatnią ofertą stalowni". Głosowanie odbędzie się w dniach od 11 do 31 stycznia. Jeśli członkowie USW odrzucą "ostatnią ofertę", wówczas strajk będzie wznowiony 26 stycznia.

Sekretarz Departamentu Pracy, James P. Mitchell zagroził obydwu stronom, że jeśli nie doprowadzą do polubownej zgody, — to Prezydent poleci Kongresowi uchwalenie ustawy o przymusowej arbitracji.

W międzyczasie, układy prowadzone przez USW z pomniejszymi zakładami używającymi stali do swych wyrobów, nie zrobiły żadnego postępu i, jak to oświadczył Finnegan, "równają się zeru".

Pasażerowie Cudem Uszli Śmierci w Przesmyku Gór

Seattle, Wash. (UPI). — Tylko jakimś cudem 188 pasażerów pociągu Empire Builder, linii Great Northern, uszło wczoraj wieczorem śmierci na przedmieściu, gdy na tory zesunęła się niespodzianie lawina ziemi, kamieni i śniegu w pobliskim przesmyku.

Góra osunęła się dwukrotnie w dwudziestu minutach, strąciła lokomotywę Diesla i wagon pocztowy do wód Pugent Sound. Druga lawiną zasypała wagony pasażerskie.

Sześciu członków obsługi kolejowej i czterech pasażerów odniosło w tym wypadku lżejsze pokaleczenia. Inni pasażerowie, po mozolnym odgrzebywaniu się z zasypanych wagonów, wydostali się bezpiecznie na otwarte pole.

Pociąg, złożony z 13 wagonów pasażerskich znajdował się w drodze do Chicago, gdzie miał przybyć we wtorek o 2 po południu. Skutkiem wypadku, pociąg przybędzie tu z czterogodzinnym opóźnieniem i dotrze do głównego dworca pomiędzy 6 a 7 jutro wieczorem.

Athenagoras Za Zjednoczeniem Chrześcijan

Stambuł, Turcja. (UPI) — Patriarcha Athenagoras, arcybiskup Konstantynopola i głowa Greckiej Cerkwi Prawosławnej, wystąpił w wywiadzie udzielonym UPI z gorącym apelem o zjednoczenie wszystkich kościołów chrześcijańskich — rzymsko-katolickich, prawosławnych protestanckch.

Athenagoras wyraził także proroctwo, iż Ameryka, ze swym świątecznym orędziem "Pokój z dostatkiem" niewątpliwie wprowadzi świat w nową erę pokoju.

74-letni Patriarcha ma najwyższe uznanie dla dotychczasowego stanowiska Papieża Jana XXIII. Do rozłamu między prawosławnymi i katolikami doszło w 12-ym wieku. Athenagoras żywi nadzieję, iż Papierz obecny wzmocni jedność chrześcijan, z uwagą, iż protestanci powinni być także dopuszczeni do jakiejkolwiek rady mającej powstać do przedyskutowania jedności.

60 Trupów Na Drogach We Francji

Paryż. (UPI) — Rząd francuski, wstrząśnięty do głębi 60 wypadkami śmierci w ruchu kołowym podczas świąt Bożego Narodzenia — co stanowi rekord — postanowił przyśpieszyć plan ograniczenia szybkości jazdy podczas "weekendów" do 54 mil na wszystkich drogach w kraju.

Okazał Się Lepszym Jeszcze Odemnie!

Na 130 Tysięcy Akademików w Polsce Zaledwie 5 Tysięcy Należy Do Partii

Największą Grupę Wśród Młodzieży Wciąż Stanowią Studenci Żyjący "Pod Urokiem Tradycyjnych Ideałów Katolickich"

Warszawa. — (FEC) —Komuniści od wielu lat zaciekle szturmują środkowisko młodzieży. Rezultaty ich wysiłków są nikłe: na 130 tysięcy młodzieży akademickiej w Polsce zaledwie 5 tysięcy należy do organizacji komsomolskiej. Środowisko studenckie, tak trudne do zdobycia, "stało się przedmiotem szczególnego zainteresowania opinii publicznej, terenem specjalnie pilnej penetracji publicystów, pedagogów i socjologów" — pisze tygodnik studencki "Od Nowa" (nr. 35) — wydany w Warszawie. Jakie jest prawdziwe oblicze młodzieży, która w okresie stalinizacji Polski w 90 procent "należała" bo musiała, do bierutowskiego "Związku Młodzieży Polskiej" a dziś stroni od gomułkowskiego "Związku Młodzieży Socjalistycznej?" Społeczeństwo akademickie dzieli się na kilka ugrupowań: "Od nowa" na pierwszym miejscu wymienia tę część młodzieży akademickiej, która "jest jeszcze pod urokiem tradycyjnych ideałów społecznych, znajduje drogowskaz życia w katolickiej doktrynie społecznej, a sens życia i ukojenie w dogmatyce katolickiej." Grupa ta w walce z nauką marksistowską "uzyskała dużą zwartość ideową i znaczny społeczny zasięg."

Wszystko to, co znajduje się poza tą grupą, to już tylko zbiorowisko zatomizowane, niedynamiczne, bezideowe.... Trochę recznków zdobył sobie egzystencjalizm: "znalazło to wyraz w działalności artystycznej studenckich zespołów artystycznych oraz w zewnętrznym wyglądzie niektórych grup tego zbiorowiska. U pewnej części studentów obserwuje się tendencje do zasklepiania się w myśleniu wyłącznie kategoriami osobistej kariery. Prowadzi to do odcinania się tej grupy od szerszej społeczności i ograniczania swej władzy do studiów specjalistycznych.

Znikły Odrębności Klasowe

Liczna wreszcie jest grupa takich, którym obca jest wszelka namiętność. Tworzą oni typ studenta "o średnim napięciu życia umysłowego, ceniącego w większym stopniu rozrywkę towarzyską (zabawa, bardzo popularny brydż), niż koncert lub wykład znakomitego uczonego." Uwagi powyższe kończą się stwierdzeniem, że często spotykane w artykułach publicystycznych wypowiedzi, jakoby młodzież akademicka była cyniczna, amoralna, rozwydrzona seksualnie i chuligańska, "stanowią ujęcie jednostronne i nie typowe dla środowiska studenckiego, jako całości."

Badania socjologów, jako dalsze zjawisko dodatnie, podkreślają, że wśród studentów zanikły odrębności wynikłe z ich pochodzenia klasowego. "Nie ma zupełnie dyskryminacji towarzyskiej młodzieży pochodzenia wiejskiego czy robotniczego, młodzież pchodzenia inteligenckiego nie jest w sytuacji uprzywilejowanej."

Amerykański Sprzęt Medyczny Dla Polski

Warszawa. (FEC) — Warszawska "Trybuna Ludu" podaje, że do Polski nadchodzi obecnie "nowoczesny sprzęt i aparatura medyczna", zakupione w Stanach Zjednoczonych w ramach udzielonej niedawno pożyczki.

"Szczególnie cenną pozycję — stwierdza dziennik — stanowią precyzyjne urządzenia i aparatura pomiarowo-kontrolna dla celów naukowo-badawczych. Sprowadza się też ze Stanów Zjednoczonych szereg cennych urządzeń medycznych. Są to różnego rodzaju spektrofotometry, densitometry, mikrotomy, tyndaloskopy, kalorymetry itp." Poza dostawami z pożyczki amerykańskiej — pisze "Trybuna Ludu" — lecznictwo polskie otrzymało w tym roku z zagranicy 107 nowoczesnych aparatów do narkozy, 7 traktów sterylizacyjnych dla sal operacyjnych, ponad 280 aparatów rentgenowskich różnych odmian i 100 aparatów dentystycznych.

Wystawa Filatelistyczna w Krakowie

Kraków. — (P). — Z okazji 65-lecia polskiej filatelistyki otwarta została w Krakowie wystawa filatelistyczna, wydane też zostały dwie okolicznościowe pocztówki i koperty, stemplowane specjalnymi datownikami. Pierwszy klub filatelistów polskich powstał w Krakowie w 1893 roku. Jego założycielem był Mikołaj Maksymilian Urbański.

W 1894 roku otworzył on pierwszy w kraju sklep filatelistyczny pod nazwą "Krakowski bazar marek pocztowych". W tym również roku wydano po raz pierwszy w Polsce miesięcznik "Polski Filatelista".

Proces A. L. Pope Odroczony

Dżakarta. (UPI) — Allen L. Pope, 29-letni amerykański żołnierz najemny, oskarżony o latanie w służbie rewolucjonistów, stanął dzisiaj przed sądem indonezyjskim. Ale natychmiast uzyskał odroczenie rozprawy na 5 dni.

Pope, pochodzący z Homestead, Fla, dostał się do niewoli i więzienia, gdy jego bombowiec B-26 był zestrzelony przez artylerię lojalną w dniu 18 kwietnia, 1958 roku.

Nowa Kaledonia Chce Być z Francją

Noumea, Nowa Kaledonia. (UPI) — Dwie małe francuskie wyspy na południowym Pacyfiku, Wallis i Futuna, tworzące Nową Kaledonię, przegłosowały wczoraj za pozostaniem pod protektoratem Francji, mając do wyboru: niepodległość lub protektorat.

Po Odrzuceniu Przez Nikitę 27 Kwietnia

Dzisiaj Rosja Otrzymała Nową Propozycję 3-ch

Paryż. (UPI) — Zachodni alianci postanowili zasugerować dzień 16-go maja jako nową datę szczytowego spotkania z Sowietami — mówi wiadomość z poinformowanych kół dyplomatycznych w Paryżu.

Oddzielne pisma od Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji z propozycją późniejszej daty będą wysłane do Moskwy dzisiaj lub jutro.

Zachodni alianci zaproponowali najpierw "szczytówkę" Wielkiej Czwórki w Paryżu w dniu 27 kwietnia. Premier Nikita Chruszczow przyjął zasadniczo propozycję spotkania na przyszłą wiosnę, zawetowawszy jednak datę, ponieważ — jak oświadczył — to przeszkodziłoby mu wziąć udział w obchodzie tradycyjnego świata komunistycznego w dniu 1-go maja w Moskwie.

Wysunął Dwie Inne Daty

Chruszczow zasugerował dwie inne daty — 21-go kwietnia i 4-go maja, które Zachód postanowił w końcu ubiegłego tygodnia odrzucić i wysunąć 16-go maja. W dniu 21-go kwietnia prezydent Charles de Gaulle przybywa do Washingtonu z oficjalną wizytą, a druga sugerowana przez Chruszczowa data koliduje ze spotkaniem premierów Wspólnoty Brytyjskiej w Londynie, nie pozwalając premierowi Haroldowi Macmillanowi na opuszczenie kraju.

Wobec tego zachodni alianci postanowili wysunąć datę późniejszą — 16-go maja.

Adenauer Zjedzie Do Washingtonu

Jednocześnie dziennik zachodnio-niemiecki "Nachtausgabe", wychodzący we Frankfurcie, podał dziś wiadomość z Washingtonu, jako kanclerz Konrad Adenauer niewątpliwie złoży wizytę prezydentowi Eisenhowerowi w przed szczytowym spotkaniem Wschód-Zachód.

Wizyta Adenauera ma być omawiana w "odpowiedzialnych kołach" w Washingtonie. Z Bonn na razie nie było ani potwierdzenia, ani zaprzeczenia.

Chłopi Nie Chcą Korzystać z Kredytów

Poznań (FEC) — Oczekiwania reżimu, że państwowe kredyty z t. zw. Funduszu Rozwoju Rolnictwa, przeznaczone na mechanizację rolnictwa, wywołują duże ożywienie na wsi, zawiodły. Z informacji prasy i radia okazuje się, że chłopi nie chcą korzystać z Funduszu i boją się go, gdyż jak twierdzą, uzależni on finansowo indywidualne rolnictwo i przygotuje grunt pod kolektywizację.

Jak podało ostatnio m. in., Radio Warszawa w audycji "Ze wsi i o wsi" chłopi wielkopolscy na skutek "bzdurnych plotek o przymusowym uspółdzielczeniu gospodarstw, korzystających z Funduszu Rozwoju Rolnictwa" nie chcą korzystać z tego funduszu. "Dotąd więc 140 milionów ciepłej gotówki czeka na wyciągnięcie po nie ręki. Również w magazynach sprzętu rolniczego jest pełno rozmaitych maszyn potrzebnych pilnie wsi. Trudno zrozumieć tę dziwną sytuacje." Zaledwie 10 milionów złotych z 150 milionowego funduszu, przeznaczonego dla Wielkopolski zostało przez kółka Rolnicze podjęte. Te 10 milionów, jak można się spodziewać, pobrały głównie spółdzielnie produkcyjne (kołchozy).

WINA i KARA

Powieść z życia wielkomiejskiego

DZIEJE NIESZCZĘŚLIWEJ KOBIETY

Napisał H. M.

429———— (Ciąg dalszy)

Zagryzając wargi z bólu, zmuszała się gwałtem do spokoju, bo była zobowiązaną pokazać publiczności oblicze pogodne i uśmiechnięte. To przynosiło jej zarobek i stanowiło utrzymanie dla niej i dla drogich dzieci, a kobieta, która musi myśleć o wyżywieniu swej dziatwy, nie może żyć dla siebie, lecz dla rodziny!

Nigdy dotąd nie oddała swej roli na scenie z taką naturalnością i temperamentem, jak dzisiaj. Gdy akt się skończył, rozległy się pod adresem Marii burzliwe wywoływania publiczności i owacyjne oklaski, tak, że musiała pokazywać się kilkakrotnie przed kurtyną.

— Boska kobieta z tej Werskiej — zawołał rotmistrz Szolc, podkręcając swego jasnego wąsa.

— Warta buzi, nieprawdaż? — odezwał się niedbale baron Tyloński, siedzący razem z nim w loży.

— Oj, co warta, to warta! — potwierdził rotmistrz. Dalibóg, gdyby nie to, żeś już baronie poczynił wstępne kroki dla zyskania sympatii tej gwiazdy, sam zakręciłbym się koło niej z ochotą!

Co za kształty, prawdziwa Wenus! A twarz ma taką słodką, że aż człowiek patrzeć na nią nie może, bo mu zaraz nabiega krew do głowy. Jestem dobrym żołnierzem, ale wobec tej kobiety musiałbym skapitulować w pięciu minutach. Powiedzże nam, przynajmniej baronie, jak daleko postąpiłeś w swych zalotach koło Werskiej. Oporna, harda?

Baron wykrzywił się z wymuszonym uśmiechem.

— Trochę harda, ale "pieczone gołąbki nie idą same do gąbki". Im nagroda wspanialsza, tym i walka musi być gorętsza!

— Moja rutyna, odrobina szczęścia do kobiet, no i trochę cierpliwości — odniosę wreszcie zwycięstwo!

— No, No! — zaoponował kapitan Łaski, towarzysz rotmistrza. Wygląda to trochę na przechwałki, drogi baronie. Rutynę masz, cierpliwość także, ale co do twego szczęścia do kobiet, to polega na twym wypchanym banknotami portfelu. Lecz pieniądzmi nie każdą kobietę można zdobyć i dlatego na twoim miejscu, nie zapowiadałbym tak pozytywnie zwycięstwa nad panią Werską. O ile mogę wnosić z pozorów, kobieta to nawskroś uczciwa, gardząca flirtem. Zdaje mi się, że pańskie koło niej nadskakiwania spalą na panewce.

Baron uczuł się słowami kapitana dotkniętym do żywego.

Tłumiąc wściekłość, odparł z udanym spokojem:

— Nie wiadomo jeszcze, kto z nas się myli, panie kapitanie. Nie takie już twierdze zdobywałem. Możebyśmy się założyli, że piękna jasnowłosa Werska, zostanie w ciągu czterech dni notoryczną kochanką.

— Tego rodzaju zakład uważałbym za wysoce niemoralny, baronie! — odrzucił w tonie stanowczym propozycję kapitan Łaski.

Lecz rotmistrz był widocznie innego w tej sprawie zapatrywania, która go żywo zainteresowała.

— W miejsce kapitana, ja podejmę zakład — wtrącił. — Ustalmy wysokość stawki — tysiąc rubli, dobrze? A więc jeśli w przeciągu czterech dni przedstawisz mi, baronie dowód, że Werska jest twoją kochanką, płacę tysiąc rubli, w przeciwnym wypadku ty zasilisz mój portfel powyższą kwotą. Zgoda?

— Oczywiście, że zgoda — zaśmiał się Tyloński. — Już dziś żałuję mocno kochanego rotmistrza, że narażę go na niepotrzebną stratę dość wysokiej sumy.

— Wyrażam wam panowie moje szczere ubolewanie — rzekł na to kapitan. — Wstyd urządzać totalizatora o kobietę. Moim zdaniem nie godzi się to z etyką dżentelmana.

— Etyka etyką, ale lepsza dobra etykieta na flaszce szampana! — zażartował jowialny Szolc.

Stawiam wniosek, abyśmy po przedstawieniu wstąpili na kieliszek szampańskiego. Cechę zapłaci baron, zawodowy uwodziciel najpiękniejszych kobiet w Warszawie.

— Z przyjemnością moi panowie! — odpowiedział baron Tyloński mile połechtany w swej nierozsądnej dumie, słowami rotmistrza.

— Tylko ja nie będę panom towarzyszył! — powiedział kapitan, oburzony treścią zakładu swych towarzyszy.

— A to dlaczego? — zawołali obaj.

— Mam spotkać się w cukierni ze swym przyjacielem — odparł wymijająco Łaski.

Podczas gdy baron z rotmistrzem oblewali swój oryginalny zakład szampanem, młoda kobieta, przedmiot tego zakładu, klęczała przy łóżeczku swych dziatek i patrzyła załzawionymi oczyma na śpiącą parkę aniołków.

— Gdybyście wy dzieci wiedziały — szeptała — po ilu cierniach musi kroczyć wasza biedna matka i z jaką goryczą w sercu pracować na chleb codzienny.

Gdy śmiejąc się, dziękuję oklaskującej publiczności, dusza ma pławi się we łzach i opłakuje ukochanego męża, zbałamuconego nieuczciwą kobietą. Jakie to życie ciężkie!..

ROZDZIAŁ 191

Rodeński Ucieka z Więzienia

Rodeński nie umiał sobie wytłumaczyć, kiedy Orlecki mógł napisać podaną mu karteczkę.

Widocznie uczynił to wtedy, gdy stał przy oknie.

Co miały oznaczać lakoniczne słowa, skreślone na kartce? W jakim celu miał oczekiwać na Orleckiego w nocy i co takiego ważnego miał mu do zakomunikowania?

Jedno było mu jasne, że i Orlecki go poznał, bo nieznajomemu nie zdecydowałby się chyba powierzać swych tajemnic.

Ciekawość Rodeńskiego była zaostrzona do ostatnich granic. O czym pragnie z mni Orlecki pomówić? Kto wie, czy tego, co się od niego dowie, nie zdoła zużytkować na swą korzyść?!

Pierwsza część planu hrabiego udała się, bo pobyt w więzieniu zamienił na zakład obserwacyjny i stworzył sobie dogodniejsze warunki do obmyślenia i wykonania ucieczki.

Jeśli jedno się powiodło, dlaczegóż miałaby nie udać się druga część projektu?

W celi zapanowała znowu cisza, aż wreszcie odezwał się dzwonek zakładowy, nakazujący jego mieszkańcom udać się na spoczynek.

Nastała ciemność. Rodeńskiemu biło gwałtownie serce.

Wybiła dziesiąta, później jedenasta.

Nic się nawet nie poruszyło. — Czyżby Orlecki zasnął?

Północ!

(Ciąg dalszy nastąpi)

"JA NIE CHCĘ UMRZEĆ."—Tak oświadczył przedstawicielom prasy, skazany na śmierć Caryl Chessman, w więzieniu San Quentin, w Kalifornii, po 13ym z kolei już odrzuceniu jego prośby o zwolnienie go z kary śmierci przez Sąd Najwyższy. Chessman o swe życie walczy od 11 i pół lat, widział już 88 innych na których wykonany został wyrok śmierci. Sąd Najwyższy ustanowił datę następną na wykonanie wyroku na Chessmanie na luty w 1960 roku.

"Czerwony Hrabia" Aresztowany Za Działalność "Antypaństwową"

Miał Rzekomo Posiadać Krótkofalówkę i Ułatwić Dziennikarzowi Amerykańskiemu Nagranie Pieśni "Śląska".

Wrocław. — (D P) — Wielkie poruszenie we Wrocławiu wywołało tajemnicze aresztowanie znanego w szerokich kołach artysty, śpiewaka i dziennikarza Wojciecha Dzieduszyckiego przezywanego "czerwonym hrabią."

Na temat powodów tego aresztowania, które do tej pory nie zostało ujawnione przez prasę, kursują we Wrocławiu dwie wersje.

Według jednej z nich Dzieduszyckiemu zarzuca się nielegalną działalność antypaństwowa, przy czym twierdzi się, że miał ukrytą w mieszkaniu krótkofalową stację nadawczo-odbiorczą.

Druga Wersja

Druga wersja głosi, że powodem aresztowania było spotkanie Dzieduszyckiego z dzienikarzem amerykańskim, który uzyskał od niego możność nagrania na magnetofon najnowszych pieśni zespołu "Śląsk," jeszcze przed udaniem się tego zespołu na gościnne występy do USA. Amerykanin po powrocie do Stanów wydał te utwory na płytach uprzedzając występy zespołu na estradach amerykańskich. Powstał skandal, którego epilogiem było dochodzenie i aresztowanie "czerwonego hrabiego." Trudno ustalić, która z tych dwóch wersji jest prawdziwa.

Znany Był w Lwowie

Wojciech Dzieduszycki pochodzi ze znanej rodziny dawnych właścicieli Jezupola. Znany był już we Lwowie przed wojną jako artysta i dziennikarz. Żona jego jest recytatorką. Od roku 1945 Dzieduszyccy mieszkają we Wrocławiu. W roku 1950 Dzieduszycki opublikował w jednej z gazet wrocławskich panegiryk na cześć Stalina w formie wiersza. Z tego powodu był przez inteligencję wrocławską pochodzącą w dużej mierze ze Lwowa ostro krytykowany.

Pisywał on na tematy kulturalne do różnych pism, był krytykiem teatralnym i muzycznym, występował jako śpiewak estradowy i był inicjatorem wielu wydarzeń kulturalnych Wrocławia, m. in., Festiwalu Chopinowskiego. Ostatnio pracował w wydawnictwie "Odra" i w rozgłośni wrocławskiej. Dziennikarza amerykańskiego miał przyjmować we Wrocławiu w imieniu radia i redakcji "Odry."

Pajacyk

Wzór 7043

Które dziecko nie będzie zachwycone taką zabawką? Szczególnie te najmniejsze lubią miękkie, przytulne zabawki, które są ich nieodstępnymi towarzyszami tak podczas dnia jak i nocy.

Wzór 7043 obejmuje dokładne wskazówki zrobienia 12 cal. pajacyka z męskiej skarpetki rozmiaru 12.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 4c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail). Z Kanady gotówkę.

Wytnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois.

Imie i Nazwisko .....

.....

Adres .....

Miasto..... **Stan**.....

No. Modelka .....

Morderstwo We Wspólnej Kuchni

Warszawa (ŻW). — W styczniu 1953 roku nakaz kwaterunkowy na 1 pokój oraz używalność kuchni w mieszkaniu przy ul. Bajońskiej 2 otrzymał Adam Kołosiński, mieszkający dotychczas w walącej się ruderze. W pozostałych 2 pokojach mieszkała rodzina Połaskich z córką i teściami.

Początkowo stosunki we wspólnej kuchni układały się nieźle. Mężczyźni wspólnie pijali wódkę, kobiety nie kłóciły się. Potem zaczęły się spory: o jakieś skradzione przez Połaskiego pieniądze, o pobicie Kołosińskiej, o miejsce przy palenisku kuchennym. Awantury coraz częściej kończyły się bójkami.

29 lipca b.r. Stanisław Połaski wyszedł z miejsca pracy — Fabryki Motocykli, około godziny 2 po południu. Wraz z dwoma kolegami wypili 3 ćwiartki wódki, potem "doprawili się" jeszcze winem. Zataczając się Połaski wrócił do domu.

Około godziny 7 wieczorem do wspólnej kuchni, gdzie siedzieli oboje Połascy, wszedł 42-letni Adam Kołosiński z dwojgiem swoich dzieci: 7-letnim Heniem i 3-letnią Hanią. Na jakąś uwagę Kołosińskiego, Stefania Połaska rzuciła się do bicia.

Przerażone dzieci Kołosińskiego uciekły w kąt kuchni. Stanisław Połaski schwycił leżący na stole nóż i rzucił się na Kołosińskiego, uderzył go 2 razy nożem, leżącego bił i kopał.

Po dokonaniu zabójstwa, Połaski zbiegł. Odnaleziono go w mieszkaniu kuzynów poza Warszawą. Prokuratura skierowała sprawę do Sądu, oskarżając Stanisława Połaskiego o dokonanie morderstwa, a jego żonę, Stefanię, o uderzenie Kołosińskiego.

Sąd Wojewódzki dla m. st. Warszawy po rozpatrzeniu sprawy skazał 32-letniego Stanisława Połaskiego na karę dożywotniego więzienia i utratę praw na zawsze. Stefania Połaska ukarana została grzywną w wysokości 500 złotych.

Wydając wyrok na Połaskiego, Sąd Wojewódzki przyjął jako okoliczność obciążającą bestialski sposób dokonania mordu, wobec maleńkich dzieci. Okolicznością obciążającą jest również fakt, że oboje Połascy znani są w sąsiedztwie jako awanturnicy, a Połaski — również jako nałogowy pijak.

Niemcy Przystąpią Do Budowy Łodzi Podwodnych

Kiel, NRF. (UPI) — Budowa pierwszej po ostatniej wojnie światowej łodzi podwodnej w Niemieckiej Republice Federalnej (Niemcy zachodnie) rozpocznie się na początku roku 1960-go — zostało ogłoszone tu dzisiaj.

Firma okrętowa Howaldt Company otrzymała zamówienie na dwanaście 350-tonowych submaryn. Układ wojenny nie pozwala Niemcom budować większych okrętów podwodnych.

Spółdzielnie Rolne w Polsce i "Pegery"

Warszawa. (IC) — Wedle ostatnich informacji Departamentu Statystyki Rolnictwa, w Polsce jest obecnie 1838 spółdzielni rolnych czyli gospodarstw kolektywnych. Zrzeszają one 27,300 rodzin chłopskich (29,000 członków). Najwięcej tych gospodarstw jest w woj. poznańskim bo aż 463. W porównaniu z kołchozami sowieckimi są to gospodarstwa stosunkowo małe. Obejmują one łącznie 240,000 hektarów ziemi. Na jedno gospodarswto wypada więc przeciętnie 130 ha. i 13 rodzin, a na każdą rodzinę 10 ha. ziemi (ha. — dwa i pół akra). Poza tą własnością wspólną członkowie spółdzielni mają działki przyzagrodowe, które uprawiają na własną rękę. Działki te są bardzo małe, wynoszą przeciętnie trochę ponad pół hektara, a często mniej. Zmniejsza się stale ilość spółdzielni prowadzących zespołową hodowlę, wzrosła natomiast o przeszło 5,000 sztuk ilość bydła i prawie tak samo liczba tuczników na działkach prywatnych.

Oprócz wspomnianych gospodarstw zespołowych istnieje w Polsce 5,621 Państwowych Gospodarstw Rolnych posiadających łącznie 3,000,000 hektarów ziemi. Pomimo ogromnych inwestycji gospodarstwa te były do niedawna przeważnie deficytowe. Ostatnio jednak większość z nich wykazuje pewne dochody.

Dochody w gospodarstwach zespołowych mają być w tym roku o 10 proc. wyższe niż w ubiegłym. Nadwyżka ta ma jednak być użyta na inwestycje, na fundusz społeczny i na pokrycie zaległych należności.

Piękna Bluzeczka

PRINTED PATTERN

Wzór 4502

Praktyczna bluzeczka do noszenia po wierzchu spódniczki. Może być bez rękawków, z krótszymi lub dłuższymi rękawkami.

Wzór 4502 można nabyć w wielkościach 12, 14, 16, 18, 20. Na wielkość 16 potrzeba 1⅞ jarda 54 cal. materiału.

Cena wzoru 35 centów. Należytość prosimy nadsyłać w srebrze lub w 4c znaczkach pocztowych (lecz nie airmail) Z Kanady gotówke.

Wypełnijcie ten kupon przy zamawianiu wzorów, adresując: — Dziennik Związkowy 1201 Milwaukee Ave., Chicago 22. Illinois.

Imie i Nazwisko.....

.....

Ulica .....

Miasto..... **Stan**.....

No Modelka .....

Rozmiar (Size) .....

Surowa Polityka Podatkowa Komunistów Wobec Rzemieślników i Sklepikarzy

Dotychczas Było Źle, a Teraz Będzie Działo Się Jeszcze Gorzej

Warszawa. (FEC) — Rzemieślnikom i właścicielom drobnych sklepików w Polsce dzieje się źle. Obecnie będzie się działo jeszcze gorzej. Artykuł niejakiej Z. Toczek pt. "Tylko bez tolerancji," jaki ukazał się w "Głosie Pracy" (nr. 280), zapowiada surowszą jeszcze, niż dotychczas, politykę podatkową wobec prywatnej inicjatywy. Autorka, opierając swe wnioski nie na sumiennym zbadaniu całości tego zagadnienia, ale na demagogicznie wybranych twierdzi, że "pod szyldem skromniutkich warsztatów i niewiele obiecujących sklepików" kryją się "niedozwolone machinacje" i prowadzona jest działalność gospodarcza, która "nikomu prócz nich samych (to jest właścicieli) nie przynosi pożytku."

Typ "Machinacji"

Jakiego typu są te "machinacje"? Oto "z rzekomych warsztatów usługowych — pisze Zofia Toczek — wyfruwają w świat przeróżne śpiewające kolibry, skaczące żabki i inne cuda, przeważnie też nietrwałe i kruche, co i drogie. Ba, żeby to chociaż zawsze w świat, do sklepików, na uciechę dzieciom...

Bywa przecież, że klienci wcale tej pięknej twórczości nie oglądają. Zakupione za państwowe pieniądze, spoczywają latami w magazynach, powiększają zapas bublowych remanentów."

Wytwórcy tych wspaniałości "płacą często kilkaset złotych miesięcznego ryczałtu, gdy w rzeczywistości obroty ich sięgają setek tysięcy. Pod adresem władz reżimowych autorka sugeruje, aby podjęły energiczną akcję egzekwowania zaległych podatków i podwyższyły ich wymiar generalnie.

Śruba Podatkowa Już Dziś Uciska

O tym jak ta śruba podatkowa już dziś uciska inicjatywę prywatną świadczą następujące cyfry: w I kwartale br. dokonano wymiaru podatków na sumę 74.5 miliona złotych, w drugim wymiar podatków i grzywien wyniósł 63.2 milionów złotych, ale władze skarbowe nie mogły z płatników wydusić więcej, jak tylko 40% wymiaru.

Zagrożeni ruiną finansową właściciele drobnych sklepów i zakładów "krzyczą już od lat kilku, że likwiduje się inicjatywę prywatną," ale komuniści a z nimi wyżej wspomniana Zofia Toczek uważają, że "wrzawa ta nie jest oczywiście uzasadniona" i otwarcie stwierdzają, że "nie może być mowy o tolerancyjnej polityce podatkowej wobec inicjatywy prywatnej."

Niezapłacone podatki "trzeba ściągać i przy tym należy zaostrzyć ich egzekucję." Około 400 milionów złotych obiecują sobie rady narodowe w roku 1960, przy zwiększeniu liczby poborców i zaostrzeniu przepisów, wyegzekwować z "opornych dłużników." Będzie to prawdopodobnie rok klęski dla wielu niedobitków klasy średniej, to jest rzemieślników i kupców w Polsce.

Długi Kółek Rolniczych Pokryje Reżim

Warszawa. (FEC) — Ogłoszony ostatnio w prasie krótki komunikat Banku Rolnego informuje, że wszystkie Kółka Rolnicze, które przed 1 sierpnia 1959 r. zaciągnęły kredyty państwowe na zakup maszyn i narzędzi rolniczych, będą mogły kredyty te spłacić z należnych im sum Funduszu Rozbudowy Rolnictwa.

Oczywiście jest to "możliwe tylko wówczas," gdy zakupione maszyny stanowią "zespołową własność" i użytkowane są przez członków danego zespołu. Dotyczy to także członków kołchozów i innych "zrzeszeń uprawy ziemi." Jak wiadomo Fundusz Rozwoju Rolnictwa jest państwowym kredytem bezzwrotnym. Korzystać jednak z niego mogą te Kółka. Rolnicze, które do sumy kredytowej dołożą jedną cwartą własnych pieniędzy. Jeśli n. p. Kółko Rolnicze chce kupić maszyny za sumę 130,000 złotych, to członkowie jego są zobowiązani wpłacić 30 tysięcy złotych gotówką.

Okres 3-Letni w Handlu Polsko-Amerykańskim

Warszawa. (FEC) — Warszawskie "Życie Gospodarcze" (nr. 48) podaje, że na przestrzeni lat 1957, 1958 i 1959 Stany Zjednoczone udzieliły Polsce pożyczek i zawarły umowy handlowe na sumę blisko 250 milionów dolarów. W roku 1958 eksport polski do USA przekroczył przedwojenny poziom, wynosząc 26,683,300 dolarów, a eksport amerykański do Polski osiągnął "rekordową sumę 104,630,000 dolarów." Jednocześnie — pisze tygodnik — ożywiły się stosunki między Polską a USA na polu technicznym i kulturalnym, szczególnie jeśli chodzi o wymianę profesorów i naukowców.

ZAKOŃCZYŁA WĘDRÓWKĘ. — Śmierć na zapalenie płuc Edny Wallace Hopper (na zdjęciu) w New Yorku zakończył jej błyskotliwą karierę sceniczną wesołych czasów lat dziewięćdziesiątych i dwudziestych. Zmarła nigdy nie wyjawiała swego wieku i mogła mieć dobrze tak 85 jak i 95 lat. Jak podawał kącił "Who is who in Theater" winna ona mieć w styczniu 96 lat.

Ponad 7,000 Kartek Reżimowej "Polonii" Dla Emigracji

Warszawa. (FEC) — Według informacji radia warszawskiego (9 grudnia 1959) reżimowe Towarzystwo Łączności z Zagranicą "Polonia" wysłało "z okazji gwiazdki tysiące życzeń i pozdrowień do rodaków za granicę." Do wielu życzeń dołączono kalendarzyki ilustrowane na rok 1960. Dzieciom i młodzieży wysłano książeczki z bajkami, lalki w regionalnych strojach i "inne drobiazgi."

Według obliczeń przedstawicieli "Polonii" do różnych krajów wysłano ponad 7,000 kartek z "serdecznymi życzeniami świątecznymi i noworocznymi." Jak wiadomo Towarzystwo "Polonia" powołał reżim do życia w październiku 1955 roku. Organizacja ta stara się zebrać jak najwięcej adresów emigrantów, którym wysyła propagandową literaturę i w ten sposób urabia opinię emigracji w stosunku do reżimu.

NAJLEPSZEGO GATUNKU WM. A. ROGERS

SREBRO STOŁOWE

Gwarantowane Na Całe Życie

Można Nabyć

PO TYLKO $2.20 i Sześć Kuponów Komplet za

1 łyżka do zupy — **2 łyżeczki do herbaty**
1 widelec stołowy — **1 widelec do sałaty**
1 nóż stołowy z pustą rączką, ostrze z nieplamliwej stali

Oprócz powyższych już otrzymaliśmy dodatkowe srebro do uzupełnienia kompletów, a mianowicie:

3 łyżki do podawania jarzyn	**$1.20 i 6 kuponów**
Nóż do masła i łyżeczka do cukru	**$1.20 i 6 kuponów**
Chochelka do sosu	**$1.20 i 6 kuponów**
Duża łyżka do jagód	**$1.20 i 6 kuponów**
Widelec do wędlin	**$1.20 i 6 kuponów**

● **ILOŚĆ KOMPLETÓW na kupony, do nabycia bez ograniczenia ilości.**

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

KUPON NA SREBRO STOŁOWE

Cena $2.20 (z przesyłką $2.35)

No. 3041 **28-go Grudnia, 1959**

Za dołączone.....**kuponów i $**..... **gotówka**

proszę mi przysłać następujące sztuki srebra z gwarancją:

.....

Nazwisko .....

Adres .....

Dziennik Związkowy — 1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22. Ill.

Oto

WSPANIAŁA POWIEŚĆ

na tle życia społeczności polsko-amerykańskiej pióra znakomitego pisarza i feljetonisty

PIOTRA YOLLESA

"CIERNIE"

Powieść Piotra Yollesa, to obraz osnuty na tle naszej współczesności, na kanwie wojny i nieszczęścia polskiego. Część akcji tej arcyciekawej powieści rozgrywa się w Chicago.
CIERNIE to książka obejmująca 350 stron wyraźnego druku.

CENA $3.50

Powieść "Ciernie" zamawiać można pisząc:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 MILWAUKEE AVE. CHICAGO 22, ILL.

Do zamówienia należy załączyć gotówkę lub money order na odwrotną sumę gdyż C.O.D. Wydawnictwo książek nie wysyła.

Kalendarzyk Zabaw Sylwestrowych

Poniżej podajemy krótkie zawiadomienia o mających się odbyć w czwartek 31go grudnia, zabawach sylwestrowych. Organizację pragnące dłuższych i częstszych zawiadomień o swych imprezach, proszone są o przysłanie wraz z komunikatem płatne ogłoszenie o swej imprezie.

Klub Zapoznajmy Się — w sali Macierzy Polskiej, pnr. 1543 N. Milwaukee Ave. Po rezerwację dzwonić do — Maria Milas, Br 8-2305. — E. Czerepiński, prezes; E. Szumska, sekr. prot.

Stow. Samopomocy Nowej Emigracji — w Ashland Boulevard Auditorium pnr. 1608 W. Van Buren ul. Orkiestra "Blue Band" Cicheckiego. — Rezerwację przyjmowane w lokalu Stow. Samopomocy pnr. 1514 N. Milwaukee ave., w soboty i niedzielę od 6ej do 8ej wieczorem lub też tel. HU. 9-2250.

Chór Chopina Nr. 1 Związku Śpiew. Pol. — w sali Sokoła Okr. 2go pn.r 1812So. Ashland ave. Po rezerwację dzwońcie do: — p. Kwiatkowski, ME. 7-6004, p. Buczyński AR. 6-5199 albo do W. Szepietowski, BE 5-9551.

Koło B. Żołnierzy 5-ej Kresowej Dywizji Piechoty — w sali Lions, pnr. 4306 W. North Ave. Po rezerwację dzwonić po godz. 6-ej wieczorem do C. Szymański EV. 4-6937; M. Bojczuk,—BR. 8-0544; S. Woronowicz — CO. 7-7059. Orkiestra Karolenki "złotej siódemki" — Ada Szymańska, przewodnicząca Komitetu Pań; Stef. Woronowicz, przew. zabawy; Bron. Ławruczenko, prezes.

Tow. Zgromadzenie Chorągwi Polskiej, Gr. 1424 ZNP — w sali Eagle Arms, pnr. 1539 N. California Ave. — Komitet Z. Karkoszka, J. Sienkiewicz i Stanisława Tylicka, prezeska.

Koło SPK "Wierność Żołnierska" i Oddział "Wrocław" Polskiego Związku Ziem Zachodnich w Ameryce — w sali balowej Sokoła, 1062 N. Ashland Ave. Orkiestra "Continental". Edm. Sawczyński, prezes Koła SPK "Wierność Żołnierska" dr. Leon Konopka, prezes Oddz. "Wrocław" PZZZ w Ameryce. Rezerwacja stolików: CRawford 7-4652, BRunswick 8-3983, CLifside 4-3454 i ARmitage 6-1596.

Placówka Macierzysta nr. 5 Stow. Wet. Armii Polskiej — w sali Błękitnej w Domu Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. Po rezerwację należy dzwonić wieczorami do:—M. Stermiński, AR. 6-5879 albo do Domu Weteranów, EV. 4-9381. — W. Szeląg, komendant; M. Stermiński, przew. imprez; Fr. Dzioba, przew. reklamy.

Koło SPK im. 2go Korpusu, w sali "Oaza", pnr. 1250 N. Milwaukee ave. Orkiestra Szczepińskiego "Tabu". Po rezerwację dzwońcie pnr. — SE. 3-1056.

Zarząd Klubu b. Wartowników w Chicago w sali Atomic Hall, 1553 Milwaukee ave. Po rezerwację dzwonić do p. Kaz. Elżanowskiego, 1505 W. Thomas ul., tel. AR. 6-1924 po godz. 6-tej wieczorem. — Zdzisław Witt Sikora, koresp.

Polski Związek Akademików — Okręg Chicago (nie podano w komunikacie sali). Po rezerwację dzwonić do sekr. fin. Haliny Rajm, PR 8-0241 albo sekr. koresp. Jadwigi Spytek, MU 5-2798. Orkiestra Europejska. — Edward Łabaziewicz, wiceprez.

Chóry — Kalina i Echo — w sali Walsha (Zjednoczenia) 1014 Noble ul. Orkiestra Adama Snopko. Po rezerwacje dzwonić do: F. Micek, BErkshire 7-4245.

Bal Sylwestrowy Chórów Echo-Kalina

Chóry żeńskie "Echo" i "Kalina" urządzają tradycyjnie wspólny bal sylwestrowy, na który serdecznie zapraszają całą Polonię.

Prezeska Chóru "Echo" J. Wikar oraz prezeska chóru "Kalina" J. Kroll z komitetem usilnie pracują aby zapewnić naszym gościom miły wieczór wesołej zabawy. Bufet będzie obfity, przekąski smaczne, świetna orkiestra Adama Snopko.

Prosimy zapamiętać, iż bawimy się w czwartek, 31 grudnia, w sali Walsh's (Zjednoczenia), 1014 N. Noble ul., od godz. 8:30 wieczór do rana. Przy wejściu każdy otrzyma czapeczki, grzechotki, trąbki itp. darmo. Po rezerwacje proszę telefonować do p. F. Micek, BErkshire 7-4245.

Spotkanie Nowego Roku u "Żubrów" 5-ej D. P. Kres.

Zarząd Koła b. Żołnierzy 5-ej Kresowej Dywizji Piechoty w Chicago urządza dnia 31 grudnia (w czwartek), w sali balowej Lion's, pnr. 4306 W. North ave., Wielką Zabawę Sylwestrową, na którą serdecznie zaprasza wszystkich Kolegów b. żołnierzy Pol. Sił Zbrojnych z rodzinami i gośćmi, sympatyków i przyjaciół naszego Koła oraz tych wszystkich ludzi dobrej woli, którym los inwalidy polskiego nie jest obojętnym.

Zabawa odbędzie się we wspaniałej (na 1200 gości) sali balowej, przy dźwiękach doborowej orkiestry p. K. Korolenko. Dobra "podłoga", rytmiczna (zwiększona) orkiestra i dużo miejsca do tańca pozwolą nam zapewnić naszym miłym gościom wesołe powitanie Nowego Roku.

Początek zabawy — o godz. 9 wieczorem. Bufet urządzony staraniem Koła Pań, pod kier. p. A. Szymańskiej zaopatrzony będzie w gorące i zimne przekąski i ciasta.

Czysty dochód z zabawy — przeznaczony na pomoc zimową inwalidom 5-ej Kres. Dyw. Piechoty we Włoszech, Polsce i Wenezueli. Zarząd Koła

Sylwester Koła SPK Im. 2-go Korpusu

Bywalcy zabaw i imprez urządzanych przez Koło SPK im. 2-go Korpusu zapowiedzieli już na długo przed terminem udział w Tradycyjnej Zabawie Sylwestrowej Koła SPK Im. 2-go Korpusu, ponieważ wiedzą, że u Kombatantów z Koła SPK im. 2-go Korpusu można się zabawić doskonale.

Tegoroczny Sylwester urządzany w sali Oaza, 1250 Milwaukee Ave., w dniu 31-go grudnia jest przygotowany starannie przez specjalny Komitet i zapowiada się jak najlepiej. Przemiłe towarzystwo, smaczna, kilkudaniowa kolacja, pełna polskich przysmaków czapeczki, hałaśniki, gustowne dekoracje, nastrojowe światła, znana w powiększonym składzie orkiestra Szczepińskiego "Tabu," niespodzianki, duża ilość pięknych nagród wejściowych, wybór królowej balu i dam dworu przyczynią się do spędzenia najlepszego Sylwestra i do zabawy całonocnej pełnej humoru i radości.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc prosimy o jak najszybsze zarezerwowanie sobie stolików (kto pierwszy ten otrzyma lepsze miejsca), telefonując SE 3-1056 po 3-ciej po południu.

Bal Sylwestrowy Chóru Chopina Nr. 1

Chór Chopina Nr. 1 Związku Polskich Śpiewaków w Ameryce ma zaszczyt zaprosić całą Polonię na Wielki Bal Sylwestrowy, który odbędzie się dnia 31 grudnia, w sali Sokoła Okręgu II, pnr. 1812 So. Ashland ave.

Będzie doborowa orkiestra. Doskonały bufet — obficie zaopatrzony. Początek o godz. 9 wieczorem. Rezerwacje stołów — p. Kwiatkowski ME 7-6004, p. Buczyński AR 6-5199, p. Szepietowski BE 5-9551.

Kobieta Zmarła w Restauracji

Martha Anderson, lat 72, z miejscowości Round Lake Park, Ill., zmarła nagle na serce podczas świątecznego obiadu w Dniu Bożego Narodzenia, w restauracji, w Gurnee, Illinois.

W obiedzie tym brali udział — mąż zmarłej, dwie córki, jeden zięć, troje wnucząt i trzy osoby zaproszone jako goście.

Straż pożarna z aparatem tlenowym, wezwana natychmiast do restauracji — nie zdołała już umierającej ocalić.

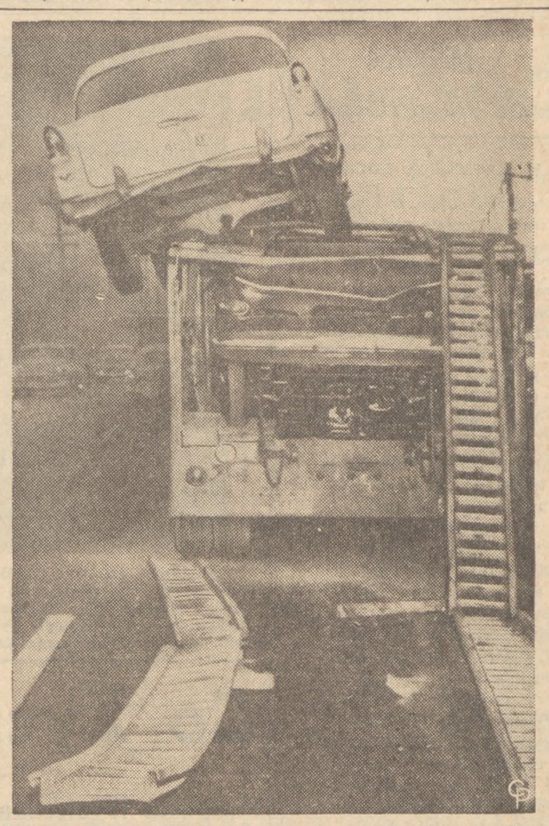

MGŁA ZMYLIŁA KIEROWCĘ. Wskutek gęstej mgły, panna Sharon L. Cipollone, lat 20, jadąc autem po ulicach w Cincinatti, Ohio, wjechała na stojący obok jezdni trok transportujący auta. Gdy wspięła się już na trok, spadła lewa rampa wjazdowa, tak że auto jej dosłownie zawisło w powietrzu. Zdołała jednak wysiąść z niego i wtedy zawezwała pomocy.

Wybór Nowej Administracji Polsko-Amer. Stow. Historycznego

Wybór Dokonany Zostanie w Czasie Zjazdu Ogólnego Stowarzyszenia Jaki Się Odbędzie 29 i 30 Grudnia w Chicago

W czasie ogólnego dwudniowego Zjazdu Polsko-Amerykańskiego Stowarzyszenia Historycznego, jaki się ma odbyć 29 i 30 grudnia w Chicago, w gmachu Akademii Najśw. Rodziny, przy 1444 W. Division ulicy ,poza sprawami natury zasadniczej to jest podzieleniem się wynikami dociekań z poszukiwań za zabytkami hist. zostaną przeprowadzone również wybory nowej administracji.

Administracja na Rok 1959

Do administracji na rok 1959 wchodzą: Ks. Wład. Siekaniec, O.F.M. — jako prezydent Stow. Ks. Siekaniec pochodzi z Cleveland, Ohio.

Jako 1szy wiceprezydent jest Siostra M. Catherine C.R. z Chicago; Ks. Franciszek Domański, S.J. z Chicago — jako 2gi wiceprezydent, a Siostra M. Clarenta O.S.F.K. z Johnstown, Pa. jako trzeci wiceprezydent.

Ks. Zdzisław Peszkowski z Orchard Lake Sem. Duchownego, jako skarbnik; Siostra M. Cassiana, C.R. z Yonkers, N. Y. — jako sekretarka; Siostra M. Bonosa, C.S.F.N. z Chicago — jako sekretarka wydawnictw; Ks. Józef Swastek z Sem. Duch. w Orchard Lake — jako wydawca pisma Studja Historyczne; a dr. Józef Wytrwał, jako wydawca pisma Biuletyn.

Rada Doradcza

Do Rady Doradczej na rok 1959 wchodzili: Siostra M. Beata, S.S.J. z Detroit, Mich.; prof. Oskar Halecki, Ph. D. Fordham Uniw. N. Y.; Ks. prałat Piotr Klekotka, J.C.D. z Chester, Pa.; Ks. Konstanty Klukowski, O.F.M. z Washington, D. C.; Ks. prałat W. A. Łosieniecki, J.U.L. z Wilkes Barre, Pa.; Ks. M. J. Madaj, z Mundelein, Ill.; Ks. Jacek Przygoda z Los Angeles, Kalif.; prof. Frank B. Roman z Gary, Ind.; Siostra M. Theodosette, C.S.F.M. z Filadelfii, Pa.; Siostra M. Tullia, C.S.S.F. z Livonia, Mich.; Siostra M. Zygmunta, C.S.B. z Reading, Pa.

Apel Do Członków Ligi Morskiej w Am.

Zawiadamia się członków Ligi Morskiej w Ameryce ,że długoletni, od założenia członek Oddziału Im. Marszałka Józefa Piłsudskiego No. 2, Jan Lewandowski, pożegnał się z tym światem. Był on bardzo czynny i brał udział we wszystkich występach Ligi Morskiej.

Uprasza się ligowców i ligowczynie, posiadających Mundury, o przybycie do zakładu pogrzebowego, 2129 Webster Ave., do oddania zmarłemu ostatniej usługi, dzisiaj, o godzinie 8ej wieczorem.

Uprasza się także o udział w pogrzebie, który odbędzie się jutro, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego Wojciechowskiego. — Jan Porębski, prezes.

Baczność Okręgi 7-my i 2-gi Ligi Morskiej w Am.

Zawiadamy wszystkich członków Ligi Morskiej przy Okręgach 7my i Drugim L. M., iż pożegnał się z tym światem, ligowiec śp. Jan Lewandowski, należący do Oddziału Marsz. J. Piłsudskiego przez 26 lat. Za swego życia udzielał się ofiarnie w pracy dla dobra naszej organizacji. Był on zasłużonym ligowcem. Umarł w sobotę, dnia 26go grudnia na udar serca. Zwłoki spoczywają w kaplicy, 2129 W. Webster. Upraszamy Ligowców i Ligowczynie o wzięcie udziału w ceremoniach pożegnalnych, które odbędą się dzisiaj wieczorem, o godzinie 8ej, 28go grudnia.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29go grudnia z kaplicy pogrzebowego przy 2129 W. Webster Ave. — Jan Porębski, prezes Oddziału; Zofia Majka, sekretarka.

Sylwester w Aragon Ballroom

W świątecznym programie, przywidzianym w czasie wesołego Sylwestra w Aragon Ballroom, Lawrence przy Broadway, wraz z czołową orkiestrą Chuck Fostera, wystąpi śpiewaczka Nancy Payne, oraz tancerki Ann i Kathy Ainsworth.

Dodatkową atrakcją będzie występ orkiestry Glenn Millera pod batutą Ray McKinley, która wystąpi wraz z zespołem Fostera. (R.M.)

Kalendarzyk Zabaw

Wtorek, 5 Stycznia

Posiedzenie Klubu Pań Chicago, Grupa 2582 ZNP., połączone z instalacją urzędniczek na rok 1960, odbędzie się we wtorek, 5-go stycznia, u Lenarda, 1307 Milwaukee ave., na balkonie. Początek o godzinie 7:30 wieczorem. Komitet z przewodniczącą p. Janiną Kieres zapowiada wesołą zabawę. Wszystkie członkinie proszone są o obecność. — Stefania Michałowska, prezeska; Wiktoria Kolman, sekr.

Uratował Rodzinę Od Śmierci

Alexander Batista, z 3469 Watling ul., East Cnicago, robotnik w zakładach stali, uratował w niedzielę życie swej żony oraz czterech dzieci, gdy po powrocie z pracy w nocy poczuł gaz w pokoju a jego najbliższych leżących już ze słabymi oznakami życia w pokoju. .....

Rodzinę natychmiast skierowano do szpitala St. Catherine, gdzie oświadczono, że i żonę i dzieci Batisty udało się odratować. Byli to żona Batisty, Ramona, oraz 12-letnia Anna, 10-letni Alexander Jr., 9-letni Rafael oraz 8-miesięczna Linda.

Nowe, Naukowe Ujęcie Problemu Granicy Polsko-Niemieckiej

William H. McNeil, Profesor Historii Uniwersytetu Chicago, Napisał w Przedmowie Do Książki W. Drzewienieckiego, Że Amerykanie Za Mało Uwagi Poświęcają Problemowi Stosunków Polsko-Niemieckich

William H. McNeil, znany z szeregu rozpraw poświęconych historii europejskiej, długoletni profesor historii Uniwersytetu Chicagoskiego, napisał w przedmowie do książki W. Drzewienieckiego, że w Ameryce zbyt mało czasu poświęca się problemowi stosunków polsko-niemieckich. Profesorowi McNiel nie chodziło w tym wypadku o liczne enuncjacje charakteru dziennikarsko-publicystycznego lecz o naukowe ujęcie przedmiotu. Myśl swą realizuje on kierując uwagę studentów i zachęcając ich do zajmowania się tymi zagadnieniami. Nic też dziwnego, że prof. McNeil stał się promotorem i przyjął jako uniwersytecką pracę dyplomowe badania Włodzimierza M. Drzewienieckiego, które z kolei w formie książkowej wydał Polski Związek Ziem Zachodnich w Ameryce.

Estetyczny wygląd tej 186-stronnicowej rozprawy zaopatrzonej w szereg map i pięknych ilustracyj, przy dobrze wykonanym druku, zachęca nie tylko do czytania ale i do uczynienia z tej książki pięknego podarunku dla naszych przyjaciół nie władających językiem polskim.

Autor książki pt. THE GERMAN POLISH FRONTIER, bardzo zręcznie i zwięźle przeprowadza swych czytelników po przez historie stosunków polsko-niemieckich i to od zarania dziejów po dzień dzisiejszy. Zwraca przy tym szczególną uwagę na czasy najnowsze a zwłaszcza na okres II wojny światowej oraz historię powstania a raczej odnowienia granicy polskiej na Odrze i Nysie Łużyckiej.

Dziś Aktualna

Książka Drzewienieckiego daje myślącemu czytelnikowi bardzo dużo i jest szczególnie aktualną dziś w chwili, gdy zokazji pobytu Adenauera w Londynie (listopad 1959) ,zaczynają już niektórzy mówić o możliwości ponownego zbliżenia niemieckiego-rosyjskiego, na wzór zapewnie układu w Rapallo z roku 1922, czy też konkretnej realizacji tej myśli w pakcie Ribbentrop-Mołotow w postaci wywołania II wojny światowej wspólnie przez Niemcy i Rosję.

Na ten arcyaktualny punkt trzeba zwrócić najbaczniejszą uwagę naszych przyjaciół amerykańskich, gdyż nie mogą tego uczynić uczeni i publicyści przebywający w Polsce dzisiejszej. Najlepszym tego dowodem przedstawianie 20ej rocznicy wybuchu ostatniej wojny światowej (wrzesień 1959) w takim świetle, jakby w tej wojnie przeciw Polsce wystąpiły jedynie Niemcy (bez pomocy Rosji, o czym dyskretnie nie należy wspominać). Żąda się więc od słuchacza w Polsce, aby wyrzucił z pamięci to, że Rosja ciosem z tyłu przyspieszyła przypieczętowanie nieszczęsnego losu Polski we wrześniu 1939.

W Polsce "Zapomniano"

We wspomnieniach rocznicowych w Polsce "zapomniano", że do 22 czerwca 1941 Rosja była sojusznikiem Niemiec i w tym charakterze prowadziła wojnę przeciw Finlandii w latach 1939-940.

Wciąż jeszcze zapomina się również o tym, zwłaszcza na Zachodzie, iż w czasie II wojny światowej Rosja nie była rzeczywistym aliantem Zachodu lecz trzecią stroną, co najlepiej określa amerykańskie wyrażenie "fellow traveler", której dzięki napadowi Hitlera nie udało się pozostać do końca wojny poza działaniami wojennymi. A więc, tylko przypadkowo, walczyła Rosja przez cztery lata przeciw Niemcom tak jak Polska i Zachód. Pragnieniem natomiast Rosji było, bez własnego wkładu skorzystać z wojny w Europie jako trzecia nienaruszona do końca siła, w taki sam sposób, jak bez straty jednego żołnierza udało jej się to przez wypowiedzenie wojny Japonii w przysłowiowych 5ciu minutach przed 12tą.

Słuszna Teza

Autor przeprowadza też uzasadnienie słusznej tezy, że aczkolwiek granica na Odrze i Nysie nie została jeszcze przez Zachód oficjalnie uznana, cały szereg pociągnięć i faktów zmusza do uznawania tej granicy jako nieodwracalnej. M. i. dowód ten przeprowadza na bilansie powojennego ruchu ludnościowego, przez przypomnienie, że przeszło dwie trzecie ludności opuściło Ziemie Zachodnie przed zakończeniem działań wojennych. Niemcy nie mają więc prawa krzyczeć, o wypędzeniu ich przez Polaków i to tym więcej, że wśród jednej trzeciej pozostałych liczy się polska ludność autochtoniczna. Stosunek autora z jednej strony, a rzeczywistość historyczna z drugiej, najlepiej została podkreślona w ten sposób, że jeden z rozdziałów nosi tytuł. "The spontaneous escape". I doprawdy "spontaniczna ucieczka" to realny stosunek Niemców do tych ziem, których nie chcieli odbudowywać po wojnie i dlatego je gremialnie porzucili. Godnym polecenia rozdziałem samym w sobie jest opis powojennej wszechstronnej odbudowy tych ziem przez naród polski.

Spełni Ważne Zadanie

Książka Drzewienieckiego, o ile trafi do największej ilości Amerykanów spełni jedno bardzo ważne zadanie: przyzwyczai czytelnika do nazw polskich na polskich Ziemiach Zachodnich, gdyż autor posługuje się nazwami polskimi, co jest stosunkowo rzadkie w literaturze amerykańskiej z tym, że gdzie to uważa za konieczne daje tłumaczenie niemieckie jako niestety dotychczas bardziej znane.

Najsłuszniej jako ostatniego zdania rozprawy, będącego syntezą całej książki, użył autor cytatu profesora Louis B. Namier i to już z roku 1947 a więc w chwili kiedy rodził się nowy powojenny rewizjonizm niemiecki. Namier wypowiedział się następująco!

"It is no good pleading the 'provissional' character of that decision which may have satisfied a cheap taste for outward appearance. It would have been more human and more honest to have the settlement final".

Książkę "The German-Polish Frontier" zamawiać można pisemnie w Polskim Związku Ziem Zachodnich w Ameryce, 1174 Milwaukee Ave., Chicago 22, Ill., albo kupić wprost w księgarniach. Cena książki, nadającej się znakomicie na prezent gwiazdkowy, wynosi 3.00 dolary.

Kalendarzyk Posiedzeń

Poniedz., 28 Grudnia

Klub Ziemi Kaliskiej, ze względu na to, iż w dniu regularnych posiedzeń przypada święto Bożego Narodzenia, mieć będzie przedroczne posiedzenie w poniedziałek, dnia 28-go grudnia, w sali zwykłych posiedzeń, 1239 N. Wood ul., o godz. 8 wieczorem. Ważne sprawy do załatwienia, jakoteż wybór administracji na rok 1960. O przybycie wszystkich kolegów i koleżanek prosi administracja Klubu. — S. Górski, prezes; S. Magdziarz, sekr. prot.

Sobota, 2 Stycznia

Klub parafii Luszowian odbędzie roczne i zarazem instalacyjne posiedzenie w sobotę, 2go stycznia, 1960, o godzinie 7mej wieczorem, w sali Wasławika, 2701 W. Thomas ulica.

Prosimy o obecność wszystkich członków i członkinie. Klub apeluje o wstąpienie do naszego Klubu młodszej generacji, czyli synów i córek naszych starszych członków i założycieli Klubu.

Bo nasz Klub maleje z powodu licznych zgonów starszych członków i członkiń.—Józef Maras, prezes; Józef Chrabąszcz, sekretarz.

"Bajki Dla Dzieci" — Pióra Zofii Hrynkiewicz

W grudniu, w wydaniu Polskiego Towarzystwa Literackiego w Londynie, ukażą się ciekawe i urocze 'bajki dla dzieci p. t. "W krainie bajki", pióra Zofii Hrynkiewicz, znanej z twórczości dla dzieci i młodzieży w szeregu pism polskich w Europie i Ameryce, jak również znanej śpiewaczki w Europie i Stanach Zjednoczonych.

Tom zawiera następujące bajki wierszami: — Kwiat paproci — Wesele rudej wiewiórki — Szklana góra — Baba Jaga — Wilk i lis — Złote jajko.

Przepiękne ilustracje znanego rysownika Marka Gramskiego.

Książkę można zamawiać pisząc na adres: Mrs. Zofia Hrynkiewicz, 79, Outram Rd., Addiscombe, Croydon, Surrey, England.

Cena wraz z przesyłką pocztową wynosi 1 dolara i 20 centów .

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

COBERT PHARMACY
Zaopatrzenia Szpitalne — Zapotrzebowania dla Dzieci.
WITAMINY
Niech wasz lekarz zatelefonuje na HU 6-8606 po szybką obsługę recept. Zapotrzebowania farmaceuntyczne dla krewnych w jakimkolwiek miejscu w Europie.
1100 N. CALIFORNIA

CO KUPIĆ MAMUSI, CZY ŻONIE W PREZENCIE?
KSIĄŻKĘ KUCHARSKĄ!
Współczesna
KUCHNIA DOMOWA
ALINY GNIEWKOWSKIEJ

KUPCIE tę książkę w trwałej, ślicznej oprawie, zawierającą setki przepisów kulinarnych na zupy, mięsa, jarzyny, desery itd. Ponad 300 stron wyraźnego druku, ładny papier, estetyczny kolor. Ta książka niezbędna w każdym domu, kosztuje

$3.50

ZAMAWIAĆ TĘ KSIĄŻKĘ MOŻNA JUŻ TERAZ:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Ave., Chicago, Illinois
(C. O. D. — NIE WYSYŁAMY)

UWAGA CZYTELNICY W CHICAGO
Szybkość! Punktualność Wygoda!
oto trzy zasady, jakimi się kierujemy w stosunku do
NASZYCH CZYTELNIKÓW
W myśl naszego hasła — czy chcecie
By Chłopiec Przynosił Wam
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
DO DOMU?
Nie będziecie się już więcej kłopotać z kupowaniem gazety. Znajdziecie ją zawsze na Waszym gościnnym progu.
Jeżeli chcecie mieć tę wygodę — wystarczy wypełnić Kupon zamieszczony poniżej i przesłać go na adres:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 N. Milwaukee Ave. Chicago 22, Ill.

UWAGA:
Dziennik Związkowy przez chłopca dostarczymy OSOBOM, KTÓRE ZAMIESZKUJĄ DZIELNICE MIASTA, OBSŁUGIWANE PRZEZ NASZE AGENCJE.

KUPON
Zamawiam niniejszym Dziennik Związkowy, który proszę doręczać mi do domu sześć razy w tygodniu, a za który obowiązuję się płacić chłopcu regularnie.
Numer domu..... Nazwa ulicy..... Piętro.....
Numer Telefonu.....
Miasto..... Zone..... Stan.....
Podpis zamawiającego.....

Dziennik Związkowy
POLISH DAILY ZGODA

Second - Class Postage Paid
At Chicago, Illinois

Published daily except Sundays by

ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, Inc.
1201 Milwaukee Avenue
CHICAGO 22, ILLINOIS

Wysyłany przez Pocztę w Chicago i w Kanadzie		Wysyłany przez Pocztę Poza Granicę Chicago w U. S.	
Codziennie i Sobotę		Codziennie i Sobotę	
Rocznie (1 yr.)	$16.00	Rocznie (1 yr.)	$15.00
Półrocz. (6 mos.)	9.50	Półrocz. (6 mos.)	9.00
Kwartał (3 mos.)	6.00	Kwartał (3 mos.)	5.50
Miesięcz. (1 mo.)	2.75	Miesięcz. (1 mo.)	2.75
Tylko Sobotnie Wydanie		Tylko Sobotnie Wydanie	
Rocznie (1 yr.)	$6.50	Rocznie (1 yr.)	$6.00
Półrocz. (6 mos.)	4.00	Półrocz. (6 mos.)	3.75
Kwartał (3 mos.)	2.50	Kwartał (3 mos.)	2.50
DO INNYCH KRAJÓW			
Codziennie i Sobotnie		Tylko Sobot. Wydanie	
Rocznie (year)	$22.00	Rocznie (year)	$8.00
Półrocz. (6 mos.)	13.00	Półrocz. (6 mos.)	5.50
Kwartał (3 mos.)	8.00	Kwartał (3 mos.)	3.50

Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Codziennie (Single Daily Copy)....10c
Na "Standach" (News-Stands) — Pojedyńczy Numer Sobotni (Single Saturday Copy).....15c

KAROL PIĄTKIEWICZ, Editor-in-Chief
J. STAN. ŚWIERCZYŃSKI, Manager

Phone: All Departments BRunswick 8-8700
Telephone to City Editor before 8 A. M. BRunswick 8-8707
Rekopisów i fotografii Redakcja nie zwraca.

Sędzia Jako Bat Partii

W kołach komunistycznych w Warszawie mówi się ostatnio, że w najbliższych tygodniach przeprowadzone będą zmiany w reżimowym sądownictwie. Jak wiadomo ostatnie zmiany szeroko reklamowane przeprowadził reżim Gomułki z początkiem 1957 roku. Polegały one głównie na tym, że skompromitowanych członków partii zastąpiono nowymi. "Zmiany" takie przeprowadzono w ministerstwie, generalnej prokuraturze, w sądzie najwyższym i 19 sądach wojewódzkich oraz częściowo w sądach powiatowych, których jest obecnie w Polsce około 350.

Zapowiadane zmiany ograniczyć, mają do minimum niezawisłość sędziowską. Sędzia, zwłaszcza w poważniejszych sprawach, będzie musiał wyrokować według opinii specjalnego kolegium partyjnego, które nieoficjalnie działać mają w siedzibach sądów. Sędzia, który nie podporządkuje się "opinii" towarzyszy, przy najbliższej okazji zostanie usunięty lub przeniesiony.

Przywrócona ma być również dawna pozycja prokuratora. Będzie on niezależny od sądu i ministerstwa sprawiedliwości. Podlegać będzie natomiast wyłącznie prokuratorowi generalnemu, którego stanowisko jest równorzędne w hierarchii państwowej ze stanowiskiem ministra sprawiedliwości. Skupiać on będzie w swoim ręku zarówno kompetencje prokuratorskie, jak i kompetencje sędziów śledczych, których instytucja została zniesiona po wojnie.

W kołach reżimowych rozważany jest również projekt upaństwowienia adwokatury. Byłoby to wielkim ciosem dla obrońców, którzy jak dotychczas starają się w sposób niezależny bronić oskarżonych. Przepisy podatkowe, wydane ostatnio, a przewidujące wielką progresję opłat od dochodów przewyższających pięć tysięcy złotych miesięcznie, stały się poważnym utrudnieniem w utrzymaniu się adwokatów na odpowiednim poziomie życia.

Handel Polsko-Amerykański

Warszawskie "Życie Gospodarcze" podaje, że na przestrzeni lat 1957, 1958 i 1959 Stany Zjednoczone udzieliły Polsce pożyczek i zawarły umowy handlowe na sumę blisko 250 milionów dolarów.

W roku 1958 eksport polski do USA przekroczył przedwojenny poziom, wynosząc — 26,683,000 dolarów, a eksport amerykański do Polski osiągnął "rekordową sumę 104,-630,000 dolarów". Jednocześnie — pisze tygodnik — ożywiły się stosunki między Polską a USA na polu technicznym i kulturalnym, szczególnie jeśli chodzi o wymianę profesorów i naukowców.

Pomoc to znaczna!

Ostrzeżenie z Sejmu Z.N.P.

W swoim ostatnim wystąpieniu na obchodzie w Winnipegu gen. Kazimierz Sosnkowski nie omieszkał przytoczyć wciąż aktualnych ostrzeżeń, wygłoszonych na Sejmie ZNP w Minneapolis i o rok wcześniej na obchodzie w Detroit. Zasługują one wciąż na pilną uwagę w obecnym rozwoju sytuacji międzynarodowej.

Przemawiając przed pięciu laty do Polonii w Detroit—oświadczył gen. Sosnkowski — przypomniałem podstawową wypowiedź Lenina, że pokojowe współżycie pomiędzy komunizmem a resztą świata jest na dłuższą metę nie do pomyślenia; że do rozprawy generalnej dojść musi, a po niej tylko jedna ze stron może ostać się na placu. Nawiasem mówiąc p. Chruszczow w brutalnych swoich wynurzeniach nieraz oświadczał, że demokracje będą pogrzebane a natomiast komunizm przeżyje katastrofę.

Przed czterema laty w mowie wygłoszonej w Minneapolis na 32im Sejmie Związku Narodowego Polskiego przytoczyłem zapowiedź Dymitra Manuilskiego, byłego przedstawiciela Sowietów w UN, który w roku 1931 na Leninowskiej Szkole Wojny Politycznej wykładał w sposób następujący:

"...Wojna na noże pomiędzy komunizmem a kapitalizmem jest nieunikniona. Oczywiście dzisiaj nie jesteśmy jeszcze dostatecznie silni, by przejść do ataku. Nasza godzina wybije za lat 20 lub 30. Aby zwyciężyć, będziemy musieli zastosować element zaskoczenia. Burżuazja musi przez nas być uśpiona. Tak więc zaczniemy od ofensywy pokojowej na skalę poprzednio niebywałą. Będą miały miejsce z naszej strony elektryzujące inicjatywy i niesłychane koncesje. Państwa kapitalistyczne głupie i dekadenckie, będą rade pomagać nam i współdziałać we własnej swojej destrukcji. Uchwycą się one podsuniętej im sposobności zostania naszymi przyjaciółmi. A gdy tylko ich czujność osłabnie dostatecznie, zdruzgoczemy ją naszą zaciśniętą pięścią..."

Tak więc wedle obliczeń p. Manuilskiego rok 1961 będzie ostatecznym terminem, w którym "zaciśnięta pięść" Rosji sowieckiej ma zdruzgotać demokracje Zachodu. Oczywiście można wątpić, czy to nastąpi. Ale nie sposób nie widzieć, choćby na tle podróży p. Chruszczowa, że "ofensywa pokojowa na niebywałą skalę i elektryzujące inicjatywy" rzeczywiście mają dzisiaj miejsce. W każdym bądź razie jest pewne, że imperializm czerwony nie wyrzekł się dążeń do opanowania świata, a uwodzicielskie zaloty sowieckiego premiera zmierzają do "uśpienia" strony przeciwnej, do poróżnienia sojuszników, do ich moralnego i fizycznego obezwładnienia.

Niepoprawni optymiści na Zachodzie natomiast są zdania, że Chruszczow dla różnych przyczyn szczerze chce pokoju. Między tymi przyczynami wymienia się jego pragnienie skonsolidowania dotychczasowych zdobyczy, do czego jest mu potrzebne uznanie status quo przez państwa anglosaskie; cytuje się rzekomą konieczność poczynienia ustępstw dla społeczeństwa w Rosji, domagającego się poprawy warunków życia i zaopatrzenia rynku wewnętrznego w dostateczną ilość towarów konsumpcyjnych, przytacza się wreszcie pilną potrzebę zredukowania stanów ilościowych armii wobec niedoboru rąk roboczych, utrudniającego realizację planów gospodarczo-politycznych.

Fajerwerkowa propozycja rozbrojeniowa, obliczona na ludzką naiwność, została wyciągnięta ponownie, po latach dwudziestu, z arsenału demagogii sowieckiej. Propozycję powyższą odgrzewa się dzisiaj dla bałamucenia opinii po obu stronach żelaznej Kurtyny, w szczególności zaś dla olśnienia państewek azjatyckich i afrykańskich, reprezentujących sporą ilość głosów na terenie Narodów Zjednoczonych.

W gruncie rzeczy w całej tej maskaradzie pod znakiem pokoju i rozbrojenia Moskwa chciałaby prośbą i groźbą wyłudzić lub wyszantażować skasowanie lub co najmniej redukcję baz amerykańskich oraz zakaz absolutny broni atomowej, który automatycznie pociągnąłby za sobą przytłaczającą przewagę Rosji sowieckiej, kilkakrotnie mocniejszej w dziedzinie broni konwencjonalnej. Za taką cenę Chruszczow prawdopodobnie gotów byłby symulować zgodę na kontrolę zbrojeń, której późniejszy sabotaż nie byłby dla Rosji rzeczą trudną.

Nowe Podejście do Minimum

Sprawa podniesienia minimum zarobku z dolara do $1.25 na godzinę — pisze Nowy Świat — znalazła nowych i poważnych zwolenników w osobach mayora New Yorku — Roberta Wagnera i doradców.

Zagadnienie samo nie jest nowe, było ono już przedmiotem wielu dyskusyj, rezolucyj i uchwał organizacyj robotniczych, społecznych, religijnych i innych. Nowym jest podejście mayora New Yorku i jego argumentacja potrzeby podwyżki. Obok zwykłych argumentów konieczności ukrócenia wyzysku robotnika i ochrony przemysłu przed destrukcyjną konkurencją mało płacących pracodawców, ojcowie wielkiego New Yorku wysuwają element zbytniego obciążenia funduszów miasta potrzebą bezpłatnej pomocy zdrowotnej i innej źle płatnym pracownikom i ich rodzinom.

Projekt ma przyjąć konkretne formy po przeprowadzeniu przesłuchów z pracodawcami, związkami zawodowymi, różnymi instytucjami i organizacjami. Następnie miasto New York ma wystąpić wobec władz stanowych i federalnych o wprowadzenie podwyżki zarobków robotniczych w stanie New York i w całym kraju.

Pomoc z U. S.

Warszawska "Trybuna Ludu" podaje, że do Polski nadchodzi obecnie "nowoczesny sprzęt i aparatura medyczna", zakupione w Stanach Zjednoczonych w ramach udzielonej niedawno pożyczki.

"Szczególnie cenną pozycję — stwierdza dziennik — stanowią precyzyjne urządzenia i aparatura pomiarowo-kontrolna dla celów naukowo-badawczych. Sprowadza się też ze Stanów Zjednoczonych szereg cennych urządzeń medycznych. Są to różnego rodzaju spektrofotometry, densitometry, mikrotomy, tyndaloskopy, kalorymetry itp." Poza dostawami z pożyczki amerykańskiej — pisze "Trybuna Ludu" — lecznictwo polskie otrzymało w tym roku z zagranicy 107 nowoczesnych aparatów do narkozy, 7 traktów sterylizacyjnych dla sal operacyjnych, ponad 280 aparatów rentgenowskich różnych odmian i 100 aparatów dentystycznych.

WIÓRA SPOD PIÓRA

W KATYŃSKĄ ROCZNICĘ

O drzewa coście widziały
O drzewa coście płakały
O doły coście grzebały
Powiedzcie!
Czarne ciemne "worony"
Mundury polskie znoszone
Orzełków polskich korony
Zaświadczcie!
O Katyński ciemny lasku
O ty księżycowy blasku
O krwią przesiąknięty piasku
Zagrzmijcie!
O naganie i gwiazdo
I ty rosyjski gazdo
I nad dołem ptaką gniazdo
Przemówcie!
O wy spiczaste czapy
NKWD błyszczące łapy
I krwią zbryzgane łapy
Zadrżyjcie!
Gdy żołnierz po żołnierzu
W wytartym już kołnierzu
Ostatnie kroki mierzył
Do dołu!
Wyście wiązali im ręce
Przypatrywali ich męce
I urągali udręce
"Czerwonoarmiejcy"!
Wam ręce nie drżały
Gdy nagany strzelały
W dół się ciała zwalały
Heroje!
O kolego nieznany
Ojcze kulą strzaskany
Przysięgamy na rany
Pamiętamy!

Edward Barycki z Chicago

* * *

DIABELSKI PODAREK

Po wygnaniu z raju, Ewa płakała dniami i nocami. Adam nie wiedział już co robić. W końcu udał się zrozpaczony do sprawcy nieszczęścia z prośbą o radę.

Diabeł rzekł:

— Ona marznie. Zbuduj dom!

I Adam zbudował dom, a jednak Ewa popłakiwała. Adam ponownie zasięgnął rady diabła. Ten poradził:

— Zaprowadź ją do obcych krajów. Ona się nudzi.

Niestety także i to nic nie pomogło. Ewa ciągle płakała.

Jeszcze wielokrotnie Adam radził się diabła, jednak zawsze bez powodzenia.

Wreszcie Adam krzyknął do diabła:

— Jeśli ty nie możesz mi pomóc, udam się do Boga i poproszę go, żeby nam przebaczył, albo nas zgładził...

Wtedy diabeł dał Adamowi przedmiot:

— Idź i daj to Ewie! — powiedział.

Adam wrócił do domu, oddał podarek diabła Ewie i potem głęboko zasnął. Zbudził go wesoły śmiech. Ujrzał Ewę wpatrującą się z uciechą w przedmiot: było to zwierciadło.

* * *

CO ZA PYTANIE?

Klops przychodzi do pracy podniecony i mówi do kolegi:
— Wiesz, moja żona porodziła!
— A, gratuluję ci, stary! A co jest — chłopiec, dziewczynka?
Klops wzrusza ramionami:
— A co mogło być innego!

* * *

OPRAWNE PORTRETY "DOSTOJNIKÓW LUDOWYCH" I TRUMNY

Gostyń — Spółdzielnia Pracy "Deksolit" w Gostyniu kolportuje ulotkę reklamową, w której m. in. reklamuje swoje wyroby:

"Informacje o możliwościach kupna figur wystawowych i innej galanterii. — Ważne dla handlu.

Figury wystawowe męskie, damy stojące, damy siedzące, nogi damskie z pantofelkiem dla pończoch, dłonie obrazujące poparzenia, popiersia bluzkowe, głowy męskie z podstawką do czapek itp.

Zinnej galanterii w miarę zamówień produkuje i dostarcza: — oprawne portrety Dostojników Państwa — oprawne godła państwowe — lustra wiszące w ozdobnej oprawie z wystawką u podstawy — plansze Moniuszki, Kościuszki, Chopina, Dzierżyńskiego — godła z masy.

Nadto Spółdzielnia produkuje i na składzie posiada.... trumny z masy deksolitowej o nowoczesnej konstrukcji, artystycznie ozdobione w kolorach dębu, złota, lub srebrna patyna 200 sm dł. (dla starszych) oraz białe dziecięce ozdobnie rzeźbione i srebrzone 60—80 cm dł., które gospodarce narodowej zastępują cenny surowiec — drzewo."

Tak więc dzięki pomysłowości spółdzielni "Deksolit" skończyły się nasze kłopoty z drzewem. Po prostu wystarczy produkować więcej trumien. Dla przemysłu np. meblarskiego to nie tylko surowiec, a czasem już prawie półfabrykat: w trumnie można się zdrowo przespać!

* * *

W HOTELU

— Czy pytał kto o mnie?
— Nie, proszę pana, nikt. Był tu tylko jeden pan i powiedział, że jak pana zobaczy, to obije kijem. Ale nie pytał.

* * *

ZGASŁ I BŁYSNĄŁ

Poznań. — Ogłoszenie z Głosu Wielkopolskiego: Fotografie nagrobkowe — wysoki połysk..."

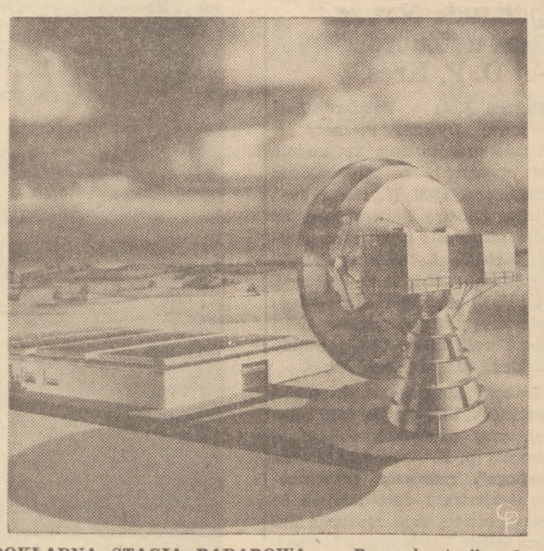

DOKŁADNA STACJA RADAROWA. — Rysunek stacji radarowej, która w niedalekiej przyszłości zbudowaną zostanie na jednej z wysp grupy Marshall Islands. Stacja ma urządzenia tak dokładne, że będzie mogła wykrywać objekty na odległości tysięcy mil. Buduje ją kompania Raytheon.

Co Życie Niesie

Ponowna Wycieczka Na Śląsk:—Niemcy Ziemie Te i Ich Bogactwa Uważali Za Tereny Kolonialnego Wyzysku

Województwo katowickie, na terenie którego leży Zagłębie Przemysłowo-węglowe, od wschodu graniczy z województwem krakowskim i kieleckim, od północy — z łódzkim, od zachodu — z opolskim, a od południa — z Czechosłowacją.

S S S

W środku dzisiejszego województwa katowickiego znajduje się powierzchniowo nieduży, lecz niezmiernie gęsto zamieszkany zespół 15 powiatów miejskich — tak zwane Zagłębie przemysłowo-węglowe.

S S S

Największe miasta tego zagłębia to: Katowice, Bytom, Gliwice, Zabrze, Będzin i Sosnowiec. Pod całym terenem Zagłębia, a więc i pod tymi wielkimi miastami są prowadzone na szeroką skalę roboty górnicze, celem eksploatowania pokładów węgla kamiennego.

S S S

Poza złożami węgla kamiennego — jednymi z najbogatszych w Europie—Śląsk posiada cenne pokłady rud cynkowo-ołowianych, których eksploatacja datuje się od bardzo dawnych czasów.

S S S

Wbrew temu co twierdzą niektóre publikacje niemieckie, gospodarka pruska na terenie Górnego Śląska nie zmierzała do prawdziwego rozwoju tego regionu, miała natomiast wyraźnie tendencje eksploatatorskie. Chodziło o wyciągnięcie możliwie wysokich zysków przy możliwie niewielkich nakładach. Cenę takiej polityki ekonomicznej płacili przede wszystkim Polacy — śląska ludność zatrudniona w wielkich kopalniach, zakładach przemysłowych, czy też majątkach ziemskich, należących do obcego kapitału.

S S S

W początkach XX wieku wielka własność skupiała w swym ręku oprócz 54 tysięcy hektarów lasów, 34 tysięcy ha na ziemi ornej — to jest 42.4% powierzchni uprawnej Zagłębia.

S S S

Niemieccy kapitaliści ciągnęli ze swych śląskich posiadłości niezwykle wysokie dochody. Tak więc np. roczny dochód hrabiego Donnesmarcka przed I wojną światową przekraczał roczny zarobek 13 tysięcy robotników.

S S S

W tym samym czasie Górny Śląsk przodował na terenie Rzeszy i pod innym względem — w ilości nieszczęśliwych wypadków przy pracy. W ciągu 5 lat (1904-1909) w górnośląskich kopalniach węgla zanotowano 404 pożary.

S S S

Druga dziedzina smutnego przewodnictwa Śląska w okresie rządów niemieckich—to najwyższy wskaźnik umieralności dzieci. Podczas gdy w zachodnich częściach państwa pruskiego na tysiąc dzieci w pierwszym roku życia umierało 150, to na G. Śląsku 211.

S S S

W 1910 roku dochód roczny na jednego mieszkańca Rzeszy wynosił przeciętnie 1161 marek, podczas gdy na Śląsku — 914 marek. Po wojnie wskaźnik zarobków Ślązaków uległ dalszemu pogorszeniu: w 1928 roku wynosił on 851 marek, przy ogólnej przeciętnej 1185 marek.

S S S

Ślązacy w poszukiwaniu chleba często wędrowali w świat. Statystyka niemiecka z 1907 roku wykazała, że w przemysłowych okręgach Westfalii i Nadrenii aż 12% robotników pochodziło ze Śląska, a w Saksonii stanowili oni nawet 27%.

S S S

Po pierwszej wojnie światowej w wyniku plebiscytu Polska otrzymała formalnie 53 kopalnie węgla, wszystkie huty cynku i większość hut żelaza w Zagłębiu, a Niemcy 14 kopalń, 5 hut żelaza i około 50% zakładów żelaznego przemysłu.

S S S

Konwencja genewska z 15, V. 1922 roku ograniczyła jednak prawa Polski do przyznanych jej zakładów przemysłowych, chroniąc interesy przemysłowych magnatów niemieckich.

S S S

W Polsce międzywojennej największe przedsiębiorstwo "Wspólnota Interesów" opanowane w dużej mierze przez kapitał zagraniczny skupiało 40% produkcji hutniczej i 20% wydobycia węgla na Śląsku, zatrudniając ponad 45 tysięcy osób.

Surowe Kary Za Transakcje Walutowe

Warszawa. (ŻW).— Przed sądem Wojewódzkim dla miasta stołecznego Warszawy zakończył się proces karny przeciwko Aleksandrowi Wokowskiemu i Tomaszowi Atkinsowi.

Wołowski i Atkins otrzymali z Francji artykuły włókiennicze, które następnie sprzedawali w kraju. Dokonując tych transakcji Wołowski i Atkins nie uiszczali opłat podatkowych, przez co narazili skarb państwa na poważne straty. Wołowski odpowiadał również za dokonywanie obrotów walutami dewizowymi.

Sąd skazał Wołowskiego na 2 lata więzienia i 45,000 złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności na dwa lata więzienia, a Atkinsa na 1 rok aresztu i 132,000 złotych grzywny z zamianą w razie nieściągalności na 3 lata aresztu. Wołowski za podobne przestępstwa był już karany w ub. latach.

Niezależnie od tego organa finansowe wymierzyły Atkinsowi 132,000 złotych podatku i Wołowskiemu 45,000 złotych podatku.

Wieczór Lwowa w Londynie

Londyn. (EZN) — W Londynie odbył się staraniem Związku Ziem Południowo-Wschodnich wieczór poświęcony Lwowowi. Obchód zagaił prezes Związku p. A. Treszka witając członka Rady Trzech gen. W. Andersa, przewodniczącego TRJN dra. T. Bieleckiego, prezesa Egzekutywy dra. W. Czerwińskiego, przedstawicieli organizacji społecznych i licznych Lwowiaków przybyłych na ten wieczór. Dłuższy referat o związkach Lwowa z Polską wygłosił prof. H. Paszkiewicz, kończąc wnioskiem ogólnym, iż ziemie, które symbolizuje Lwów, były wiecznie związane z Polską. Związek Małopolski wschodniej z resztą Polski jest tak stary jak cała historia Polski.

Na drugą część wieczoru składał się program artystyczny.

TIMELY TOPICS

The Dream That Pierced The Iron Curtain

Communist suspicion and the governments of two countries got in the way of this determined young father. — But nothing could stop his one-man crusade to build a children's hospital in Poland.

By CHRISTINE HOTCHKISS

(Reprinted from The Chicago Daily News "This Week Magazine" Sat., Dec. 19, 1959 issue).

(Conclusion)

Talks with the State Department in Washington came first. Christian A. Herter, who was then Under Secretary of State, welcomed the idea and suggested that the project be more fully developed. The government would grant every possible help and assistance.

On April 23, 1958, less than two months since he had first broached the idea, Biernacki flew to Poland. He made the trip at his own expense in order to survey existing medical facilities and to discuss the project with the Poles. He found that there was a pressing need for children's hospitals in nearly every major city in Poland. In the old medieval city of Krakow conditions were even worse than elsewhere, even though the University of Krakow, one of the oldest in Europe, possessed a fine medical faculty and a nucleus of brilliant young doctors. There was also a site available, a 250-acre tract, on the outskirts of town on high ground with fine trees and adequate water supply.

At first the Polish Government was suspicious. But after three weeks of arduous negotiations the Poles finally agreed to donate the Krakow site for the project.

Biernacki returned to New Jersey in high spirits and immediately went on to Washington to report. But there an unexpected hurdle had arisen. It turned out that the Mutual Defense Assistance Control Act (the Battle Act) prohibited technical assistance to Communist-governed countries. And the shipment of building materials, medical instruments and equipment for the proposed Pediatric Center in Poland came under the limitations of the Act. The Battle Act would simply have to be changed, the young architect decided.

"I knew no Congressmen and had no idea of what I was going to do," Biernacki recalls, "but I could not let the project down at this point."

HELP FROM CONGRESS

Senator Hubert H. Humphrey, member of the Senate Committee on Foreign Relations and Chairman of an International Health Study, was the first to lend Biernacki his support. Congressman Walter Judd, Clement Zablocki and Frank Thompson were equally convinced. Together they agreed to study the possibilities of introducing special legislation in order to exempt the project from limitations of the Battle Act. This would permit an initial appropriation of U.S. funds, which together with private contributions would promptly get the project rolling.

This was hopeful enough, but in the meantime difficulties started to pile up for Biernacki from a new and unexpected direction. For many months he had been a commuter between Washington and New York; his hotel and transportation bills were staggering. Four of his best draftsmen, diverted from lucrative commissions, were working full time on the project. The hitherto prosperous firm was in the red.

"Shall we give it all up?" he asked Zosia, after having spent most of one night at his drawing board. He looked worn out and depressed. She patted his head tenderly. "Not on your life," she said. "We will move to a smaller house if need be, or I shall get a job in the mornings, but we can't let those children down. We have promised!" Wladek went back to his drawings.

Last January he again went to Poland to show the Polish officials his plans, now completed, and to discuss various technical details so that progress in the construction would not be delayed by the complications of the U. S. legislation.

"We like your design very much," said one Polish official. "I'd like to initial it forthwith, but I have to ask you to make one small change first. Will you please eliminate the design for the chapel—it's superflous!"

Wladek was indignant. "I collected the drawings, buckled up my briefcase and prepared to leave without a word," he recalls.

"Where are you going?" asked the Polish official. "To New York," answered Wladek. "Poland is a Catholic country and I need God's blessing for this project. There will be no hospital without a chapel!" That ended the argument and from then on the plans were enthusiastically endorsed.

EVERYBODY PITCHES IN

The amendment was passed by a full House of Representatives by a vote of 271 to 142. Senators Humphrey and Harrison Williams piloted it through the Senate and President Eisenhower signed it.

This released U.S. Government funds to start the construction in Poland. At the same time a committee launched an appeal for private donations of medical supplies, hospital equipment and drugs. The response was immediate. Manufacturers of building materials, lighting fixtures, drug companies and surgical instruments came forth with pledges of help. The Polish government—now fully cooperating with the project—promised to transport equipment to Krakow without charge.

By now Wladek Poray-Biernacki has spent more than $50,000 of his own personal funds on the project. He had to move his office to a less expensive location and he has been working nigths and week ends. But his spirits are high. For soon, on a poplar-lined campus overlooking the winding Vistula River, the Carpathian Mountains beyond, a glistening, 400-bed, glass-encased hospital will be standing. It will have everything modern science can give to assist the welfare of a child.

Looking fondly at his dimpled, blond little daughter and her ten-months-old brother—the newest addition to the Biernacki household—Wladek thinks that the two-year ordeal has been worthwhile. He held on to his dream and it proved powerful enough to pierce even the Iron Curtain.

Of the 4,363,700 business firms in the U.S., only 3,550 employ more than 1,000 persons.

Denim Men of America

THE PRINTING PRESSMEN

Thanks to the first modern printing press built in 1846, our dungaree-clad printing pressmen now annually print enough newspapers in this country to give every *man, woman and child* in the city of New York, one newspaper *every day*—for the next 11 years.

The 250,000 denim-wearing men of the presses, the men with "ink in their blood" also keep our population entertained and informed through *books*. Last year the astounding number of 771,000,000 books rolled off American presses.

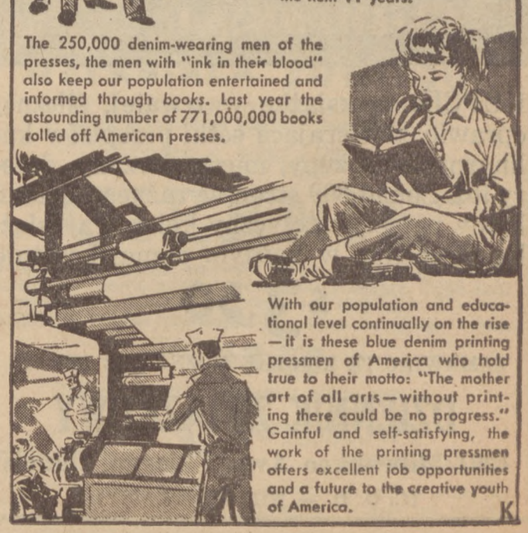

With our population and educational level continually on the rise — it is these blue denim printing pressmen of America who hold true to their motto: "The mother art of all arts — without printing there could be no progress." Gainful and self-satisfying, the work of the printing pressmen offers excellent job opportunities and a future to the creative youth of America.

K

★ ★ ★ Sports — P.N.A. Youth Section — Social ★ ★ ★

El Rancho Tavern Tips Chester's In Post 7177 VFW; Kroll Gets 612

STANDINGS

	W.	L.
Chester's Tavern	37½	13½
E-A Inn	28½	22½
El Rancho Tavern	27	24
M-H Tavern	26½	24½
Paulina Inn	25	26
Club Forst	22½	28½
Post 7177 VFW	19	32
Thad's Inn	18	33

Ed and Sally Baczek's El Rancho Tavern came up with 2 upset triumphs at the expense of the Jan Tatarski Post 7177 VFW loop leading Chester's Tavern last Wednesday night at the Lewis Bowl. Lou Zawila fired a 564 and B. Markes 503 for El Rancho, and P. Kroll 612 and Stan Jozaites 254-571 for Chester's.

E-A Inn nipped Thad's Inn, 2 to 1, back of a 538 by Fred Spears. Frank Olszak shot 522 for Thad's.

M. Ososki's 529 and Frank Zapolski's 526 netted M-H Tavern a pair at the expense of Post 7177. B. Fleck rolled 513 for the losers.

Club Forst came up with 3 victories over Paulina Inn via a 493 by J. Strek. E. Jeziorski tallied 463 for Paulina Inn.

EL RANCHO TAVERN: L. Zawila 564, B. Markes 503, E. Wytrwal 404, C. Tomal 492, C. Kuznar 452.

CHESTER'S: C. Stec 422, S. Jozaites 571, C. Kozowski 460, E. Stermer 473, P. Kroll 612.

E-A TAVERN: J. Krull 340, F. Spears 538, R. Przytulski 394, J. Mazur 407, T. Rybka 444.

THAD'S INN: C. Cavage 343, R. Swiec 457, E. Swanson 420, G. Wichlacz 408, F. Olszak 522.

POST 7177: B. Fleck 513, C. Wiktorski 386, E. Pfluegner 452, G. Miller 384, J. Koch 396.

M-H TAVERN: B. Teeter 351, M. Osopski 59, B. Swiderski 407, C. Banas 500, F. Zapolski 526.

PAULINA INN: W. Kondziolka 408, A. Luberda 446, J. Kondziolka 430, J. Majchrowski 401, E. Jeziorski 463.

CLUB FORST: T. Strek 485, W. Forst 416, G. Keopke 437, J. Strek 493, N. Strek 430.

Hank's Trips Ed Kolski Leader; Kawa Gets 601

STANDINGS

	W.	L.
Rezmer's C. C.	30	15
Zagorski Tavern	27½	17½
Evergreen Bowl	27	18
Hank's Tavern	26½	18½
Gallery Bar	23	22
Tower Lounge	22	23
Cozy Spot	23½	21½
Casey's Tap	19	26
B-M Tap	14½	30½
Jack Hennings	13	32

Paced by Hank Kozlowski's 547 series, Hank's Tavern went on to repulse Rezmer's Country Club, 2 to 1, Edwin T. Kolski Men's Bowling loop leaders, last Friday night at Evergreen Bowl. J. Litke tallied 535 and G. Stempinski 526 for the Country Club.

B-M Tap vanquished Tommy Kluth's Gallery Bar in 2 out of 3. Harold (Duke) Roemer fired a 537 and A. Dombrowski 522 for B-M Tap, and V. Burke 584 and Andy Voerg 539 fo rthe Gallery Bar.

Evergreen Bowl took a pair from Jack Henng's Tap on a 498 by Art Steinke. C. Ruzecki rolled 461 for Henning's.

Zagorski Tavern won 2 and tied in the other with Tower Lounge. Stan Pestka tossed a 541 and J. Paul Jr. 518 for Zagorski ,and S. Kawa a towering 601 and G. Fauby 558 for Tower Lounge.

The Cozy Spot also copped 2 and tied in the other with Casey's Tap. Barab ercorded a 556 and Truszkowski 549 for Cozy Spot, and J. Mytys 557 and Andy Krautter 539 for Casey's Tap.

HANK'S TAVERN: W. Widlic 491, C. Adams 473, C. Ryszkowski 478, H. Kozlowski 547.

REZMER'S COUNTRY CLUB: G. Stempinski 526, B. Bormann 523, J. Litke 535, V. Schimanski 483, E. Stempinski 446.

GALLERY BAR: W. Malik 530, A. Janusz 436, T. Puralewski 402, A. Voerg 539, V. Burke 584.

B-M TAP: H. Roemer 537, J. Detloff 484, E. Roy 443, W. Roskosz 449, A. Dabrowski 522.

EVERGREEN BOWL: E. Kolski 461, E. Wasniewski 450, H. Brandt 413, A. Steinke 498, G. Jankowski 487.

HENNING'S TAP: D. Ruzecki 445, J. Henning 368, T. Ochocke 426, C. Ruzecki 461, S. Bochniak 409.

ZAGORSKI'S TAVERN: J. Paul Jr. 518, J. Derner 499, L. Singer 497, S. Pestka 541, J. Lucchesi 490.

TOWER LOUNGE: P. Bekeleski 406, L. Zarembski 426, S. Kawa 601, G. Fauby 558, E. Kowalski 501.

COZY SPOT: Shiberoko 462, J. Zvc 468, Truszkowski 549, Baran 536.

CASEY'S TAP: J. Mytys 557, T. Moen 381, A. Krautter 539, S. Magiera Jr. 464, S. Magiera Sr. 519.

NATION'S BEST — Louisiana State university star halfback Billy Cannon poses with the Heisman trophy in New York, where he received it as the outstanding college football player of the nation for 1959.

WBBM Radio Enliven New Year's Eve With Live Dance Band

Ten Top bands will highlight WBBM Radio's New Year's Eve festivities in a program of gay, holiday music beginning at 9:30 p.m., Thursday, December 31, and continuing into the first day of the New Year.

Lionel Hampton kicks off with his exciting band direct from a New York bright spot, Basin St. East at 9:30-9:45 p.m. Then the Tommy Dorsey orchestra with Warren Covington swings in at 9:45-10:00 p.m., from the Hotel Roosevelt, New York City.

From 10:15-10:30 p.m., Carl Sands and his orchestra will be heard from Chicago's Milford Ballroom where a sparkling New Year's Eve party will be in full swing. That will be followed by Vincent Lopez and his group from New York City's Hotel Taft from 10:30-11:00 p.m.

At 11:30-12 Midnight, Guy Lombardo and his orchestra will play away the last half hour of the old year from New York's Hotel Astor. The first half hour of the New Year will be drummed in by Ray McKinley with the Glenn Miller band from Chicago's Aragon Ballroom from 12:00 Midnight to 12:30 a.m.

Duke Ellington and his "big sound" group will be on deck from 12:30-12:45 a.m., from Chicago's Blue Note. After him, listeners will hear Chuck Foster and his orchestra from Chicago's Aragon Ballroom at 12:45-1:00 a.m.

Listeners then will be "flown" by the WBBM entertainment airliner to hear Art Gow and his band from the Brown Palace Hotel in Denver from 1:00-1:15 a.m.

The live band remotes will close out in Chicago's Conrad Hilton Hotel where Teddy Phillips and his orchestra will entertain from 1:15-1:30 a.m.

Whether you're planning a large party or just relaxing beside your radio, WBBM's New Year's Eve band party will be a listening, dancing treat.

New Year's Eve Celebrations

One of Chicago's finest New Year's Eve celebrations will take place at The Chateau, 5301 W. Newport Ave., with Julius and Marilyn Koziol serving as host and hostess, respectively.

Delicious food will be served, also refreshments. Favors and dance music also are on the program. Make up a party to bid adieu to the old year and to usher in the new one. Phone PA 5-9508 for reservations.

* * *

The annual SPK Circle 2 Corps New Year's Eve Party will be held at Oaza, 1250 N. Milwaukee ave., starting at 8:30 o'clock.

Dinner will be served (featuring Polish foodstuffs) amid friendly surroundings. The hall will be gaily decorated and varicolored hats and noisemakers will be distributed.

The Tabu orchestra, directed by Mr. Szczepinski, has been engaged to render enchanting dance arrangements.

Due to the fact that reserved tables are limited, those planning to attend are requested to make their reservations as soon as possible (places will be allotted on a first-come, first-served basis) by phoning SE 3-1056, after 3 p.m.

* * *

The Ampol Aires musical combo will stage a gala New Year's Eve Celebration on Thursday night, December 31, at the Falcons Ballroom, 2844 S. 48th Ct. (2900 south and 4800 west). Cicero, Ill.

Chicagoland's favorite Polka band—the Ampol Aires—will supply the finest in Polish and American dance tunes, starting at 9 p.m., and continuing to the wee hours of New Year's day.

For reservations write to: Ampol Aires, radio station WOPA, Oak Park, Ill.

* * *

The Wisla SAC will stage a gala New Year's Eve Party on Thursday, December 31, at Wozniak's Casino, 2258 W. 19th st.

Music will be supplied by the E. Rekosiewicz orchestra, starting at 8:30 o'clock.

A Queen for the Wisla Ball of 1960 will be selected.

A well stocked bar, buffet and other attractions are also on the program.

Reservations can be made by contacting P. J. Gorzelanczyk at CA 7-1674.

SMALL PURSES

Lexington, Ky. —(UPI)—Although Man O' War, one of racing's greatest horses, won 20 races and finished second in his only other start during 1919 and 1920, he earned his owner a total of only $249,465.

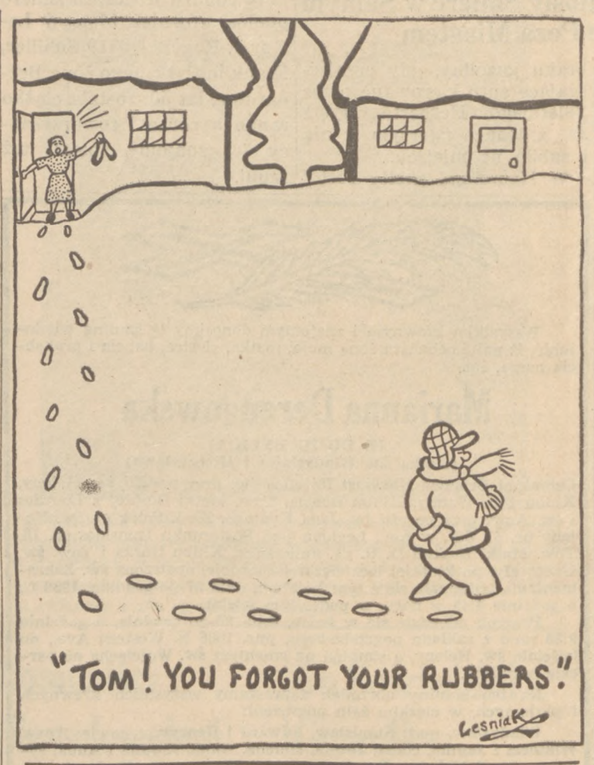

Johansson's KO of Patterson, Dodgers' N. L., Series Wins—Top Sports Stories

New York (UPI)—The torrent of punches which Ingemar Johansson rained on Floyd Patterson to win the world heavyweight title on a dripping night last June stood forth today as the number one sports story of 1959.

When Johnsson unleashed the right hand he had chained to his side in training—"because I do not wish to hurt my sparrring partners"—he knocked out Patterson, stunned 30,000 spectators and kayoed every other event of the year as the top attraction.

The top 10, as far as this corner is concerned, were:

1. Johansson knocks out Paterson.
2. Los Angeles Dodgers win National League playoff and World Series.
3. Baseball expansion continues with the formation of third league.
4. U. S.-Russian track meet at Philadelphia.
5. New York Yankee collapse.
6. Tomy Lee's Kentucky Derby victory.
7. Billy Casper's dramatic U. S. Open triumph.
8. Harvey Haddix' 12-inning perfect game.
9. Roger Ward's gruelling win of the Indianapolis 500.
10. Neale Fraser's Davis Cup heroics as Australia regained the trophy.

There were a number of other dramatic events, including the boxing scandals; Ron Delaney's 4:01.4 indoor mile mark; Don Campbell's 260 mile per hour water record; Sam Snead's almost fictional 31-28—59; Don Bragg's indoor record vault of 15 feet, 9-½ inches, and the big grab of a second All-Star game.

Johansson's punching pyrotechnics as he flattened Patterson seven times in one round was the year's shocker, although you can't take too much away from those Los Angeles Dodgers. Theirs was one continual story as they beat Milwaukee in the playoff for the National League title and then went right into the series against the White Sox and won it in six games.

CONTINENTAL SET FOR 1961

Baseball's growing pains caused a continual furor capped by Branch Rickey's selection to head the new third major wheel, the Continental, with the playing target date set for 1961.

The athletic cold war between the U.S. and Russia melted under competitive heat with each side, as usual, claiming some semblance of victory. U.S. men won, 127-108, while Russian women won, 67-40, allowing the Soviets to claim overall victory, 175-167. But a diehard crowd sat through a blinding rainstorm to watch Vassily Kuznetsov miss his world decathlon record by a slender seven points and cheered his efforts mightily.

Collapse of the Yankees, who hit the cellar for the first time in 19 years, was a continuing source of amazement season-long. It was regarded as slightly inconceivable that they finished 15 games back of the White Sox.

The Kentucky Derby is always a thriller and this was no exception as Tomy Lee survived a foul claim and 19 minutes after the finish was upheld as a nose winner over Sword Dancer. There was drama, too, as Casper sat in the clubhouse and watched Bob Rosburg fail by one shot and Mike Souchak by two in their efforts to match his winning total in the rain-soaked U.S. Open.

Haddix was the hard luck guy of the year, pitching 12 perfect innings gainst Milwaukee and then losing it, 1-0, in the 13th with the help of an infield error. Ward thrilled one of the year's largest crowds, estimated at 200,000, when he set an Indianapolis mark of 135.857 miles per hour to win the brickyard auto marathon.

Fraser, who went on to take the U. S. Title, was the star of Australia's 3-2 Davis Cup victory as he bested both Alex Olmedo and Barry MacKay in four sets and teamed with Roy Emerson for a straight doubles triumph to take the big silver sugar bowl back down under.

It wasn't, over all, a sensational year. And, with the Olympics coming up, the customers can look for bigger things in 1960.

Mims And Tiger Take Physical Exams For Stadium Bout Dec. 30

Two top ranked middleweights will take hteir pre fight physical examinations today at the Illinois Athletic Commission for their Dec. 30 main event in Chicago Stadium.

Holly Mims of Baltimore, rated No. 7 in the middleweight division, and Dick Tiger, Nigerian native now living in London, and rated No. 8, will meet in 1959's final boxing show in the state of Illinois. It caps one of the most successful decades in any city during boxing's universal regime as the sport most well known in every corner of the globe. It is probably the oldest sport in history of man, also, since all it ever took to start a good fight was two guys with two good right hands.

Tiger, from Nigeria and Mims from Baltimore sort of typify the universal approach to boxing. Mims is rated No. 7 and Tiger No. 8. Holly has beaten some of the best in the business. He sports a record of 47 wins, 20 losses and six draws. Tiger has 19 wins, nine losses and two draws. However, Tiger has scored 10 knockouts in his 30 bouts while it has taken Mims 73 pro fights to accummulate 11 knockouts.

Matchmaker Ben Bentley said he will announce the preliminary card Tuesday.

TV Notes

New York. (UPI). — The Independent Television Corp., claims its "Lassie" program is the first American TV series to be scheduled on a regular basis in a Communist country in eastern Europe. The sale was to Yugoslavia, which becomes the 32nd country where the series is on view.

* * *

The effort to make a successful one-hour series this season out of "The Lineup," which had a long life as a half-hour program, will be dropped by CBS January 20. Thereafter, the 7:30-8:30 p.m. slot on Wednesdays will be occupied by a new variety series called "Be Our Guest." The master of ceremonies will be comedian-singer George de Witt, who recently had a long-run program shot from under him when C B S dropped "Name That Tune" as part of the a n t i-quiz campaign. Appearing with de Witt on the new show will be vocalist Mary Ann Mobley, the 1958 Miss America, and the Glenn Miller orchestra conducted by Ray McKinley.

George Chuduk, Sig Michalak Pace Ostrowski Businessmen's Action

STANDINGS

	W.	L.
McKittrick-Nurenberg	31	17
Karlov Food & Liquors	30	18
Polly's Lounge	28	20
West Eldson Pharmacy	27	21
Fairway Auto Rebuild.	26	22
Terry"s Auto Service	25½	22½
Watson Bros.	25½	22½
Wiercioch Builders	24½	23½
Bob's Unique S. S.	23½	24½
Nada's Lounge	23	25
Joanna Western Mills	22	26
Airway Liquors	21	27
Lehr Lawn P & H	21	27
Siler & Guzdziol	20	28
Miami Cocktail Lounge	19	29
Chippewa Paper Prod.	17	31

George Chuduk, a 155-averager, came up with a 241 first game and a 605 series to lead the Geo. O. Lehry Lawn Plumbing and Heating combine to a pair of Ostrowski Southwest Businessmen's Keg loop triumphs over West Elsdon Pharmacy last Tuesday night at Miami Bowl. Ed Shupryt shot 592 for West Eldson.

McKittrick-Nurenberg won 3 from Miami Cocktail Lounge to run its winning streak to 9 in-a-row in assuming a one-game lead over Karlov Food and Liquors, who were dropping one tilt to Joanna Western Mills.

Ed Michalak posted a 601 and Tom McKittrick 575 for M.-N, John Pastorek 531 for Miami, Tony Pino 548 for Karlov Food, and Gene (TW) Wasowicz 595 for Joanna Western.

Airway Liquors beat Bob's Unique Service Station, 2 to 1, on a 581 by Tom Turczynski. Julian Maciag tossed a 533 for Bob's.

Terry's Auto Service rallied to edge Siler-Guzdziol Funeral Home, 2 to 1, and Nada's Lounge turned back Fairway Auto Rebuilders in 2 out of 3. Ray Barczak threw a 551 for Terry's. Ed Andarssi 578 for Siler and Guzdziol, Tony Rupp 569 and Ray Rail 566 for Nada's, and Bill Brown 542 and James Zeman 541 for Fairway Auto.

Bill Gannon fired a 596, Bob Gannon 576 and Stan Papa 570 in leading Polly's Lounge to clean sweep over Wiercioch Brothers Builders, who showed a 591 by Richard Wiercioch.

Watson Brothers spurted to shade Chippewa Paper Products, 2 to 1. Frank Ostrowski recorded a 537 for Watson, and George Orcutt 570 for Chippewa.

KARLOV FOOD & LIQUORS: S. Barczak 444, J. Wojciehowski 520, D. Munch 432, R. Foley 505, A. Pino 548.

JOANNA WESTERN MILLS:— A. Fabiano 487, E. Ertman 456, S. Trzos 459, A. Stott 490, E. Wasowicz 595.

MIAMI COCKTAIL LOUNGE: T. Sansone 513, E. Stanek 526, E. Jarmus 416, J. Pastorek 531, T. Koch 464.

McKITTRICK-NURENBERG: F. Albrecht 462, E. Michalak 601, M. Hojnacki 508, G. Ganakos 516, T. McKittirck 575.

AIRWAY LIQUORS: J. Bodere 536, H. Slawinski 465, J. Madej 396, T. Turczynski 581, J. Pawlarczyk 513.

BOB'S UNIQUE S. S.: J. Maciag 533, C. Maciag 481, B. Truckey 505, J. Maciag Jr. 498, J. Maciag Sr. 519.

POLLY'S LOUNGE: S. Papa 570, R. Doucet 481, R. Balun 538, B. Gannon 576, B.ill Gannon 596.

WIERCIOCH BROS. BUILD.:— C. Ulman 450, T. Kash 549, A. Wiercioch 510, R. Wiercioch 591, H. Persak 533.

CHIPPEWA P. PRODUCTS: — B. Gayle 511, L. Waliczek 434, L. Ostrowski 481, F. Ostrowski 537, E. Wicherek 473.

WEST ELDSON PHARMACY: H. Campbell 452, J. Sedlak 551, E. Shupryt 592, Ma. Gorss 513, J. Shudvick 551.

GEO. O. LEHR, LAWN P. & H.: G. Chuduk 605, R. Leidke 374, M. Williams 410, D. Parker 476 R. Michalak 487.

NADA'S LOUNGE: E. Skulavik 488, W. Rettig 497, T. Rupp 569, R. Rail 566, R. Michalak 544.

FAIRWAY AUTO REBUILD.: B. Brown 542, J. Flowers 472, J. Zeman 541, F. Zeman 489.

TERRY'S AUTO SERVICE: R. Barczak 551, J. Koralewski 496, J. Paukner 523, G. Considine 517, M. Ostrowski 448.

SILER & GUZDZIOL: S. Malak 376, M. Malak 456, B. Guzdziol 486, C. Kuca 514, E. Andrassi 578.

Steirer Damenchor Of Austria Guests On "Polka-Go-Round"

The 45 voices of the women's Steirer Damenchor of Austria will blend their voices on the first 1960 telecast of WBKB's hour-long "Polka-Go-Round," Thursday, January 7 (10-11 P.M.).

In addition to the guest Austrian singers, the regular cast of "Polka-Go-Round" will again be present, including emcee Bob Lewandowski, vocalist Carolyn DeZurik, Lou Prohut and his Polka Rounders musical group, Stubby and the Buccaneers portraying the Singing Waiters and the lively Chaine Dancers.

The January 7 program is as follows:

First half: "Just Another Polka," Polka Rounders; "Up Up Up," C a r o l y n DeZurik; "Mazurka," Chaine Dancers; "Happy Wanderer," Singing Waiters; "Steirer Damenchor of Austria," Guest Singers; "Calrinet Polka," Jack and Lenny; "Trojka," Al, Boris, and Mary Ann; "Moonlite Bay," Clay Campbell and Audience Sing; "Lillies In The Moonlite," Polka Rounders; "Hey Hey Polka," Chaine Dancers.

Second half: "Tick Tock Polka," Polka Rounders; "Matula Kochana," Bob Lewandowski; "Steirer Dmenchor of Austria," Guest Singers; "Coal Miners Polka," Polka R o u n d e r s; "Carmen," Chaine Dancers; "Waltzing Matilda," Singing Waiters; "Midnite In Paris," Lou Prohut; "Rock and Rye Polka," Audience D a n c e; "Black Forest Waltz," Rusty and Carolyn; "Tzena, Tzena," Polka Rounders.

WBKB's "Polka-Go-Round" is produced and directed by George Paul, with choreography by Felix Sadoski.

"Healthy New Year"

The Hinsdale Health Museum wishes everyone a "Healthy New Year" and suggests:

As 1960 rolls around
And you're about to start it,
Remember that your health is wealth
And make a vow to guard it.

Resolve to keep your figure trim,
Refuse that second helping.
And bear in mind that calm is balm—
You can't mend things by yelping.

Beware indulgence of those "likes"
And emphasize nutrition.
Admit that aching back is lack
Of will and right position.

While thus resolving, don't leave out
Your most important member—
But train your brain and don't refrain
From January till next December.

Spending New Year's Eve At Home? You Can Dance All Night

For some of hte folks who like to do their New Year's Eve dancing at home, Station WMAQ will extend its scheduling all night long on Thursday, December 31.

Daddy-O Daylie, who usually presents records of the jazz type from 1:35 until 2:00 a.m. CST, will stay on until 5:30 a.m., announcing dance-type records for home revelers.

As he leaves at 5:30 a.m.—New Year's Eve to him—he'll run into bright-eyed, early-rising Henry Cooke arriving for his Friday—New Year's Day to him—program which starts at that time.

Almost Too Much To Bear

John Doremus, m.c. of his own programs over Station WMAQ, tells of an Englishman who was walking through the streets of Shanghai with a guide.

They paused at a corner to let a procession pass. Dressed in splendor and bearing flags, members of the group moved on, their voices monotonous and sad, interrupted at intervals by the melancholy beating of a drum.

Overcome by the drama, the Briton removed his hat.

"Funeral?" he asked the guide.

"No funeral," answered the guide solemnly. "Toothpaste ad."

Kalina And Echo Choirs Hold New Year's Eve Dance

The Annual New Year's Eve Dance sponsored by the Choirs Echo and Kalina will be held on Thursday Evening, December 31st, at Walsh's Ballroom (formerly P.R.C.U.), 1014 N. Noble street, corner Cortez at Milwaukee Ave. Commencement at 8:30 P.M. . . . until?

There will be wonderful music by Adam Snopko and his famous orchestra, favors, noisemakers, and appetizing buffet.

The committee with the Choir's presidents, J e n e e Wikar and Jean Kroll, invite all friends and followers to participate in this festive affair. We assure you a good time.

For table reservations please call F. Micek, BErkshire 7-4245, at your earliest convenience.

OLYMPICS EXPECT 240,000

Rome, Italy. (UPI) — Officials of the Italian Olympic committee estimate that the 1960 Olympic games will draw 240,000 spectators — half of them from overseas.

LOSERS WEEPERS!

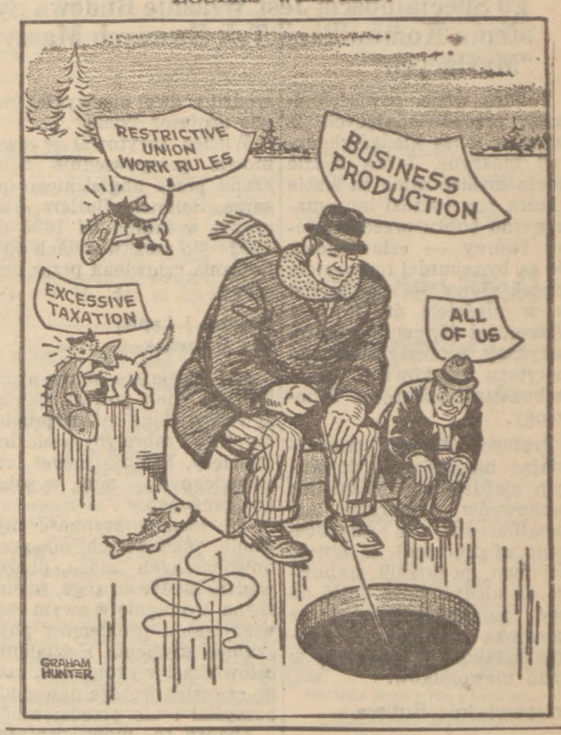

Top Middleweight Contenders Mims And Tiger At Stadium Wednesday

The Chicago Stadium, scene of 17 World Championship boxing matches in the 1950's, ends the decade and the year 1959 with a topflight middleweight match between the No. 7 and No. 8 contenders on December 30.

Holly Mims and Dick Tiger square off in Wednesday's main event, a bout which will end the most successful boxing decade in Chicago history. Mims, rated No. 7, hails from Baltimore and Tiger, native of Nigeria, now makes his home in London. He is rated No. 8.

Both are hoping to move into a spot to meet Gene Fullmer, newly crowned 160 lb. champ in the early part of 1960.

Among the bouts held in the Stadium during the past decade included Robinson's first rise to the middleweight throne on Feb. 14, 1951 when Sugar Ray knocked out Jake LaMotta. He later won his title twice more in the Stadium to become the only middleweight in history to hold the crown four different times. He knocked out Bobo Olson on Dec. 9, 1955 to regain the title the second time around. Then on May 1, 1957 he clobbered Fullmer to win the title for the third time. On March 25, 1958 he became a four time champ by dethroning Carmen Basilio in the Stadium.

PATTERSON WON TITLE IN STADIUM

Floyd Patterson also won his heavyweight title in the Stadium when he knocked out Archie Moore on Nov. 30, 1956.

The largest crowd ever to see an indoor boxing show, some 28,000 people at best reports, saw Robinson knock out Rocky Graziano on April 16, 1952.

Other bouts for titles included Johnny Bratton and Charlie Fusari, Ezzard Charles and Joe Maxim, Lauro Salas and Jimmy Carter, Chuck Davey and Kid Gavilan, Gavilan and Bratton, Gavilan and Olson, Johnny Saxton and Basilio, and Joe Lopes and Joe Brown.

Mims and Tiger will arrive in Chicago Monday morning and take their prefight physicals at the Illinois Athletic Commission at Noon. The ordinary five day clause was waived because of the holidays.

Trotters Observe 33rd Birthday By Playing Rockets In Chicago Jan. 2

Abe Saperstein's Harlem Globetrotters of basketball, whose travels through the year take them to all six continents, will honor the city of their founding next Saturday night (Jan. 2) when they play the Baltimore Rockets at Chicago Stadium.

A gala program has been arranged in honor of the Trotters' observance of their thirty-third birthday. The talented and highly entertaining team, which has compiled an imposing list of firsts through the year, will come up with another on this occasion.

For the first time a game of theirs wil lhave a lady official. She's 22-year-old Carol Ziegler of Ames, Ia., the former Iowa beauty queen and a sanctioned whistleblower whose work in the corn belt has won her creditable mention.

Also on the program will be the international tennis stars, Althea Gibson and Karol Fageros, opening the proceedings at 8. Table tennis champions Richard Bergman of England and Norikazu Fujii of Japan, Japanese-American bicyclist Kimi Okoi, the acrobatic Carmenas from Germany also wil lbe returning with the Trotters and the net queens after a successful Dec. 5 appearance at the Stadium ,and a new addition to the heavy array of talent will be the youthful Perrys, trampolinists.

Prior to the Globetrotters-Rockets fray, a special ceremony will see the honoring of many Globetrotter stars of the past. These men who performed in the years between 1927 and 1945 will be preesnted with special scrolls by Saperstein. Included will be virtually the entire 1940 team that won the world championship tournament held in Chicago.

The thirty-third edition of the Trotters, paced by the zany Meadowlark Lemon and Bob ("Showboat") Hall, will then take the floor against a capable Rockets aggregation, rated the strongest independent professional club on the Atlatnic seaboard. The easterners boast such giants as Jim Ciol, 6-10, from West Virginia University; Bill Becker, 6-8 ,of Pennsylvania Military College; Bob Greenberg, 6-5, Drexel University, and Russell Grams, 6-4, Colorado A. & M.

Polish American Historians Plan 2-Day Parley Here

Chicago. — Some 200 Polish American historians are expected here Dec. 29-30 for a convention of the Polish American Historical Assn., at Holy Family Academy, 1444 W. Division.

A wide variety of historical subjects will be discussed at 8 separate sessions open to the public. Among them will be talks by Dr. Oscar Halecki, noted biographer of the late Pope Pius XII; Dr. Theodore F. Domaradzki, head of the Slavic studies department at Canada's University of Montreal; and Chicago's Freshman Congressman Edward J. Derwinski, who recently visited Poland as a member of the Congressional delegation to the annual Interparliamentary Union in Warsaw.

The Polish American Historical Assn., established in Chicago, 1942, strives to assist and cooperate with all persons and organizations interested in Polish American culture, history, etc. Its headquarters are at St. Mary's College, Orchard Lake, Mich.

— by CARL HELM

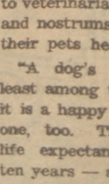

From my front porch...

'. . . I watch the world go by.'

What's this about "a dog's life" being so rough? It certainly isn't these days; man's best friend never had it so good!

It's hard to believe, but U.S. dog owners last year shelled out $500,000,000 for their pets' looks, health and comfort. Whether or not the pampered pooches are any the happier for it is debatable. But they must be pleasanter to have around the house, to justify parting with all that dough.

Something like $350,000,000 was spent by dog-owning people — most of them, one imagines, city or town dwellers — for specially prepared foods for their pets, not counting the tasty tidbits that came from the family table. For doggy shampoos, de-flea and deodorant medications there was spent another $25,000,000, and that sum includes the outlay for such coddled canine accessories as blankets and beds.

Licensing their pets to keep them out of the clutches of predatory dog catchers cost the owners $35,000,000 last year, and they paid around $90,000,000 to veterinarians for shots, salves and nostrums in the interest of their pets health and welfare.

"A dog's life" indeed. At least among the household pets it is a happy life — and a long one, too. The average pup's life expectancy these days is ten years — a much longer tenure of existence than in the old days when a dog was just a dog.

Secret Agent X9

By Mel Graff

Registered U S Patent Office

Maszyny, Które "Myślą", Zniszczyć Mogą Ludzkość – Mówi Uczony

Ponura Wizja Profesora Technologii, Którego Specjalnością Jest Właśnie Budowa Systemu Komunikacji Tak Zwanych Maszyn "Myślących"

Ponure wizje powieściopisarzy, przepowiadających, iż człowiek może kiedyś zbudować maszynę, która będzie mogła myśleć sama za siebie i która poprowadzi inne maszyny do buntu przeciw swemu twórcy — człowiekowi, nie są bynajmniej marzeniem ściętej głowy — powiedział tu w niedzielę dr. Norbert Wiener, lat 65, geniusz matematyczny, profesor sławnego instytutu naukowego, Massachusetts Institute of Technology.

Profesor Wiener, przemawiając na 126-tym dorocznym zjeździe amerykańskich naukowców (American Association for the Advancement of Science) w hotelu Morrison, podkreślił stanowczo, iż kiedyś może dojść do tego, że zbudowana przez człowieka maszyna — opanuje ludzkość i zmieni ją w stado niewolników.

Przepowiednia Butlera

Twierdzenie przyjęte dzisiaj ogólnie, iż "z maszyny nic wyjść nie może, prócz tego co do maszyny włożył budowniczy jej i do czego on ją przeznaczył," nie jest dzisiaj już zgodne z prawdą — dowodził w swej niezwykłej mowie profesor Wiener.

Wiener zacytował w swej mowie przepowiednie ogłoszone przez angielskiego pisarza, Samuela Butlera, który żył w latach od 1835 do 1902 — o możliwościach opanowania człowieka przez maszynę.

Prędzej i Lepiej Niż Człowiek

Już dzisiejsze maszyny, z których wiele potrafi rozwiązywać w ciągu minut problemy, które zabrałyby wiele dni, miesięcy, a może nawet lata człowiekowi — mają w sobie coś groźnego.

Ta właśnie szybkość myślenia "cudownych maszyn" nowoczesnych może doprowadzić kiedyś do tego, iż maszyna wybiegnie w swym rozwiązywaniu problemów poza granicę myślenia i działania człowieka i wykona coś, czego człowiek jeszcze nawet nie pomyślał i nie przedsięwziął.

Znaczy to, mówi profesor Wiener, że aczkolwiek maszyna zbudowana przez człowieka od niego zależy — to dzięki swej sprawności i szybkości prześciga swego twórcę.

Na Czym Polega Groźba?

I w tym — zdaniem profesora Wienera — tkwi wielkie i groźne dla człowieka niebezpieczeństwo.

Niebezpieczeństwo to stanie się naprawdę groźne wówczas, gdy ludzkość doprowadzi zbrojenia i system wojowania maszynami i rakietami, działającymi przy pomocy naciśnięcia guzika...

Wówczas maszyny mogą zniszczyć ludzkość, a po zniszczeniu ludzkości — zniszczą oczywiście same siebie . . .

Robotnicy Obojętni Na "Bodźce"

Warszawa. — (FEC) — W połowie grudnia odbył się w Warszawie zjazd działaczy Samorządu Robotniczego, stworzonego po październiku 1956 r. przez Gomułkę. W zjeździe wzięło udział 1400 delegatów, którzy — jak informuje prasa warszawska — reprezentowali 500 zakładów pracy. Ignacy Loga-Sowiński, przewodniczący związków zawodowych — oświadczył na zjeździe, że "statystyka zatrudnienia wykazuje niezwykle wielką płynność siły roboczej."

Na 2,275,000 robotników z grupy przemysłowej — jak oświadczył on — średnio w roku w przemyśle odeszło z pracy 783,000, czyli 34.4%. "Nie oznacza to oczywiście, że taka ilość ludzi traci pracę. Chodzi o to, że te same osoby często kilka razy w roku zmieniają miejsce pracy. Pracowników często zmieniających miejsce pracy nie wiele obchodzi los przedsiębiorstwa, wyniki jego pracy. Są oni obojętni także na bodźce ekonomiczne. Nie interesuje ich fundusz zakładowy, Samorząd Robotniczy, lekceważą przywiązanych do przedsiębiorstwa kadrowych robotników."

Loga-Sowiński zapowiedział, że "rząd podejmie szereg kroków dla przeciwdziałania nadmiernej płynności siły robotniczej." Pracownicy, którzy samowolnie pracę opuszczą, nie będą przyjmowani do pracy w nowym miejscu.

Dziś Minęło 3 Lata Jak Siostry Grimes Zginęły Tragicznie

Dziś upływają 3 lata od dnia, jak pani Loretta Grimes z pnr. 3634 So. Damen ave., widziała poraz ostatni swe dwie córki wśród istot żyjących.

W dniu 28 grudnia 1956 roku o godz. 7:30 wieczorem, Barbara i Patricja Grimes, lat 15 i 13, wyszły z domu do kina i już więcej nie wróciły.

Dnia 22 stycznia 1957 roku ich nagie i zmarznięte zwłoki zostały znalezione w odludnym zagajonym miejscu, przy szosie German Church.

Wszelkie wysiłki policji, aby odszukać sprawcę względnie sprawców tego mordu nie dały dotąd żadnego pozytywnego rezultatu.

Ten ohydny mord dwóch dziewczynek, sióstr Grimes, wstrząsnął wówczas opinią publiczną Chicago i dotąd sprawa ta utrzymuje się w ludzkiej pamięci.

Czytając "Dziennik Związkowy" dostajecie co dzień najświeższe wiadomości z całego świata.

ORZEŁ i TARTAN

Oto prawdziwa i wstrząsająca opowieść z czasów brutalnego napadu Niemców na Polskę w roku 1939. Powieść ta zaczerpnięta została ze źródłowych materiałów dotyczących kampanii polskiej, z pamiętników uczestników walk i wydarzeń, oraz z dokumentów wojskowych.

Autorem tej nadzwyczaj interesującej powieści jest Jerzy Pomian, który ze znajomością rzeczy i bez naciągania faktów opisuje najpierw działalność szpiegowską i dywersyjną Niemców zamieszkałych w Polsce, następnie szaleńczo bohaterskie walki z nieprzyjacielem nad Brdą, Wisłą i Bzurą, diabelsko podstępne prowadzenie przez Niemców wojny, wreszcie masowe mordy ludności cywilnej i wywożenie jej do Niemiec.

Książka ta w ładnej, mocnej oprawie płóciennej kosztuje wraz z przesyłką $2.50

Zamówienia wraz z należytością nadsyłać należy:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

1201 Milwaukee Ave.

CHICAGO 22, ILLINOIS

C. O. D. nie wysyłamy

Pomóżcie Rodakom w Polsce!

Wyślijcie Dziś Donacje na Adres:

RADA POLONII

1200 N. Ashland Ave., Chicago 22, Ill.

Trzeci Syn u Pp. S. i M. Józefiak

Maria Czernek-Józefiak

Rano w dniu Bożego Narodzenia, znana ogólnie Związkowczyni, sek. prot. Wydziału Kongresu Polonii Amer., sekr. fin. Stow. Dobroczynności ZNP i prezeska Chóru Młodzieży ZNP, pani Maria Czernek-Józefiak powiła tęgiego syna, który przy narodzeniu ważył 13 funtów i 7 uncji. Tak matka jak i syn, któremu nadano imiona Edward Roman, znajdują się przy dobrym zdrowiu.

Ojciec, p. Stanisław Józefiak, sekr. Okręgu 12go ZNP, i sekretarz Gminy 143 ZNP, natychmiast synka swego zapisał do Zw. Nar. Pol., gdyż pragnie ażeby rodzina jego było sto procentową rodziną związkową. Jest to trzeci syn w rodzinie pp. Józefiak.

Z Gminy 143 ZNP

Wyborcze posiedzenie Gminy 143-ej ZNP odbędzie się w poniedziałek, 4-go stycznia 1960, w sali im. Jul. Słowackiego, przy 40-ej i S. Paulina, o godzinie 8-ej wieczorem.

Na tym rocznym posiedzeniu, oprócz wyborów, będą bardzo ważne sprawy do załatwienia co do jubileuszu Gminy, który przypada w tym roku; więc obecność wszystkich delegatów jest pożądana.

Prosimy wszystkie Grupy, przynależne do Gminy 143-ej ZNP, aby zaopatrzyły delegatów swoich w odpowiednie mandaty. — Józef Sibik, prezes; Stanisław Józefiak, sekr.

2 Dziennikarze Zostali Skazani w Warszawie

Jeden z Nich Był Współpracownikiem Rosenthala

Londyn. (DP) — Dwaj polscy dziennikarze Tomasz Atkins i Aleksander Wołowski zostali skazani w Warszawie — jeden na rok, drugi na dwa lata więzienia.

Wiadomość o skazaniu dziennikarzy, którzy zostali zaaresztowani kilka miesięcy temu otrzymał specjalny korespondent londyńskiego "Daily Telegraph" David Floyd. Reżimowa prasa i radio milczały o tej sprawie.

Podstawą represji wobec dziennikarzy były ich stosunki z prasą zachodnią. Atkins był współpracownikiem i tłumaczem wydalonego z Polski korespondenta "New York Times" Rosenthala, Wołowski był warszawskim korespondentem paryskiego tygodnika "Paris-Match". Jednak na rozprawie, która odbyła się 1-go grudnia, nie wspomniano o ich współpracy z prasą zachodnią. Podstawą oskarżenia i wyroku były jedynie "wykroczenia" w związku z "towarem otrzymywanym zza granicy".

Nie ulega wątpliwości, że wyrok na dwóch dziennikarzy ma na celu odstraszenie od stosunków z prasą zagraniczną oraz odcięcie korespondentów zagranicznych od źródeł obiektywnych informacji o sytuacji w Polsce.

Tomasz Atkins współpracował z "New York Times" od października roku 1956; przed tym był redaktorem "Expresu Wieczornego".

5 Osób Zostało Zabitych w Wypadkach w Niedzielę w Rejonie Chicago

Z Tego Trzy Osoby Poniosły Śmierć w Samym Chicago a Dwie Poza Miastem

Pięć osób zostało zabitych w niedzielę w rejonie Chicago, w tym trzy osoby w samym mieście w wypadkach na jezdniach, dołączając się do ogólnej liczby wypadków śmiertelnych w kraju w okresie Świąt, która wynosiła w poniedziałek rano 469 osób.

Rannych w Chicago w sobotę i niedzielę było 199 osób. Liczba 469 osób zabitych w Święta była znacznie niższa niż były przewidywania Kraj. Rady Bezpieczeństwa która oceniała, że ofiarą wypadków padnie 530 osób. Mniejsza liczba ofiar tłumaczona jest przez łagodne warunki atmosferyczne i niezły stan dróg.

Zabici w Niedzielę

Wśród osób, które poniosły śmierć w niedzielę w wypadkach znajduje się 43 lat liczący Albin Mikołajczyk z 4913 Walsh, East Chicago, Ind., — robotnik w zakładach stali. Poniósł on śmierć, gdy auto w którym on jechał wyszło z pod jego kontroli i rozbiło się na wiadukcie Pennsylvanii R.R., przy 99 ul. i Avenue L.

Zabitym został również 51 lat liczący Willie Watkins z 1558 S. Sawyer, bezrobotny, który przejeżdżając przez skrzyż. Douglas i Spaulding zderzył się z drugiem autem. Pasażerka w jego aucie, 23 letnia Lessie Miller z 1124 S. Mozart została ranną i po zaopatrzenil w szpitalu Mount Sinai zwolnioną — do domu.

Dalsze Osoby — Zabite w Wypadkach

Trzecią osobą, która w niedzielę poniosła śmierć w wypadkach jest 61 lat licząca Linnie Reeder z 3427 S. Indiana, zabita na ul. Crawford w pobliżu przecięcia się z 202 w miasteczku Rich. Stała ona obok swego auta zatrzymanego na jezdni z powodu braku gazoliny, gdy przejeżdżające auto kierowane przez 28letniego Herberta Myers Jr., z Monee uderzyło w nią i zabiło na miejscu.

W Hammond zabity został 6 letni Patrick Yuen na Calumet ave., w pobliżu Willow Ct. Ojciec chłopca jest właścicielem restauracji w Hammond.

W pobliżu Rockford śmierć poniósł również 51-letni LeRoy J. Rogers z 9819 Schiller, Franklin Park. Jego żona Bernardine, lat 50, została ciężko ranną a córka i towarzyszący jej znajomy zostali też ranni.

Wybuchła Rakieta Domowej Roboty

Dwóch, po 18 lat liczących chłopców, zostało poparzonych po rękach, gdy wybuchła rakieta w domu jednego z chłopców w czasie, gdy obaj zajęci byli "ładowaniem" główek od zapałek jako materiału zapalającego do kawałka rury.

Rannym został 18 lat liczący Richard Sorenson z 606 N. Lombard Ave. oraz tyleż lat liczący Edward Irmus, z 627 N. Humphrey Ave., obaj z Oak Park. "Ładowanie" rakiety odbywało się w domu Irmusa, w piwnicy. Sorenson trzymał kawałek rury, w którą Irmus pakował i ubijał w niej materiał z główek zapałek. W pewnym momencie nastąpił wybuch i chłopcy zostali poparzeni. Irmus zwolniony został po zaopatrzeniu go w szpitalu, w Oak Park, Sorenson zabrany został do szpitala Lutheran Deaconess.

Trzeci chłopiec Robert McIntyre, lat 18, z 727 N. Humphrey Ave., Oak Park, który przyglądał się "robocie" 2-ch poprzednich chłopców, wyszedł z wypadku bez obrażeń.

Ucieczka 75 Niemców Podczas Świąt

Berlin. (UPI) — Podczas świąt Bożego Narodzenia 75 Niemców zbiegło na Zachód spod panowania komunistów.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Marianna Derengowska

(Z DOMU BYLICA)

(matka ś.p. Władysława i Mieczysława)

Członkini Bractwa Niewiast Różańca św. przy parafii św. Heleny, Klubu Pań Wandy, Klubu Dołęga, Tow. Matki Boskiej z Lourdes i św. Anny przy parafii św. Jana Kantego, Zjed. Polek gr. św. Heleny nr. 51 Z.P. w Am., Legionu Pań Posterunku Ironsides nr. 16, Tow. Matki Boskiej D. R. s.s. Felicjanek, Klubu Górka i Tow. św. Genowefy, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, pożegnała się z tym światem, dnia 27-go grudnia, 1959 r., o godzinie 4:45 w nocy, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go grudnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego, pnr. 1006 N. Western Ave., do kościoła św. Heleny, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Władysław, mąż; **Stanisław, Edward** i **Henryk**, synowie; **Anna, Wiktoria** i **Janina**, córki; **Józefa, Helena, Anna, Rozalia** i **Anna**, synowe, **Józef Habura, Jan Szymański** i **Wawrzyniec Drabant**, zięciowie; **Franciszka**, siostra w Polsce, bratowe, kuzyni, kuzynki, wnuki, wnuczki, prawnuki i prawnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kirsten Funeral Home, tel.: ARmitage 6-3378. (28-29)

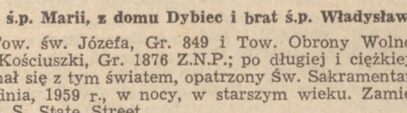

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy syn mój, ojciec nasz, dziadek, brat i szwagier nasz, ś.p.

Jan Jawor

(mąż ś.p. Marii, z domu Dybiec i brat ś.p. Władysława)

Członek Tow. św. Józefa, Gr. 849 i Tow. Obrony Wolności Im. Tadeusza Kościuszki, Gr. 1876 Z.N.P.; po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 25-go grudnia, 1959 r., w nocy, w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 12333 S. State Street.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go grudnia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1 E. 119th St. do kościoła św. Salomei, a stamtąd na cmentarz św. Krzyża na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Karolina Jawor, matka; **Michał, Władysław, Józef, Jan** i **Edward**, synowie; **Helena De Lorenzo, Aniela Grucel** i **Lillian Czarnecka**, córki, synowe, zięciowie, 10 wnucząt; **Franciszek Jawor**, brat; **Maria Szymańska** i **Karolina Dombrowska**, siostry; bratowe, szwagrowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Opyt Funeral Home, PUllman 5-3711.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec nasz, brat i dziaduś nasz, ś.p.

Franciszek Barabaś

(OJCIEC Ś.p. TADEUSZA)

Członek Tow. Najśw. Imienia Jezus, Tow. Jedność i Postęp Im. Ossolińskich, Gr. 830 Z.N.P. i Klubu Wola Przemykowska, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 27-go grudnia, 1959 roku, o godzinie 9-tej rano, w starszym wieku. Zamieszkiwał pnr. 2529 N. Monitor Ave.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 31-go grudnia o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 5753 W. Fullerton Ave. (blisko Menard) do kościoła św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Agata (z domu **Szatan**), żona; **Anna, Joanna, Wanda, Estera, Wirginia** i **Lorraine**, córki; **Józef** i **Czesław**, synowie; **Edward Konkol, Jan Susarrey, Stanley Suterko, Edward Podraza, Władysław Podraza** i **Paweł Pasowicz**, zięciowie; **Ludwika** i **Marion**, synowe; **Władysław** i (**Michał** w Polsce), bracia; **Mary Kamysz** i (**Katarzyna Wojtas** w Polsce), siostry; **Julia**, bratowa; wnuki i wnuczki, wraz z całą rodziną.

Prosimy nie nadsyłać kwiatów.

Pogrzebowi Poterek, BErkshire 7-6400. (28-29)

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec mój, ś.p.

Andrzej Pionka

(MĄŻ Ś.p. ZOFII)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 25-go grudnia, 1959 roku, o godzinie 10:30 wieczorem, przeżywszy lat 83. Zamieszkiwał pnr. 4645 S. Wood Street.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go grudnia o godzinie 8:30 rano, z zakładu pogrzeb. Stanisława Bafii, 1745 W. 47th Street do kościoła Najsłodszego Serca Pana Jezusa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Michał C. Pionka, syn; oraz rodziny: **Pisarków** i **Chmielewskich**, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Stanisław Bafia i Syn, YArds 7-8407 lub CAnal 6-2298.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i ciocia nasza, śp.

Florentyna Habinka

(z domu Lasak; z 1-go męża Mystek)

Członkini Tow. Dzwon Zygmunta, Gr. 1979 ZNP. i Bractwa Niewiast Różańca Św. przy par. Najsł. Serca Pana Jezusa, po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona Św. Sakramentami, dnia 25-go grudnia, 1959 roku, o godzinie 1:45 po południu, przeżywszy lat 63. Zamieszkiwała pnr. 4718 S. Hermitage Ave.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go grudnia, 1959 roku, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1745 W. 47th Street do kościoła św. Józefa, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Józef Habinka, mąż; **Karol Skupień** z żaną **Zofią**, krewni; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Stanisław Bafia i Syn, tel. YArds 7-8407 lub CAnal 6-2298.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka i babcia nasza, ś.p.

Tekla (Tillie) Lewińska

(z domu Synowiec)

Członkini Tow. Klubu Bystra, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami pożegnała się z tym światem, dnia 27-go grudnia, 1959 roku, o godzinie 1:30 po południu, w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 4410 W. Cortez ulica.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30-go grudnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4255-57 W. Division ul. do kościoła św. Franciszka z Assyżu, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Michał, mąż; **Władysław, Józef** i **Henryk**, synowie; **Helena** i **Bronisława**, córki; **Adela, Genowefa** i **Stanisława**, synowe; **Franciszek Godzicki** i **Leonard Bogacz**, zięciowie; **Marianna Sheratis**, szwagierka; wnuki, wnuczki, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się L. A. Kolssak i Syn, tel.: ALbany 2-3600. (28-29)

Debata w Sprawie Podwyżki Cen Mleka

Przedstawiciele organizacji farmerskich i mleczarń w Chicago spotkają się dzisiaj celem przedyskutowania podwyżki cen mleka, która w 1960 roku ma być "pewna." W rozmowach tych będzie reprezentowane 17,000 farmerów dostarczających mleko do wielkiego Chicago oraz związku mleczarń i detalicznych sprzedawców mleka.

Po Zakupno Wartościowego

NAGROBKA Lub POMNIKA

Udajcie Się Do

CZARNIKA

naprzeciw

Cmentarza Zmartwychwstania

Jest to jedyna polska firma Przy CMENTARZU

Otwarte w Niedziele i Święta

P. O. Box 333 Argo, Ill.

Tel. GLOBE 8-4443

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, brat i wuj nasz, ś. p.

Jan Lewandowski

członek Tow. Synowie Zjednoczonej Polski, Grupa 1432 ZNP, Ligi Morskiej Oddział Marsz. J. Piłsudskiego, Nr. 2; i Modern Woodmen of America Camp No. 4436, nagle pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 26go grudnia 1959 roku, o godzinie 1ej po południu, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29go grudnia, o godzinie 9ej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 2129 W. Webster Ave., do katedry Wszystkich Świętych, a stamtąd na cmentarz Wszystkich Świętych na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Karolina, żona; **Szczepan**, brat; **Zofia Bekier** i **Maria Piasecka**, bratanice; wraz z mężami i z całą rodziną.

Pogrzebem zajmują się Józef Wojciechowski i Syn. ARmitage 6-4630.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy ojciec, dziaduś nasz i brat mój, ś.p.

Michał Kramarski, Sr.

po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony Św. Sakramentami, dnia 25-go grudnia, 1959 roku, o godzinie 11:45 przed południem, przeżywszy lat 78. Zamieszkiwał pnr. 2118 W. 49th Place.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go grudnia o godzinie 9-tej rano, z zakładu pogrzeb. pnr. 1938 W. 47th Street do kościoła ś.ś. Cyryla i Metodego, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Franciszek i **Michał**, synowie; **Katarzyna Kaczyńska, Anna Slush, Cecylia Panek** i **Franciszka Kisala**, córki; **Anna** i **Rose**, synowe; **George Slush, Jan Panek** i **Henryk Kisala**, zięciowie; 9 wnucząt, **Józef Kramarski**, brat, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Kubina-Tybor, LAfayette 3-2191.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec, dziaduś nasz i brat mój, ś.p.

Józef Dąbrowski

(mąż śp. Anny z domu Okoniewskiej)

członek Tow. św. Kazimierza Królewicza, Nr. 126 ZPRK., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 26go grudnia, 1959 roku, o godzinie 6:05 wieczorem, w podeszłym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3054 W. Cermak Rd. do kościoła św. Kazimierza, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Gertrude Doczekalska, córka; **Edward**, syn; **Anthony Doczekalski**, zięć; **Justyna**, synowa; **Anna i Martin Banaszek, Mary Dobrowolska, Helen** i **Charles Dlesk**, siostry i szwagrowie; **John**, brat; oraz szwagrowie i szwagierki, wnuki i wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Zarzycki Funeral Home, BIshop 7-8999.

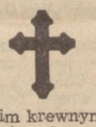

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, babcia i siostra nasza, ś. p.

Maria Malopolska

(z domu Guz)

członkini Bractwa Różańca św. Tow. Matki Boskiej Dobrej Rady pod opieką Sióstr Felicjanek, Tow. Córek Polskich, Grupa 204 Unia Polska w Am. i Tow. ŚŚ. Piotra i Pawła, Nr. 235 ZPRK., po długiej i ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 27go grudnia, 1959 roku, o godzinie 3ej nad ranem, w starszym wieku. Zamieszkiwała pnr. 4506 S. Harding Ave.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30go grudnia, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 4907 Archer Ave., do kościoła św. Brunona, a stamtąd na cmentarz Zmartwychwstania Pańskiego na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w smutku pogrążeni:

Franciszek, mąż; **Xavier Piekarz** i **Józef Malopolski**, synowie; **Bernice**, córka; **Alice** i **Helena**, synowe; **Harry Opila**, zięć; 13 wnucząt; **Stanisław Guz** z żoną **Adelą**, brat i bratowa; (**Józef Guz** i **Agnieszka Szybisty**, brat i siostra w Polsce); wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Szykowny Funeral Home. REliance 5-7521.

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, Ojciec, Teść, Dziaduś, Brat, Szwagier i Wuj nasz, śp.

Marcin Gunia

(Członek Klubu Jasło)

po ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami pożegnał się z tym światem, dnia 25go grudnia 1959 roku, o godzinie 10:15 rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w wtorek dnia 29go grudnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 1056 W. Chicago Ave., róg Ogden Ave., do kościoła Św. Jana Kantego a stamtąd na cmentarz Św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Zofia, z domu **Matysik Gunia**, żona; **Lottie Grochocki, Emilia Blachowicz, Józef, Jan, Stanisław** i **Florence**, córki i synowie; **Cecylia, Anna** i **Adeline** synowe; **William Grochocki** i **Benjamin Blachowicz** zięciowie, wnuki i wnuczki; **Anna** i **Jan Pawlikowski, Agnieszka** i **Franciszek Handzel**, siostry i szwagrowie, wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Michalik, tel. HA 1-0936. 26-28

Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mąż mój, ojciec mój, brat i dziaduś nasz ś. p.

Józef Myzia

po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami pożegnał się z tym światem, dnia 25-go grudnia, 1959 roku, o godzinie 12:20 po północy w średnim wieku. Zamieszkiwał pnr. 2450 N. Menard ulica.

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 29-go grudnia, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 5247-53 W. Fullerton Ave., blisko Lockwood, do kościoła św. Jakuba, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrążeni:

Justyna z domu **Feret**, żona; **Czesław**, syn; **Ewelyna**, synowa; **Weronika Kokocka** i **Apolonia Adamska**, siostry; **Stanisław Adamski**, szwagier; **Piotr**, brat w Polsce; **Dianne** i **Kathleen**, wnuczki; wraz z całą rodziną.

Pogrzebowi Poterek, telefon BErkshire 7-6400. (26-28)

Z Town Of Lake

Wspólna Instalacja Zarządów w Gminie 123-ej Zw. Nar. Pol.

Zawiadamia się wszystkie Grupy przynależne do niej, że "Wspólna Instalacja" zarządów odbędzie się w sobotę dn. 30go stycznia 1960 r. w sali Rainbow Gardens, pnr. 1425 West 51st St.

Uprasza się tak grupy jak i towarzystwa o łaskawe poparcie przez wstrzymanie się od urządzenia zabaw w tym dniu.

Każda grupa otrzyma bilety wstępu dla urzędników i delegatów na zebraniu Gminy 4go stycznia. Dwie osoby mogą wejść na jeden bilet.

Komitet na czele z przewodniczącym p.Stefanem Rybarczykiem robi starania, ażeby każdy z obecnych na tej zabawie był zadowolony.

Kalendarz Zebrań Tow. i Grup Przy Gminie 123-ej Zw. Nar. Pol.

Gmina 123-cia Z.N.P.—w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w nowej sali pod nazwą Rainbow Garden przy 1425 W. 51szą ulica, gdzie właścicielami są Bracia Łączkowscy.

Tow. Synowie Korony Polskiej, Grupa 681 ZNP w każdą 3-cią niedzielę o godzinie 1: 30 po południu w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine Ave.

Kółko im. Kaz. Brodzińskiego, Grupa 962 Z.N.P.,—w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51st St., —druga niedziela każdego miesiąca o godzinie 1:30 po południu.

Tow. Sokolie Polskich Z. S. P. No. 133, Grupa 1141 Z.N.P.,—w 3-cią środę każdego miesiąca w sali Łączkowskich, pnr 1425 W. 51st St., o godz. 7:30 wieczorem.

Tow. Gwiazda Zwycięstwa, Grupa 1165 Z.N.P.,—w każdą drugą niedzielę o godzinie 2-giej po południu, w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine Ave.

Tow. Zwycięstwo pod Grunwaldem, Grupa 1192 Z.N.P.,—w każdą 3-cią niedzielę o godzinie 2-giej po południu, w sali Kozubowskiego, pnr. 4934 So. Loomis St.

Tow. Promień Nadziei, Grupa 1242 Z.N.P., — w 2-gi czwartek każdego miesiąca o godzinie 7:30 wieczorem, w sali Łączkowskich, pnr. 1425 W. 51st St.

Tow. Tysiąc Walecznych, Grupa 1378 Z.N.P.,—w czwartą niedzielę każdego miesiąca o godzinie 1:30 po południu, w sali Draniczarka, pnr. 4843 So. Racine Ave.

Tow. Huzarów Polskich, Grupa 1860 Z.N.P.,—w sali Św. Jana Bożego o godzinie 1:30 po południu, w każdą drugą niedzielę miesiąca.

Tow. Kosynierów p. d. Tadeusza Kościuszki, Grupa 1983 Z.N.P.,—w każdą drugą niedzielę miesiąca o godzinie 1:30 po południu w sali Sherman Park.

Tow. Evergreen Park, Grupa 3082 Z.N.P.,—w każdą 2-gą środę miesiąca o godzinie 7:30 wieczorem, pnr. 3515 West 97th St., Evergreen Park, Ill.

Lipniczanie Urządzają Wycieczkę Do Polski

Już zbliża się czas wycieczki Klubu Lipniczan Przem. Rat., więc Komitet uprasza wszystkich rodaków, aby raczyli nadsyłać swe zamówienia najpóźniej do miesiąca stycznia na ręce przewodn. Komitetu, p. Józefa Wojciechowskiego, zam. pnr. 4216 So. California ave., Chicago 32 Ill. który poprowadzi tę wspaniałą wycieczkę przez 8 krajów europejskich do Polski w 6-tygodniowym czasie.

Również na żądanie wysyła każdemu turyście wszelkie informacje tyczące się tej wycieczki. Do Komitetu także wchodzą członkowie Klubu A. Szewczyk, A. Zaczek, L. Nowakowski i L. Kurek.

Zabawa Sylwestrowa Placówki 2-giej

Placówka 2ga SWAP w dzielnicy Town Of Lake jak rok rocznie, tak i w tym roku urządza Zabawę Sylwestrową w czwartek, 31go grudnia br., w sali Kościuszko, 1750 W. 48th St. Pracowity Komitet od dłuższego czasu czyni starania, aby naszych gości zadowolić. Dla miłośników tańca przygrywać będzie doborowa orkiestra. Bufet będzie zaopatrzony w wyśmienite trunki. Będzie dużo atrakcji noworocznych. Na powyższą zabawę Komitet zaprasza członków Placówki, członkinie Korpusu Pomocniczego, Koło Przyjaciół, oraz całą Polonię w dzielnicy Town Of Lake. Kto więc chce wesoło pożegnać rok stary, a godnie przywitać Nowy, niech to uczyni razem z nami w serdecznym Kole Weterańskim. Cześć! — Fr. Chowaniec, komendant; Justyn Turkiewicz, adjutant; Józef Kokoszka, przew. Komitetu Zabaw.

Wybory Zarządu w Oddziale Gdańsk L. M.

Zarząd Oddziału Gdańsk Nr. 50 L. M. zawiadamia, że posiedzenie i wybór zarządu na rok 1960 odbędą się w środę 30 grudnia o 7:30 wieczorem w sali Rainbow Garden pnr. 1425 W 51st St. Po wyborach będzie poczęstne dla członków. Prosimy przybyć licznie.

Komitet Oddziału pozatym podaje do wiadomości, że instalacja nowego zarządu odbędzie się w sobotę 9 stycznia 1960 o 7:30 wiecz. w sali Rainbow Garden. Więc rezerwujmy dzień 9 stycznia na instalację oddziału Gdańsk. — Julian Tabisz, prezes; K.G. Kaczmarczyk, sekr.

Uwaga Town of Lake

Wiadomości z tej dzielnicy zbierane są w czwartki z następujących miejsc: sali Kościuszki, pnr. 1758 W. 48-ma ul.; z sali Columbia, pnr. 1700 W. 48-ma ul.; Braci Laczkowskich, pnr. 1425 W. 51sza ul.; od pp. Bartosik, pnr. 1516 W. 47-ma ul. i z plebanii Św. Jana Bożego. W razie potrzeby można przysłać te wiadomości na adres następujący: Wł. Tomaszewski, 2906 Archer ave., Chicago 8, Ill. Wiadomości lub płatne ogłoszenia zbierane są po południu w czwartki.

Okręg 7-my Orlicz Dreszera Ligi Morskiej Będzie Miał Siedzibę na Town Of Lake

Na ostatnim posiedzeniu Okręgu 7-go Ligi Morskiej, jaki się odbył 15-go grudnia, w Sokolni, pnr. 1812 S. Ashland ave., uchwała zapadła, aby siędzibę Okręgu przenieść do dzielnicy Town of Lake, do sali Kościuszki, pnr. 1758 W. 48-ma ulica. Następne więc posiedzenie roczne i wyborcze Okręgu 7-go Orlicz Dreszera odbędzie się już w nowej siedzibie, we wtorek, 19 stycznia.

Więc nowi delegaci lub starsi przybędą na roczne posiedzenie i wyborcze do nowej siedziby na Town of Lake do sali Kościuszko. Zarząd prosi oddziały, aby zawiadomili swoich delegatów o rocznym posiedzeniu Okr. 7 Orlicz Dreszera Ligi Morskiej.

KONSERWATYSTKA. — Maria Stec, Ukrainka z pochodzenia, a zamieszkała w Minneapolis, Minn. prezentuje do zdjęcia swe długie włosy, sięgające prawie do wysokości jej wzrostu—5 stóp i 3 cale. Nie obcinała ich od czasu, gdy miała 7 lat. Mycie ich co z tygodnie wymaga 3 godzin czasu, całej butelki szamponu i dwóch dni do wyschnięcia. Normalnie upina je w warkocze. Właścicielka włosów tak rzadko dziś spotykanej długości, oświadczyła, że sprzedałaby je zo $50,000 dla Hollywood.

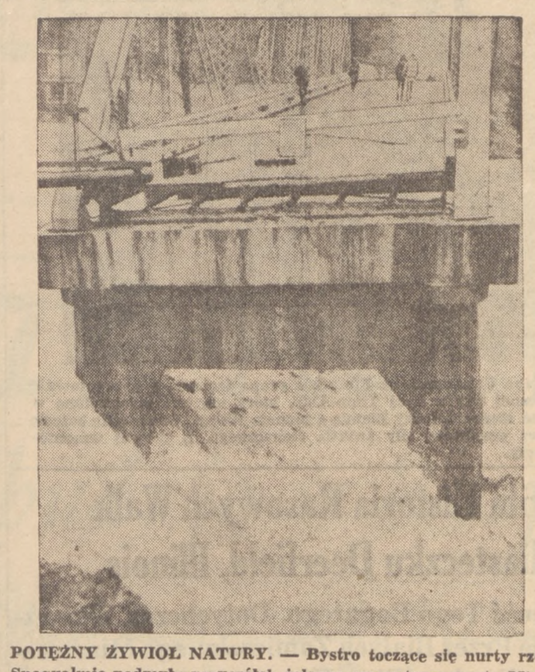

POTĘŻNY ŻYWIOŁ NATURY. — Bystro toczące się nurty rzeki Snoqualmie podmyły przyczółek żelazno-cementowy mostu Mt. Si w Northbend, w Stanie Washington. Oto widok mostu bez zerwanego pełnego przęsła wraz z przyczółkiem. Piana na wodzie u dołu świadczy o sile spienionych nurtów.

Komuniści Niezadowoleni z Dostaw Wsi

Warszawa. —(N).— Komunikat PAP informuje, że w okresie ostatnich trzech miesięcy chłopi nie wykonali "planowych" dostaw żywca. W październiku nastąpiła "w tej dziedzinie dość znaczna poprawa, ale przebieg skupu żywca jest dalej niezadawalający." Zakupiono bowiem o 14 tysięcy ton mniej, aniżeli w analogicznym okresie roku ubiegłego.

"W ciągu 10 miesięcy b.r. — stwierdza PAP — chłopi nie dostarczyli państwu 266 tysięcy sztuk kontraktacyjnej trzody chlewnej". Przyczyną tego jest "nie tylko zmniejszenie się pogłowia trzody, ale również niewywiązywanie się rolników z umów kontraktacyjnych na tuczniki".

Przeprowadzona analiza wykazała, że dużą winę "za nie wykonanie planów ponosi również aparat skupu, który od pewnego czasu w zasadzie tylko rejestrował przebieg dostaw, a nie wykazywał "aktywniejszej" działalności w terenie.

Jeśli chodzi o plany skup płodów rolnych, to do końca października zakupiono o 366 tysięcy ziarna więcej, niż w tym samym okresie ubiegłego roku. Obowiązkowe dostawy zbóż wykonano jednak w 94 proc. Ziemniaków zakupiono ogółem o 200 tysięcy ton więcej, niż w analogicznym okresie 1958 roku.

Ostrzejszy Gospodarczy Kurs Reżimu

Warszawa (FEC).—W dniu 25 listopada rozpoczęła się jesienna sesja reżimowego Sejmu. Obrady poświęcone są w pierwszym rzędzie uchwaleniu planu i budżetu na rok 1960. Expose premiera Cyrankiewicza, w którym przedstawił on "węzłowe problemy planu i budżetu oraz główne kierunki polityki rządu" przyjęte zostało przez Sejm "z pełnym uznaniem". Posłowie zatwierdzili nadto uchwałę Rady Państwa w sprawie ostatnich zmian w składzie Rady Ministrów oraz podjęli uchwałę wyrażającą "pełne poparcie" dla propozycji Związku Sowieckiego w sprawie "powszechnego rozbrojenia".

Referując postulaty polityki wewnętrznej Cyrankiewicz zapowiedział podjęcie przez rząd środków zmierzających do wzmocnienia dyscypliny w dziedzinie pracy i płac oraz kontroli finansowej i inwestycyjnej. Zapowiedź ostrzejszego kursu w dziedzinie gospodarczej usiłował on złagodzić twierdzeniem, że nie jest to "cofnięcie się z obranego kierunku, lecz naodwrót — działanie zmierzające do utrwalenia i umocnienia tego kierunku".

Przeprowadzone po III Plenum KC PZPR zmiany personalne tłumaczył Cyrankiewicz koniecznością "rozbudowy działalności Komisji Planowania" i "wzmocnienia koordynacji między poszczególnymi resortami". Choć prasa reżimowa nie informuje o krytycznych głosach w dyskusji nad uchwałą Rady Państwa w sprawie zmian personalnych — widoczne jest na podstawie wyniku głosowania, że pewna ilość posłów przeciwstawiła się zmianom.

Co Powiedział Gomułka Górnikom

Warszawa. FEC).— Przemawiając z okazji "Dnia Górnika" w Zabrzu, Gomułka powiedział, że wśród "bieżących naszych trudności gospodarczych" nieusprawiedliwiona absencja, bumelanctwo i brak dyscypliny pracy wysuwają się na naczelne miejsce.

W okresie trzech kwartałów b.r. — oświadczył on — "straciliśmy z powodu absencji 1,715,000 roboczodniówek w przemyśle górniczym. W tym samym czasie ub. r. ilość dniówek przebumelowanych wynosiła 1,293,000, czyli w bieżącym roku bardzo poważnie wzrosła."

Gomułka powiedział następnie, że jakkolwiek zaplanowane wydobycie węgla kamiennego w ilości 97 milionów ton, a więc o przeszło 2 milionów ton więcej niż w roku ubiegłym, zostało już przekroczone i do końca roku winno osiągnąć 99 milionów ton, to jednak koszty wydobycia są zbyt wysokie. Ogólne koszty wydobycia w porównaniu z 1955 rokiem wzrosły o prawie 60 procent. Poza tym 16 kopalń nie wykonało wogóle planów wydobycia. "Niezadawalające lub wręcz złe wyniki pracy kopalń wywodzą się z różnych przyczyn, między innymi z braku należytej dyscypliny i organizacji pracy, z nieróbstwa, bumelanctwa i braku troski o postęp techniczny".

Według założeń planu w roku 1960 wydobycie węgla kamiennego powinno wzrosnąć do 103 milionów ton, to jest o 4 miliony więcej niż w roku bieżącym. Aby wykonać te zadania — oświadczył Gomułka — należy "przesunąć do produkcji ludzi zajętych na robotach ubocznych", podnieść normy pracy i "rozwinąć na szerokim froncie działalność o poprawę dyscypliny pracy".

Gomułka zakończył przemówienie życzeniami z okazji "Dnia Górnika" i wyraził przekonanie, że "górnicy zawsze kroczyć będą w pierwszych szeregach realizatorów uchwał partii i rządu".

Po Zmianach w Związku Pisarzy

Warszawa (FEC) — Na zjeździe Związku Pisarzy Polskich, który odbył się niedawno w Warszawie, przedstawiciel rządu wicepremier Piotr Jaroszewicz wygłosił przemówienie, które nie pozostawia żadnej wątpliwości, że reżim zdecydował się podjąć kroki celem "koordynacji politycznej" twórczości pisarzy z nowym kursem. Treść tej twórczości musi być obecnie w harmonii z celami reżimu.

Prezesem Związku został na tym zjeździe wybrany Jarosław Iwaszkiewicz, dotychczasowy redaktor miesięcznika "Twórczość" w miejsce Antoniego Słonimskiego. Rezygnacja Słonimskiego oznacza odejście ze stanowiska kierowniczego jednego z najbardziej znanych współczesnych obrońców "swobód" związanych ze środowiskiem pisarzy, współpracujących z reżimem. Iwaszkiewicz, który kierował Związkiem za życia Bieruta, uważany jest powszechnie za oportunistę, nie jest jednak członkiem partii i nie ma bliskich powiązań z cenzurą. Niepokojącym natomiast jest fakt, że wraz z nim dostali się do zarządu tacy znani "spece" od ograniczania wolności słowa i twórczości artystycznej, jak Leon Kruczkowski i Jerzy Putrament. Obydwaj uważani są za wrogów wszelkiej liberalizacji.

Although the Chicago Motor Club distributes the poster above for the benefit of children in 45,000 grade school classrooms in Illinois and Indiana, it applys to adults as well. Its message warns children of grade school age of the hazards of icy streets. It also serves as a warning to drivers, advising them to "Be Extra Alert In Bad Weather" for the safety of the motorist, all pedestrians, and other drivers. It takes just a split second of carelessness to be involved in a serious accident. Winter weather makes it all the more important for drivers to practice courtesy and caution behind the wheels of their cars.

Ilość Małżeństw Spadła w Okresie 9 Lat, a Rozwody Są Te Same

Przepisy Prawne z 1953 Roku Mające Na Celu Hamowanie Akcji Rozwodowej Są Lekceważone i Nie Są w Pełni Wykonywane

Od 1950 roku począwszy ilość zawieranych małżeństw w powiecie Cook stale spada. Ale w tym okresie 9 lat droga do rozwodów nie została skutecznie zablokowana przez prawo, — wobec czego mimo spadku zawieranych małżeństw rozwody raczej mają tendencję zwyżkową.

Prawo, które było wydane w zamiarze "przyhamowania akcji rozwodowej" odniosło na krótko tylko skutek w połowie dekady, kiedy w 1955 roku liczba udzielonych rozwodów była najniższa, spadając do 9,827 w porównaniu do 10,623 w roku 1950 i 10,487 w roku 1959.

Statystyka małżeństw i rozwodów za lata 1950 do 1959 wykazuje, że ilość zawartych małżeństw w powiecie Cook spadła z 49,818 w 1958 roku do 41,847 w 1959 roku. Tymczasem w tym okresie ilość rozwodów utrzymała się prawie, że na jednakowym poziomie, bo w 1950 roku wniesiono 14,487 skarg rozwodowych i udzielono 10,487 rozwodów.

Rozwody spadły tylko w latach 1953 i 1955 kiedy zostało wydane prawo hamujące rozwody, sponsorowane przez sędziego Juliusa Minera. Ale wpływ tego prawa na spadek rozwodów został praktycznie zniweczony w 1955 roku przez decyzję Sądu Najwyższego Stanu Illinois, który orzekł, że wymagany przez prawo 60-dniowy okres "ochłodnięcia" przed procesem rozwodowym może być zniesiony z uwagi na "trudności finansowe", co jest często nawet nadużywanie w obecnie toczących się procesach rozwodowych.

Akcja pojednawcza sędziów została także osłabiona faktem, że sędziowie są przeciążeni sprawami rozwodowymi, więc nie mają wystarczającego czasu na odraczanie spraw celem ewentualnego pojednania się małżonków.

Prawo wydane w 1953 roku przewidywało także pomoc doradców i psychologów celem zredukowania ilości rozwodów. Ale ta pomoc pozostała tylko na papierze i dotąd procesy rozwodowe idą "po staremu" bez żadnej przewidzianej prawem asystencji doradców i psychologów, mającej na celu utrzymanie węzła małżeńskiego.

Brak Baraniny Na Rynku w Polsce

Oraz Różne Zakazy i Ograniczenia w Handlu Mięsnym

Warszawa (DP) — Brak mięsa baraniego na rynku w Polsce alarmuje konsumentów i czynniki oficjalne. Dowodem, że kryzys mięsny w Polsce trwa są nowe rozporządzenia ograniczające obrót mięsem z uboju gospodarczego.

Przemysł mięsny nie jest w stanie dostarczyć baraniny, istnieją również obawy, że także w roku przyszłym brak będzie mięsa baraniego. Centralny Zarząd Przemysłu Mięsnego składa winę na dostawców, którzy "niechętnie i nierównomiernie" dostarczali żywiec do scenralizowanego skupu państwowego. Władze zostały jednak zmuszone do przyznania, że planowanie skupu rezerw i rozdziału było wadliwe, a w stosunku do produkcji baraniny nie stosowano "bodźców" dla wzmożenia hodowli, czy podniesienia cen.

Nowe Rozporządzenie

Wedle nowego rozporządzenia regulującego obrót mięsem prawo sprzedaży na targowiskach mięsa z uboju gospodarczego przysługuje producentom którzy wypełnili dostawy zwierząt rzeźnych na dany rok, lub część obowiązkowych dosaw rocznych przypadających na dany kwartał, oraz którzy nie zalegają w obowiązkowych dostawach za okres poprzedni.

Zakazano natomiast sprzedaży wędlin produkowanych przez indywidualnych producentów. Zakazano również sprzedaży wyrobów masarskich wykonanych na ich zlecenie w masarniach.

Wyższe Stawki Opłat

Zaświadczenia upoważniające do sprzedaży mięsa na targowiskach będą imienne i ważne tylko na 7 dni.

Ponadto wprowadzono wyższe stawki opłat dla osób sprzedających na targowiskach mięso z uboju gospodarczego.

— by CARL HELM

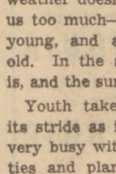

From my front porch...

'. . I watch the world go by.'

Mark Twain so truly remarked that 'Everybody talks about the weather, but nobody does anything about it.'

Now the space scientists are predicting that they may be able to do so, by changing the course of air currents and breaking up stratospheric storms. However, while we await results of such fantastic schemes, there is something definite all of us can do about the weather and be much the happier for it . . . we can learn to live with it — to adapt and adjust ourselves to whatever kind of weather each day brings.

This is a philosophical switch on the practical politicians' rule, arrived at by long trial and error, that "If you can't lick 'em, join 'em!" If you can't change the day's weather, then go along with it!

There are two periods in life, it seems to me, in which the weather doesn't seem to bother us too much—when we're quite young, and again when we're old. In the sunrise days, that is, and the sunset years.

Youth takes the weather in its stride as it comes, being so very busy with so many activities and plans for the future that whether it's hot or cold, rainy or sunny, is of no great importance. Oldsters are — or should be — grateful to the Almighty for each new day, whatever its weather: devoutly thankful for the joy, and the privilege, and the precious gift of it.

★ PRACA

REALNOŚCIOWCA lub kobiety. Wolimy mówiącego po polsku. Musi mieć auto i mówić po angielsku. Przez 30 lat wyrobione biuro. Ná komisowe, zaliczka jeśli będziecie kwalifikowanym, Svoboda, 3739 W. 26th st. LAwndale 1-7038.

★ KONTRAKTORZY

RYNNY, KOMINY I DACHY
Płaskie i spadziste, zakładanie naprawianie i krycie smołą. KOMINY, budujemy, reperujemy i fugujemy. RYNNY zakładamy, lub stare naprawiamy, malujemy na zewnątrz. Wewnątrz pokrywamy smołą. Robota gwarantowana i asekurowana. Otwarte codziennie, wieczorami, nocami i w niedz.
LAwndale 1-6047

★ DACHY

ROOFING
Wszystka praca gwarantowana. — W pełni asekurowani Eksperci Mieszkania, Strome dachy, naprawy i instalowanie nowych. Używamy najlepszych materiałów. Telefonujcie codziennie, a nawet w niedzielę po dobrą poradę i bezpłatne obliczenia.
ROckwell 2-8778

★ DO WYNAJĘCIA

2901-09 AUGUSTA BLVD.
Świeżo dekorowane, 2½ i 3½ pokoje $70—$85. Darmo gaz do gotowania. Zobaczcie się z Scott w mieszkaniu w bezmencie pod 2901.
HU 9-5278
BAIRD & WARNER, INC.
215 N. Dearborn St.
CEntral 6-1855

★ MEBLE

SOFA, 2 sztukowa sekcyjna, foam rubber, para lounging foteli, wszystko w doskonałym stanie, po niskiej, niskiej cenie, KEystone 9-0700.

★ KSIĄŻKI

SENNIK! SENNIK!
Nowoczesny Sennik Persko-Egipski
Wyjaśnia ponad 1,000 snów!
oraz
w tej samej książce
PRAWDZIWE PROROCTWA MICHALDY
Królowej ze Saby
czyli
SYBILLA
oraz przepowiednie
KSIĘDZA MARKA
WERNYHORY i innych
Cena Tylko $1.25
Wraz z Przesyłką Pocztową
Dziennik Związkowy
1201 MILWAUKEE AVE.
Chicago 22, Ill.
NA C. O. D.
KSIĄŻEK NIE WYSYŁAMY

Bóg Moją Miłością
Zbiór Nabożeństw i Pieśni na wszystkie uroczystości Kościelne w roku.
DUŻY DRUK, ZŁOCONE BRZEGI
Cena $2.50 i $3.50
W płóciennej oprawie — W oprawie skórzanej
Tę Książkę do Nabożeństwa zamawiać można:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinois
(Na C. O. D. książek nie wysyłamy

ŚMIECH! HUMOR! SATYRA!
"Serdeczna książka w błękitnym kolorze" . . . mówią o niej krytycy
RADIOWE IGRASZKI
MARKA GORDONA
Cena $3
około 300 stron
Zamówienia Kierować:
DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue
Chicago 22, Illinis
(Na C.O.D książek nie wysyłamy)

★ PRACA MĘSKA

JANITORÓW
NA NOCNĄ ZMIANĘ
11:30 wiecz. do 8 rano
5 dni w tygodniu
Muszą rozumieć po angielsku.
Dobra zapłata na początek oraz hospitalizacja i plan udziału w zyskach
Zobaczcie się z Mr. Williams
Signode Steel Strapping Co.
2600 No. Western Ave.

★ PRACA ŻEŃSKA

START 1960 RIGHT!
New Job — Splendid Oppor.!
Interviewing now for
SECRETARY
TYPING & SHORTHAND REQUIRED. START AT $85 FOR 5 DAY WEEK. HOURS 9 TO 5. PERMANENT POSITION.
See Miss McCue (no phone calls)
CHICAGO DISTRICT GOLF ASSOCIATION
ROOM 241
La Salle Hotel

Ogólna Praca Domowa
w ładnym domu, 2 dzieci w wieku szkolnym. Lekkie gotowanie. Własny pokój z łazienką i TV. Dobra zapłata i 5½ dni w tygodniu. Referencje.
Tel. ROgers Park 1-2084.

★ INTERESY

Na Sprzedaż Przez Właściciela
Garaż—zakład napraw i stacja gazolinowa, długo wyrobiony interes, doskonała okazja dla 2 mechaników, większość obsługi troków, okolica 22 i Western, dobre kupno.
Tel. CLiffside 4-8768

Attention Doctors!
A real buy in Rest or Convalescent Home, Asking $25,000 or best offer for Real Estate, furnishings, etc.
OLD FOLKS REST HOME:
Well kept fine two story modern bldg. Eight bedrooms, kitchen, dining room, living room and enclosed porch. Always filled. Established. Good income. Owner retiring. Write or phone: Box 365.
Walnut Grove, Minn. Phone 59

WORTH OVER $60,000
BUT OWNERS (2 WOMEN)
WILL TAKE GOOD OFFER
Excellent Moneymaker
No Competition
PALM BEACH CAFETERIA FOR SALE,
long lease, well established, excellent location, outside patio.
207 Royal Poinciana,
Palm Beach, Fla.

ILL HEALTH FORCES SALE!
BUILDINGS — BUSINESS
and equipment — $75,000 or best offer. Warehouse — 7 room home, 2 car gar., storage warehouse. 4 trucks, 1 tractor, 1 semi-trailer. Household. Permits for Intra in Michigan and Wisconsin. Interstate for Mich., Wis. and Illinois. Ill health. 43 years a moneymaker.—Call or see or write owner
EDMUND BEAUDO, 615 6th AVENUE MENOMINEE, MICHIGAN.

Buy Direct From Owner!
TAVERN
Long Established Moneymaker
Buildings and Business
Complete at Sacrifice Price
$25,000 Cash Required
Tavern — Limited license. (2) 2 flat buildings, new 5 room bungalow, pressed brick. 1½ car garage. 45 and 22 Milwaukee Ave. Illness froces sale. Books open to show profits on this moneymaker Tavern. Immediate possession.
Half Day, Ill.
NEwton 4-3942

★ Telewizja

"Preowned" Aparaty Telewizyjne
Wszelkich Wyrobów, Wszelkich Rozmiarów
Ceny już od $49.50
BEZ ŻADNEJ WPŁATY
JUŻ OD $1.00 TYGODNIOWO
TELEFONUJCIE TERAZ — MIEJCIE APARAT WIECZOREM
VA 6-3323
Wszystkie Aparaty w Pełni Gwarantowane

★ DOMY

PARAFIA ŚW. WACŁAWA
2 piętrowy murowany, 2-6ki oraz ogrzewana sypialna weranda, oddzielne urządzenie gazow. ogrzewania gorącą wodą, ceramiczne tafelkowe łazienki, na 37½ stopowej parceli, murowany garaż na 2 auta. Mr. Kenny, Wellington 5-4466.

CICERO, murowany, 4 mieszkaniowy, piecem ogrzewany, 4x4 pokoje, podatki tylko $200, $21,200 lub oferta. Svoboda, 6013 Cermak, BIshop 2-2162.

★ Domy Poza Chicago

BUY DIRECT FROM OWNER
Asking $16,500 or best offer
Like new, modern, large beautiful home. All tile baths and kit. Furn. or unfurn. Easy terms. Ideal for person retiring. Immediate possession.
Silver Lake, Wis.
TUcker 9-4935.

CICERO, PRZEZ WŁAŚCICIELA, deluxe 3 mieszkaniowy murowany, 2 i 3 sypialnie, 2 letni, ogrzewanie baseboard gorac wodą, 2 oddzielne urządzenia ogrzewania, aluminkombin. okna zimowe i siatki, garaż na 2½ auta, natychmiast do objęcia, niska wpłata. Telefonować w tygodniu 6-7 wiecz. lub przez cały dzień w niedzielę.
OLympic 2-5196

Zostań abonentem "Dziennika Związkowego", jeśli nim dotychczas nie jesteś.

Około 14,000 Naukowców z Całej Ameryki Zjechało Się Na Ważne Obrady Do Chicago

Miasto Nasze Gości Trzy Wielkie Organizacje Kulturalne, Mianowicie: American Association For Advancement Of Science, Modern Languages Association i American Historical Association

Nasze miasto Chicago jest w tym tygodniu czymś w rodzaju stolicy intelektualizmu amerykańskiego, dzięki zjazdom trzech wielkich amerykańskich organizacji naukowych i wychowawczych, — w których około 14,000 intelektualistów z całego kraju udział bierze.

Największą grupę stanowią naukowcy, którzy zjechali się tu w liczbie obliczonej na około 6,000 osób, by obradować nad wielkimi zagadnieniami nauki i wiedzy oraz technologii nowoczesnej.

Grupa ta znana jest pod nazwą "American Association for the Advancement of Science", obraduje od zaszłego czwartku w hotelu Morrisona, w śródmieściu, a udział w obradach biorą reprezentanci 103 stowarzyszeń naukowych z całego kraju.

Omawiają Naukę Języków Współczesnych

Następną co do ilości członków grupą są nauczyciele języków współczesnych, których organizacja krajowa — znana jest pod nazwą "Modern Language Association of America". Obrady tej grupy odbywają się od niedzieli w Palmer House, pod egidą Uniwersytetu Northwestern.

Do grupy tej należy przeszło 10,00 nauczycieli języków współczesnych (angielskiego, francuskiego, niemieckiego, włoskiego, hiszpańskiego oraz języków słowiańskich—a więc także i polskiego na terenie Stanów Zjednoczonych i Kanady.

Obrady Historyków

Trzecią grupę, aczkolwiek nieco mniejszą, jednak niezmiernie ważną — stanowią historycy, których stowarzyszenie znane pod nazwą — "American Historical Association", zgromadziło w Chicago przeszło 2,000 delegatów i prowadzi obrady w hotelu Conrad Hilton.

Podczas licznych sesji, jakie odbywają się sekcjami, — najwybitniejsi eksperci z każdej z wyżej wymienionych grup dają odczyty i przeprowadzają dyskusje, których tematy sięgają od planów ulepszenia nauki języka angielskiego w szkołach amerykańskich do planów podróży człowieka do najdalszych planet naszego systemu słonecznego.

Mayor Powitał Delegatów

Witając uczestników owych zjazdów, mayor Daley powiedział w proklamacji wydanej w niedzielę, że — Chicago dlatego ściąga tak liczne i częste zjazdy przedstawicieli amerykańskiego świata naukowego, ponieważ tu właśnie powstaje stopniowo centrum nauki, badań medycznych i innych dziedzin kultury narodu amerykańskiego.

Jak wynika z programów— wszystkie trzy zjazdy zakończą swe oficjalne obrady przed czwartkiem, to jest przed rozpoczęciem się nowego, 1960-go roku.

Tragiczne Zakończenie Sprzeczki Czy Są Jeszcze Bawoły w Ameryce

Stróż Kompanii Transportowej Postrzelił Towarzysza w Gwałtownej Sprzeczce Czy Są Jeszcze Bawoły w Ameryce.—Później Sam Popełnił Samobójstwo

Kłótnia, która rozgorzała w sobotę wieczorem między stróżem kompanii Transportowej Advance, pnr. 3475 S. Cicero ave., 65 lat liczącym Robertem Moody, 1340 W. 50-ta ulica, — a jego towarzyszem pracującym w tej kompanii, 47 lat liczącym Stephen Liebespeck'em, z 4721 S. Laflin ul. — doprowadziła do tragicznego zakończenia się.

Powodem kłótni była sprawa, czy w Ameryce są jeszcze bawoły czy też wyginęły zupełnie. Obaj upierali się przy swoich twierdzeniach aż do ostatniego zaognienia. Aż wreszcie założyli się o 50 dolarów. Liebespeck wtedy wyszedł na chwilę z pokoju i po chwili powrócił z miesięcznikiem zawierającym artykuł o bawołach i życiu tych zwierząt w tym kraju. Podjął też zaraz wygrane 50 dolarów, które mu wręczył pokonany w swym twierdzeniu Moody.

Sprzeczka Doszła Do Zenitu

Obaj mężczyzni, w silnym podenerwowaniu wyszli za zewnątrz. Stróż nocny kompanii, 46-letni Van Rossen, z 7322 Green Bay ave., Lansing, świadek całej kłótni, przeczuwając zły koniec sprzeczki zatelefonował po policję. Zanim jednak ona przybyła, na dworze dały się słyszeć strzały. Rossen wybiegłwszy z pokoju zobaczył Liebespecka rannego, siedzącego za kierownicą swego auta, obok zaś leżące zwłoki Moody'ego. Liebespeck przewieziony został do MacNeal Memorial szpitala. Moody okazał się martwym.

Arcybiskup Sheil Ma Się Lepiej

Arcybiskup Bernard J. Sheil, lat 71, który zachorował poważnie — na zapalenie płuc na skutek zaziębienia, jakiego nabawił się w Rzymie — ma się znacznie lepiej, jak powiedział doktór opiekujący się nim.

Arcybiskup Sheil bawił przez kilka dni z licznym orszakiem rzymsko-katolickich dostojników kościelnych w Rzymie, gdzie był świadkiem celebracji podniesienia tutejszego arcybiskupa, Meyera — do godności kardynalskiej.

Pomimo poważnej choroby, Arcybiskup Sheil nie życzył sobie by go wzięto do szpitala i wraca do zdrowia w swem mieszkaniu, w parafii St. Andrews, 3546 N. Paulina ulica, gdzie pełni obowiązki proboszcza.

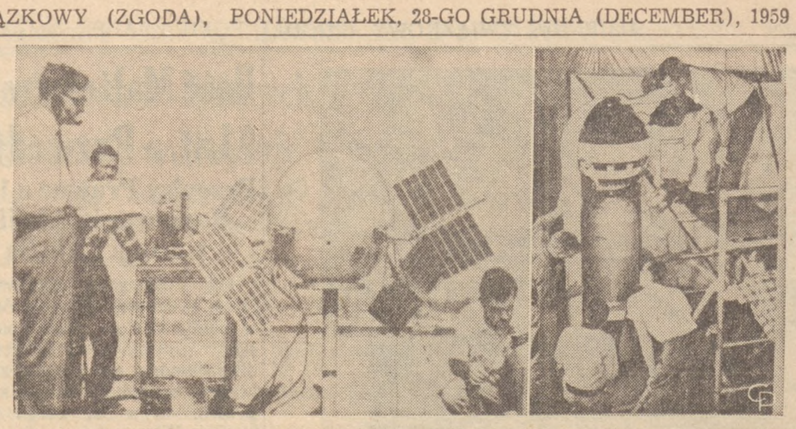

SZYKUJĄ RAKIETĘ NA WENUS. W Cape Canaveral, na Florydzie grupa techników przygotowuje urządzenie wiatrakowe dla rakiety słonecznej trzyfazowej Thor-Able, która ma być wystrzelona w przestrzeń międzyplanetarną i ma okrążać słońce między Ziemią a planetą Wenus. Chemiczne baterie energię swą mają mieć odnawianą przez przemianę siły światła słonecznego. Z prawej wmontowanie urządzenia tego w część 3-ą rakiety.

Wygłosił Kazanie i Umarł

Duchowny Marnius Vander Zwaag, lat 51, pastor zboru protestanckiego w Lansing, Ill., miał śmierć prawdziwie godną swego powołania.

Zemdlał on bowiem przy zakończeniu kazania do swych parafian w dniu Bożego Narodzenia i w pare minut później — zakończył życie.

Po Pijanemu Zrzucił Towarzysza

Policja zatrzymała w niedzielę 43 lat liczącego Leonarda Ellis z 6807 Sheridan rd., w celu dokonania przesłuchów na temat zajścia w sam dzień Bożego Narodzenia, jakie miało miejsce między wymienionym a jego przyjacielem, z którym razem on mieszkał, Frankiem Ballow, liczącym lat 74.

Po świątecznym popiciu sobie Ellis zrzucił Ballow ze schodów tak mocno, że ten poturbowany, przewieziony został do szpitala St. Francis, w Evanston, gdzie w sobotę zmarł.

Zawiła Historia Rasowych Walk w Miasteczku Deerfield, Illinois

Ludność Tego Bogatego, Dotychczas Wyłącznie Przez Białych Zamieszkałego Miasteczka Zwalcza Plan Kompanii, Która Zamierza Sprzedać Część Budowanych Domów Murzynom

Liczące około 10,000 mieszkańców miasteczko Deerfield, leżące na północ od Chicago, od kilku tygodni zwraca na siebie uwagę całego kraju, a nawet zagranicy z powodu gorącej walki mieszkańców przeciw budowie dzielnicy "mieszanej."

Sprawa zaczęła się już dawno, gdy firma kontraktorska "Progress Development Co." z New Jersey zakupiła szmat ziemi z zamiarem budowania 51 domów w cenie $30,000 każdy. Miasto nie miało nic przeciw temu, ale dopiero gdy kontrakt został podpisany i firma zaczęła budowę kanalizacji i wodociągów wyszło na jaw, że zamierza ona sprzedać 10 do 12 domów Murzynom.

Poruszenie

Wiadomość ta poruszyła mieszkańców miasta i podzieliła ich na dwa obozy. Większość opowiedziała się zdecydowanie przeciw "integracji", mniejszość godziła się w imię humanitaryzmu na dopuszczenie 10 do 12 rodzin Murzynów.

Zarzucano firmie kontraktorskiej, że zatrzymała swoje plany w tajemnicy i ujawniła je dopiero, gdy sprawy posunęły się zbyt daleko. Zaczęły się nawet gwałty i niszczenie sprzętu firmy kontraktorskiej. Przeciwnicy integracji postanowili wykupić ziemię od firmy kontraktorskiej i stworzyć na niej park.

W grę wchodzą jednak poważne sumy pieniężne. By zdobyć niezbędne fundusze, postanowiono zwrócić się do mieszkańców o zgodę na wypuszczenie bondów na sumę $550,000.

Wyniki Referendum

Referendum odbyło się w poniedziałek. W głosowaniu wzięło udział przeszło 85% uprawnionych do głosowania. Za założeniem parku i wypuszczeniem bondów głosowało 2,635 osób, przeciw 1,208. Firma kontraktorska zapłaciła za ziemie $113,000 i wydała już $30,000 na wodociągi i kanalizację.

Bondy

Zwolennicy integracji twierdzą, że mieszkańcy dwukrotnie odrzucili plany założenia parku na miejscu, gdzie miały stanąć domy firmy z N. Jersey. Dopiero gdy dowiedzieli się, że pewną ilość domów otrzymają zamożni Murzyni zmienili zdanie i przegłosowali wypuszczenie bondów. Jest to dowodem, mówią zwolennicy integracji, zorganizowanej akcji przeciw dopuszczeniu Murzynów, wypływającej z przesądnej zaciekłości sprzecznej z konstytucją, która gwarantuje każdemu obywatelowi wybór miejsca zamieszkania zgodnie ze swym upodobaniem.

Parki

Firma kontraktorska zapewnia, że plany założenia parku na ziemi, którą chciała ona użyć na budowę domów będą kosztować mieszkańców wiele setek tysięcy dolarów.

Przeciwnicy budowy dzielnicy mieszanej oburzają się na firmę kontraktorską za to, że zataiła swe istotne plany gdy nabywała ziemię, postąpiła więc nieuczciwie.

Deerfield jest wyłącznie białym miasteczkiem, zamieszkałym przez zamożniejszą klasę średnią.

Skarga Sądowa

Mimo wyników referendum, które praktycznie opowiedziało się przeciw budowie domów, kontraktorzy nie chcą zrezygnować ze swych planów i wnieśli skargę do sądu przeciw zarządowi miasteczka. Radzie Parków i Stowarzyszeniu mieszkańców North Shore.

W swej skardze, kontraktorzy zarzucają Deerfield gwałcenie 14 poprawki do konstytucji i 5 punktów prawa cywilnego. Domagają się opieki sądu federalnego przeciw próbom odebrania im — legalnie zakupionej ziemi i odszkodowania $750,000.

Nakaz Sądu

Wobec wniesienia skargi, sędzia Sam Perry z federalnego sądu okręgowego wydał tymczasowy zakaz przeszkadzania firmie kontraktorskiej w jej planach budowlanych do czasu ostatecznej decyzji sądu.

Technologiczny Wyścig Między U. S. i Rosją Jest Kluczem Do Przyszłości

Tak Twierdzi Wybitny Amerykański Technolog Ostrzegając, Że Panujący w Rosji Entuzjazm Do Poświęcenia Się i Zdobywania Wiedzy Da Rosji Przywództwo w Świecie

Przemawiając w niedzielę w hotelu Morrison na Konwencji Krajowego Tow. dla popierania nauki dr. T. Keith Glennan powiedział, że "wyścig technologiczny jest kluczem do przyszłości."

Glennan jest kierownikiem Krajowej Administracji dla Auronautyki i Przestworzy. Przemawiał on do audytorium złożonego z około 6,000 osób.

Glennan powiedział, że wyścig między Stanami Zjedn., a Rosją dokonuje się na "prawie każdym głównym polu działalności." Twierdził, że Rosja pozostawiła już Stany Zjedn., w tyle na polu "inicjatywy akcji i poświęcenia."

Totalna Walka

Powiedzieć dziś, że jesteśmy zaangażowani w totalnej walce technologicznej nie jest wcale przesadą — powiedział Glennan.

Ani też nie może być żadnej już wątpliwości — mówił Glennan — że polityczna przyszłość świata będzie zależała od tego totalnego wyścigu technologicznego, jaki dzisiaj odbywa się między Stanami Zjedn., a Rosją.

Przywódcy Rosji już dawno doszli do przekonania, że najbliższej historii zadecyduje konkurencja przemysłowo-technologiczna między wolnym światem i światem komunistycznym.

Wychodząc z tego założenia przywódcy Rosji uznali potrzebę wyszkolonych technicznie ludzi i silnego przemysłu. Wobec tego rozplanowali oni tak rozwój przemysłu i szkolenia kadr techników, jak to możliwe jest tylko w kraju totalistycznym.

Entuzjazm Dla Nauki

Gdy 18 miesięcy temu miałem możność zwiedzenia w Rosji wielu instytucji wyższego technicznego nauczania, to nie samym programem szkolenia, byłem zachwycony — mówił Glennan ale tym naprawdę straszliwym entuzjazmem dla nauki i poświęcania się, jaki przenika sowieckie społeczeństwo.

Nie ma tam żadnego narzkania ani żalów na długie godziny studiów u młodzieży. Jest u niej silna koncentracja energi na zadaniu, jakie dostanie do wykonąnia. To zdecydowane poświęcenie się jest głównym motywem dlaczego Rosjanie nas pozostawili w tyle na wielu polach działalności.

Ostrzeżenie

Na długą metę będzie bez znaczenia jak wielkie było nasze przywództwo technologiczne w reszcie wolnego świata, skoro już teraz jest oczywiste, że naród, którego obywatele okazują entuzjazm do poświęcania się i zdobywania swej wiedzy i zdolności technicznej przez szkolenie, jest tym narodem, który jutro wygra i przejmie przywódctwo w świecie — ostrzegał na koniec dr. Glennan.

Policja Aresztowała w Święta 56 Pijanych

Począwszy od godziny 6-ej wieczorem w czwartek aż do niedzieli włącznie policja aresztowała 56 osób za pijaństwo. W samą niedzielę doprowadzono na stacje policyjne trzynaście osób, które porządnie sobie podchmieliły.

Nauka Reguł Bezpiecznej Jazdy Ściąga Coraz Więcej Kierowców

Już 20,000 Osób Ukończyło 8-Godzinne Kursy Zaprowadzone Przed 3-ma Laty Przez Sędziego Drymalskiego. — Wykłady Odbywają Się w 6-ciu Językach, w Tym Po Polsku i Są Bezpłatne

Miejska szkoła doskonalenia znajomości warunków jazdy automobilowej w Chicago zostanie po Nowym Roku rozszerzona w swym zasięgu do 9-ciu dodatkowych szkół publicznych, jak ogłosił kierownik tejże szkoły, dr Arthur L. Conrad.

Otwarcie nowych klas we wspomnianych wyżej 9-ciu szkołach publicznych zostało przedsięwzięte, gdy okazało się w okresie dobiegającego obecnie do końca roku, jak popularną stała się metoda nauki jazdy wprowadzona w życie przez Sąd Miejski, pod kierownictwem szefa tegoż sądu, Raymonda P. Drymalskiego.

20,000 Graduantów

Conrad w swym raporcie ujawnia, że we wspomnianym wyżej 3-letnim okresie, 20,000 osób ukończyło 8-mio godzinny kurs znajomości reguł jazdy automobilowej, korzystając z wykładów jakie prowadzone były w centrum automobilowym — Traffic Center, pnr. 320 N. Clark ul. w trzech szkołach wyższych, w różnych częściach miasta.

Jak wynika ze wspomnianego wyżej raportu, to — aczkolwiek wykłady zostały podjęte początkowo wyłącznie tylko dla osób pozwanych do sądu za różne mniejsze przekroczenia reguł jazdy automobilowej i miały stanowić coś w rodzaju lekkiej kary—stopniowo spopularyzowały się one tak, że w tym roku 85 osób na każde 100 graduantów — stanowili ludzie zgłaszający się na wykłady — na ochotnika.

Po Polsku Także

Na uwagę zasługuje tu także fakt, że wykłady prowadzone są nie tylko w języku oficjalnym — angielskim, ale także w języku polskim, hiszpańskim, niemieckim, węgierskim i włoskim.

W planach przyszłości jest — rozszerzenie instrukcji dobrej jazdy także do niektórych zakładów przemysłowych, by tym sposobem jak najwięcej osób mogło korzystać ze sposobności i stać się lepszymi oraz bezpieczniejszymi kierowcami aut, tak na coraz bardziej ruchliwych ulicach miasta, jak również i na drogach krajowych.

Dziś Ma Być Koniec Okresu Ciepłej Pogody w Tym Rejonie

Dziś, w poniedziałek, według przepowiedni meteorologów tutejszych ma się zakończyć okres łagodnej i ciepłej pogody, jaka trwała w rejonie Chicago przez kilka ostatnich dni. Temperatura średnia w piątek wyniosła 35 stopni, w sobotę 48, a w niedzielę 55 stopni.

W niedzielę, 58 stopni zanotowano o godz. 5 po poł., o dwa stopnie tylko mniej od rekordu na ten dzień — 60 stopni w r. 1946. Temperaturę 58 stopni znowu wykazał termometr o godz. 10-ej wieczorem, utrzymując się aż do północy na tej skali, by następnie opaść do 51 stopni.

Temperatura 51 zanotowana była również w r. 1958 dnia 28 grudnia. W niedzielę fala ciepła w połączeniu z chłodnymi wodami jeziora spowodowała utworzenie się silnej mgły w tamtym rejonie. — Deszcz mżył przez prawie cały dzień wczorajszy. Wieczorem deszcz nieco przestał, — znikła też i mgła.

Zimno Nadchodzi

Zimna fala ma nadejść w nasz rejon dziś w poniedziałek po południu. Ma padać drobny deszcz pomieszany ze śniegiem. W miarę oziębiania się, temperatura będzie spadać dość gwałtownie w dół aż do około 35 stopni, opad zamieni się tylko w śnieg, padający okresami. — W nocy ma przyjść silniejszy wiatr dochodzący do 20 mil na godz., a temperatura ma opaść do około 26 stopni.

Fala zimna przewidywana jest aż do końca tego tygodnia.

52ga Rocznica Naszego Istnienia

Oraz Uczciwej Obsługi w Tej Dzielnicy

od 1908 — 1960

z dniem 1-go stycznia, 1960 roku, rozpoczniemy wypłacać od Waszych Oszczędności

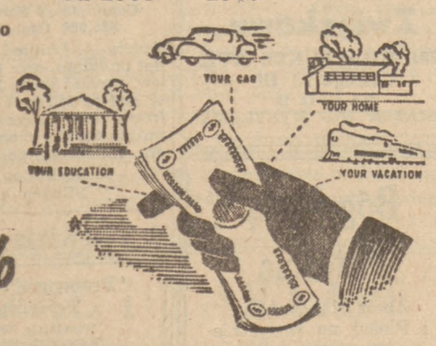

4%

Zacznijcie oszczędzać teraz... otwórzcie konto oszczędnościowe! Pieniądze ulokowane przed 10 zaczynają przynosić wam zarobek z poważnym procentem, od 1 danego miesiąca. Oszczędzajcie tak dużo lub mało, jak chcecie! Lecz upewnijcie się, że macie zabezpieczenie silnej finansowej rezerwy...

Duże Dywidendy Wypłacane Przez Ubiegłe Lata

PAMIĘTAJCIE nigdy nie jest za mało, lub za późno oszczędzać

Godziny urzędowania: Poniedz., Wtorek, Piątek od 9 do 4 po poł.; Czwartek od 9 do 8 wiecz.; w Sobotę od 9 do 1:00 po poł.

CERMAK RD. DAMEN

RELIANCE FEDERAL
SAVINGS AND LOAN ASSOCIATION
2000 W. CERMAK RD.
Tel. FRontier 6-4600
Przystąpcie do Naszego Gwiazdkowego Klubu Dzisiaj!
A. J. DAROVIC, Prezes

SYN POŁUDNIA
Książka tania i ciekawa.
to tylko właśnie ta.
SYN POŁUDNIA
Czyta się lekko i przyjemnie
SYN POŁUDNIA
Stosowna książka dla dorosłych i dla młodzieży
SYN POŁUDNIA
75c
książkę zamawiać można:
Dziennik Związkowy
1201 Milwaukee Ave.
Chicago 22, Ill.
C.O.D.—Nie Wysyłamy

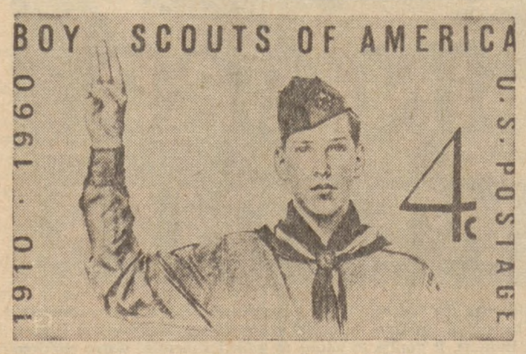

ZNACZEK Z OKAZJI 50-LECIA SKAUTINGU. — Z okazji 50-lecia istnienia ruchu skautingowego w roku 1960, dnia 8-go lutego ukazać się ma nowy znaczek pocztowy za 4 centy. Będzie on wykonany w kolorach trawiastym (khaki) i niebieskim.

Użyjcie Pieniądze Otrzymane w Podarku Na Gwiazdkę
Na Rozpoczęcie Nowego Roku z Aparatem Polaroid

OD PHILLIPS JEWELERS

Idealny do Zdjęć na Przyjęciach—I do Wspólnych Zdjęć
Na Nowy Rok oraz Przy Wszelkich Okazjach

Najłatwiejsze Kredytowe Spłaty — $1.00 Zatrzymuje Każdy Przedmiot

Przewodnik Zakupów 60 Sekundowej Fotografii

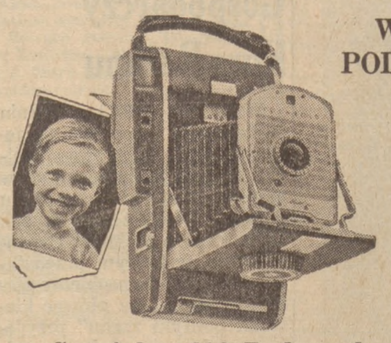

WYBIERZCIE Z 5 MODELI POLAROID LAND APARATÓW

Niema lepszego podarku, oczekiwanego ze wzruszeniem dla was i waszej całej rodziny niż Polaroid Land Aparat . . . jedyny Aparat w świecie, który sam wywołuje zdjęcia w 60 sekundach. Jest to model dla każdego budżetu. Jakikolwiek aparat wybieracie, będziecie zdumieni jakością dzisiejszych 60 sekundowych zdjęć. Przy nowym filmie właśnie wprowadzonym, zdjęcia są dwukrotnie tak ostre jak nigdy dotąd.

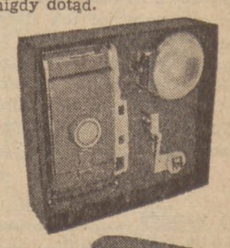

Specjalny 800 Podarunkowy Komplet

Specjalnie opakowany na wręczenie podarku. Komplet ten oszczędza wam pieniędzy na cenie za pojedyńcze przedmioty. Dostarcza on Model 800 Polaroid Land Aparatu, stylu i najlepszej jakości formatu. Obejmuje też Polaroid B-C Flash Gun i wyłączną Polaroid wysuwaną Flash Podporę, dla Flash Zdjęć o naturalnym "dziennym" wyglądzie.

CAŁKOWITE KOMPLETY

Na *bardzo specjalny* podarek — lub na podarek dla *całej* rodziny—podarujcie cały komplet. Jest to komplet do każdego modelu aparatu i każdy znajduje się w eleganckim skórzanym futerale kompletnie z flash gun, filmem i wieloma bezpłatnymi bonusowymi przedmiotami. Jest to wielka oszczędność kupić cały komplet.

Przybory Dla Właścicieli Polaroid Land Aparatu

Zobaczcie nasz kompletny wybór przyborów—a wtedy wręczycie wspaniałe podarki. Oto tylko trzy z wielu możliwości:

POLAROID PRZYRZĄD DO WYWOŁYWANIA ZDJĘĆ

Wywołuje dodatkowe kopie na miejscu w 60 sekunkach — tylko $29.95

TERAZ DO NABYCIA DLA NATYCHMIASTOWEJ DOSTAWY

- Nowy 3000 Film
- Nowe Migawkowe Światła
- Nowy Fotoelektryczny Przyrząd do Eksponowania

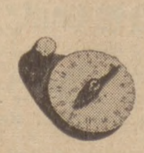

POLAROID CZASOMIERZ

Stosowny do wszystkich Modeli Polaroid Land Aparatów. Czas wykazywany dokładnie — $5.95

PHILLIPS JEWELERS
OD 1906
1429 N. MILWAUKEE AVE.
OFERUJE WAM NAJBARDZIEJ KOMPLETNY DEPARTAMENT APARATÓW FOTOGRAFICZNYCH NA PÓŁNOCNO ZACHODNIEJ STRONIE
SKŁAD OTWARTY CODZIENNIE W PONIEDZIAŁKI i CZWARTKI DO 9:30 WIECZOREM
UPRZEJMA POLSKA OBSŁUGA
ARmitage 6-3488